Dziś dodatek ilustrowany Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

Dzisiaj 20 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ulma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 509

Poznań, wtorek dnia 4 listopada 1930

Rok XXV

Inteligencja a wybory

Są jednostki, zwłaszcza wśród inteligencji, które szerzą pogląd, że walka wyborcza jest bezcelowa, bo obecny system — bez względu na wyniki wyborów — nie ustąpi, i że zatem popieranie listy narodowej poza pewną demonstracją polityczną nie będzie miało jakoby większego pozytywnego znaczenia. Poglądy te, wypływają bądź z wrodzonego sceptycyzmu, który zazwyczaj jest wrogiem śmiałych i twórczych czynów, bądź też są wynikiem ulegania nastrojom, które usiłuje wywołać ostatniemi posunięciami „sanacja".

Są to jednak poglądy z gruntu fałszywe. Ci, którzy je głoszą, zdają sobie naogół sprawę, że polityka „sanacyjna" jest błędna i że dała szkodliwe rezultaty. Ale uważają, że nie warto jej zwalczać, bo to bezcelowe...

Byłoby rzeczą tragiczną, gdyby tego rodzaju zapatrywanie miało się rozpowszechnić, zwłaszcza wśród warstwy, powołanej do odgrywania roli przodującej w kraju, wśród inteligencji. Stanowisko takie byłoby zastosowaniem na polskim gruncie tołstojowskiego „nie sprzeciwiania się złu", które doprowadziło Rosję do anarchji. Gdy ktoś widzi zło, musi z niem walczyć. To jest nastawienie każdego człowieka zachodnio - europejskiego, któremu obcy jest defetyzm, lub obojętność wobec spraw mu najbliższych. Bierność nie jest cechą istotnej kultury.

A teraz przyjrzyjmy się bliżej tym argumentom. Walka wyborcza jest rzekomo bezcelowa, bo system pomajowy i tak nie ustąpi. Skąd to wiedzą ci, którzy takie twierdzenia głoszą. Przecież gdyby „sanacja" nie chciała ustępować bez względu na wyniki wyborów i bez względu na to, czy mieć będzie większość, czy mniejszość w Sejmie, rządziłaby dalej z poprzednim Sejmem, gdzie większości nie miała. Widocznie jednak nie mogła sobie dłużej dać rady z Sejmem, w którym większość była przeciw niej skierowana. Inaczej wybory nie byłyby rozpisane. Uzyskanie mniejszości w Sejmie byłoby zatem klęską wyborczą dla „sanacji".

Mówi się następnie, że system pomajowy dał ostatnio takie dowody mocy, iż żadna siła ludzka i tak go nie usunie. Przedewszystkiem niema niczego trwałego na świecie. A następnie, jeżeli ostatnie zarządzenia w Polsce dla jednych są dowodem siły, to dla drugich są one dowodem słabości. Czy „sanacja" gdyby była pewna społeczeństwa i wyborów, uciekałaby się do znanych metod? Więc nie mówmy o wszechpotędze „sanacji". A jak widać następnie, choćby istotnie system pomajowy nie upadł natychmiast po ogłoszeniu wyników wyborów, to przecież wybory odbywają się na lat pięć. A któż może wiedzieć, co się stanie w ciągu pięciu lat. Przecież obecnie wybierany Sejm i Senat winien normalnie dokonać w r 1933 wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. I napewno te pięć lat, to nie będzie okres ciszy i spokoju. Dlatego trzeba być na wszystko przygotowanym, a w parlamencie musi znaleźć się w dużej sile liczebnej grupa, do której zgóry można mieć zaufanie i której działanie zgóry określone jest przez jej program i jej tradycję.

Głosowanie na listę narodową w tych warunkach to nie jest tylko demonstracja. W poprzednim Sejmie i Senacie Klub Narodowy był liczebnie bardzo słaby, nie miał żadnego bezpośredniego wpływu na rządy. A mimo to któż może dziś zaprzeczyć olbrzymiej roli, jaką on odegrał w okresie 1928 — 1930 r. przez wykreślanie właściwej polityki finansowej, gospodarczej, ustrojowej i przez pozytywną krytykę poczynań rządu. Jak wyglądałoby nasze życie państwowe, gdyby nie było w Sejmie i w Senacie nikogo, ktoby bezwzględnie i programowo bronił praw religji katolickiej we wszystkich dziedzinach życia, ktoby stale stawał w obronie praworządności, ktoby głosił konieczność oszczędności, zerwania z etatyzmem, i t. d. Zasady te i wiele innych wysuwał stale Klub Narodowy. — Któż może zaprzeczyć, że nie wywierały one wpływu, przynajmniej wychowawczego, na życie państwowe.

Oczywiście słaby liczebnie skład Klubu Narodowego utrudniał nieraz pracę ustawodawczą. Tak np. Klub Narodowy nie mógł w poprzednim Sejmie zgłosić swojego projektu reformy konstytucji, jako podstawy do dyskusji, gdyż nie mógł zebrać potrzebnych 100 podpisów. Na tym przykładzie widzimy, że nie jest wcale obojętne, czy Klub Narodowy w Sejmie będzie większy, czy mniejszy.

Wszystkie nawoływania, by głosować na B. B. ze względów oportunistycznych i dla świętego spokoju, choć przeważnie skierowane są do inteligencji, właśnie do jej przekonania trafiać nie powinny. Człowiek rozumny tem się przedewszystkiem różni od człowieka niemądrego, że chce znać dobrze drogę, jaką sobie wytyka. Nie pójdzie on nigdy na oślep i bez zastanowienia. Zapytuje najpierw, gdzie go się chce zaprowadzić. Otóż głosowanie na listę B. B. oznacza ślepe poddanie się niewiadomemu.

Czy wiadomo dokładnie, jakie mogą zrodzić się jeszcze pomysły ustrojowe w obozie majowym? Czy wiadomo, jaka będzie jego polityka finansowa i podatkowa? Czy może kto zaręczyć, że stanowisko B. B. jako całości będzie zawsze pozytywne w sprawach religijnych? Czy zwłaszcza można być pewnym, że „sanacja" utrwalać będzie praworządność, która jest pierwszym warunkiem normalnego rozwoju stosunków politycznych i gospodarczych w kraju, oraz ładu wewnętrznego?

Natomiast, głosując na listę narodową, wie się, na co oddaje się głos, bo program i polityka obozu narodowego jest wszystkim dobrze znana i żadnych niespodzianek przynieść nie może.

Główne zadanie obecnych wyborów polega właśnie na usuwaniu niewiadomego z życia państwowego. A pod tym względem rola dzielnicy zachodniej, najbardziej uświadomionej i wyrobionej politycznie, jest pierwszorzędna. — Nie wyniki wyborów na kresach, gdzie tłum jest w znacznej mierze nieoświecony i gdzie można stosować z powodzeniem różne metody, ale wyniki na ziemiach zachodnich posiadać będą główny ciężar gatunkowy. W Polsce toczy się walka o pewne podstawowe zasady moralne i cywilizacyjne, o to czy kraj nasz rozwijać się będzie według wzorów zachodnich, z jasno wytkniętym i przemyślanym celem i w oparciu o prawo, czy też będzie tak, jak Rosja, państwem wszelkich możliwości, nieuporządkowanem, znajdującem się w stanie wiecznego wrzenia i nie mogącem spokojnie pracować. W tej walce cywilizacyjnej główna rola przypada dzielnicy najbardziej kulturalnej i przodującej państwu pod każdym względem.

Rolę tę dzielnica zachodnia musi spełnić. Muszą spełnić ją wszystkie jej warstwy. A już szczególny obowiązek spada tu na polską inteligencję. Noblesse oblige... Inteligencja polska spełni swój obowiązek nie przez szerzenie sceptycyzmu i braku wiary, ale właśnie przez podtrzymywanie wśród innych warstw ich niezłomnego przywiązania do zasad, któremi frymarczyć nie można. Ci, którzy chcą przodować, muszą posiadać nietylko wykształcenie, ale również i przedewszystkiem charakter.

Obecne wybory, to próba charakteru i nerwów. W walce tej musi nas podtrzymywać nietylko wiara w ideały, które potrafiły przetrzymać cięższe czasy, odnosząc takie zwycięstwa, jak w czasie wojny, ale również rozum, który buntuje się przeciw ślepocie i bezmyślności. A więc wołamy do ogółu inteligencji naszej: Naprzód! W pierwsze szeregi! Tam nasze miejsce!

Wiceprezes B. B. i „Strzelca" pełnomocnikiem listy niemieckiej

Niesłychany skandal w okręgu szamotulskim

Niedawno podaliśmy za „Głosem Szamotuł" niewiarygodną wprost wiadomość, że do zarządów kół B. B. i Strzelca w powiecie szamotulskim wybierani są Niemcy.

Obecnie wiadomość ta nietylko potwierdza się w całej pełni ale nadto dowiadujemy się o nowym fakcie, który rzuca wprost haniebne światło na stanowisko B. B. w sprawach narodowych. Oto zastępcą pełnomocnika listy niemieckiej w okręgu szamotulskim jest p. Otto Rau z Piotrkówek, który pełni równocześnie funkcje wiceprezesa B. B. W. R. i Strzelca w Piotrkówkach.

Oto jak wygląda w praktyce „front antyniemiecki" „sanacji"! Przytoczone wyżej fakty są tak niesłychane, że jaskrawością swą przewyższają jeszcze stanowisko „sanacji" przy wyborach uzupełniających w okręgu gnieźnieńskim, gdzie wskutek hasła bojkotu wyborów, proklamowanego przez B. B., umożliwiony został wybór Niemca.

Zaznaczyć należy, że na czele listy niemieckiej w okręgu szamotulskim, której pełnomocnikiem jest wyżej wspomniany wiceprezes B. B. W. R. i Strzelca, stoi osławiony hakatysta Naumann, były landrat żniński.

Wybory w Austrji odbędą się w niedzielę

Dotychczasowy skład Rady Narodowej — Zgłoszone listy

Wiedeń, 4. 11 (PAT.) W nadchodzącą niedzielę odbędą się w całej Austrji wybory do Rady Narodowej, która dnia 1 października, a więc na pół roku przed upływem terminu swej normalnej 4-letniej kadencji ustawodawczej, została rozwiązana przez prezydenta związkowego.

Austrjacka Rada Narodowa składa się z 165 deputowanych, wybieranych w 25 okręgach wyborczych na zasadzie powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego i proporcjonalnego głosowania. Czynne prawo wyborcze przysługuje obywatelom, mającym ukończonych lat 21 (poprzednio przysługiwało obywatelom, mającym ukończonych lat 20). Przymus wyborczy obowiązuje jedynie w tych z pośród 9 krajów związkowych, w których obowiązuje przymus wyborczy przy wyborach do krajowych sejmów. W niektórych krajach związkowych odbędą się w niedzielę, dnia 9 bm. równocześnie z wyborami do rad związkowych i wybory do krajowego sejmu.

Przydział mandatów poszczególnym stronnictwom na zasadzie oddanych głosów odbywa się dwoma sposobami. Przydział ogromnej większości mandatów będzie znany już w kilka godzin po zakończeniu głosowania, natomiast przydział resztki pozostałych mandatów odbywa się na zasadzie obliczenia t. zw. pozostałości oddanych głosów, co będzie wymagało kilku dni czasu. Przy ostatnich wyborach do Rady Narodowej, które odbyły się w kwietniu 1927, dokonano natychmiastowego przydziału 152 mandatów z pośród ogólnej liczby 165 mandatów.

Ostatnia Rada Narodowa, rozwiązana dnia 1 października rb., posiadała skład następujący: 73 chrześcijańsko-społecznych, 71 socjal-demokratów, 12 wszechniemców i 9 członków związku agrarnego. Przy obecnych wyborach zgłoszono następujące główne listy partyjne: chrześcijańsko-społeczni i Heimwehra, albo każda z tych grup odmiennie, blok ojczyźniany (Heimatblock), socjaldemokraci, narodowy blok gospodarczy i związek agrarny (t. zw. blok Schobera), w niektórych okręgach wyborczych również związek agrarny samodzielnie, demokratyczne stronnictwo środka, narodowi socjaliści (kierunek Hitlera), komuniści i wreszcie lista żydowska.

Perlustracja drukarni

Warszawa, 4. 11. (Tel. wł.) „Robotnik" podaje, że w wyniku lustracji komisji drukarskiej w „Gazecie Warszawskiej" komisja zabrała ze sobą do przeglądu księgi buchalteryjne i drukarskie. Wyniki inspekcji są narazie nieznane. (w)

Jak 2×2=4

tak pewnem jest, że głosując **na listę nr. 4,** dopomożesz do zwycięstwa prawdy i uczciwości, do wzmocnienia gospodarczego i politycznego Rzeczypospolitej Polskiej!

Samorząd i wybory

Tytuł powyższy brzmi na pozór nieaktualnie. Faktycznie jednak dotyka on najaktualniejszej obecnie kwestji, którą jest unieważnianie list kandydatów przez okręgowe komisje wyborcze.

Nie mamy jeszcze w tej chwili pełnego obrazu tych unieważnień. Faktem jednak jest, że najbardziej dotknięty niemi centrolew w sześciu tylko okręgach: Kalisz Kraków (powiat), Łuków, Nowy Sącz, Konin i Siedlce traci według wyborów z 1928 r. 24, a z uwzględnieniem przyrostu z listy państwowej 29 mandatów poselskich. Mniejsze straty ponoszą inne stronnictwa prócz B. B., którego listy nigdzie nie zostały unieważnione.

Nie do nas należy ocena przyczyn, które wpłynęły na decyzje komisyj okręgowych. Zajmie się tem Sąd Najwyższy, do którego poszkodowani niewątpliwie się odwołają. Nastąpi to jednak dopiero po wyborach, albowiem ordynacja wyborcza nie przewiduje odwołania od decyzji co do zatwierdzania list, a tylko przyznaje prawo rekursu odnośnie do dokonanych już wyborów. Kiedy Sąd Najwyższy rozpatrzy wniesione rekursy, niewiadomo. Rozstrzygnięcia co do zakwestjonowanych wyborów z r. 1928, nastąpiły dopiero po 2 latach, między innemi w okręgu gnieźnieńskim. B. B. utracił wprawdzie na skutek ponownych wyborów przeszło 20 mandatów, co jednak nie miało praktycznego znaczenia wobec rozwiązania Sejmu. Przez 2 lata nielegalnie wybrani posłowie piastowali mandaty i wykonywali wszelkie płynące stąd prawa.

Decyzje komisyj okręgowych w sprawie list kandydatów wpłyną w dużej, może decydującej, mierze na skład liczebny nowego Sejmu. Jakkolwiek decyzje te opierają się na takich, czy innych, słusznych czy niesłusznych, zarzutach formalnych, to jednak ostatecznie zależą one od woli większości członków komisji. A że w każdej komisji na 6 członków jest czterech reprezentantów samorządu, 2 z rady miejskiej i 2 z sejmiku tego powiatu, w którego obrębie leży siedziba komisji, a zatem od stanowiska tych przedstawicieli samorządu zależy los list okręgowych, a przez to także w mniejszym lub większym stopniu, wynik samych wyborów.

Nie chcemy w tej chwili — w braku materjału dowodowego — twierdzić, czem się komisje kierowały przy ocenie list kandydatów. Faktem jednak jest, że w szeregu wypadków decyzje nie były jednomyślne, co świadczy o tem, że zarzuty formalne nie zawsze były bezwzględnie przekonywujące.

Wobec tego doświadczenie obecnych wyborów zmusi nowy Sejm do zmiany szeregu przepisów obecnej ordynacji wyborczej. Obóz narodowy od dawna się tego domaga. Jest to jednak inny temat. Obecnie chodzi nam o podkreślenie, że samorząd terytorjalny, miejski i powiatowy, ma wielki wpływ na tak wybitnie polityczny akt państwowy, jakim są wybory do Sejmu i Senatu.

Ze stwierdzenia tego faktu płynie bardzo ważny wniosek. Panował u nas do niedawna pogląd, że samorząd terytorjalny ma zadania wyłącznie kulturalno-gospodarcze, że zatem powinien stać zdala od polityki. Pogląd ten forsuje przy każdych wyborach samorządowych obóz „sanacyjny".

Faktycznie jest jednak inaczej. Oczywiście, że rady miejskie i sejmiki powiatowe mają dość ograniczony zakres działania, w którym można i należy unikać tarć ogólno-politycznej natury. Z drugiej jednak strony rzeczywistość na każdym kroku wykazuje, że samorząd jest tak silnie zrośnięty z całem życiem państwowem, iż niepodobna wyeliminować zeń tego, co w codziennem tego słowa znaczeniu nazywamy polityką. Trudno też wyobrazić sobie, aby jakiekolwiek poważne stronnictwo polityczne nie miało programu w zakresie samorządu i nie zmierzało do jego realizacji.

Na tych przesłankach opierając się, obóz narodowy wziął udział w wyborach samorządowych na terenie Wielkopolski i Pomorza. Kto jeszcze w r. 1928 i 1929 nie był przekonany o fałszywości t. z. apolityczności samorządu, tego może przekona do reszty to, co zaszło w ostatnich dniach. M. K.

Nasze wybory a zagranica

Berlin, 2 listopada.

Wyborcy polscy winni sobie zdać sprawę, iż wydadzą w listopadzie werdykt nietylko o znaczeniu wewnętrznem, lecz również międzynarodowem. Zagranica śledzi z uwagą wypadki w Polsce, gdyż od wyniku wyborów zależeć będzie, czy polityka nasza będzie jasną i silną, czy też chwiejną, bez linji wytycznej, i odnoszącą się do wielkich zagadnień międzynarodowych, jak do spraw bieżących t. zn. od wypadku do wypadku.

Stosunek do Niemiec jest najważniejszem zagadnieniem zagranicznej polityki polskiej. Baczna uwaga na poczynania naszego zachodniego sąsiada była stałą troską mężów stanu obozu narodowego. Przyznaje to dzisiaj sama „sanacja", starając się nieraz przelicytować w agitacji wyborczej narodowy kierunek polityczny wymyślaniem na Niemcy. Daje ona jednak przez to dowód braku konsekwencji, co może tylko wywołać uśmiech na ustach wytrawnych dyplomatów Wilhelmstrasse. Również więc w polityce zagranicznej stwierdzić można kompletne bankructwo programu pomajowego, na którego konto zapisać należy smutnej pamięci umowę likwidacyjną i inne.

Punkt ciężkości stosunku naszego do Niemiec leży w chwili obecnej nie w Berlinie, a w Paryżu. Mimo rezultatu wyborów do Reichstagu, mimo wydarzeń w rodzaju gwałtownych manifestacyj ulicznych i innych przeciw parlamentaryzmowi w Niemczech, wreszcie mimo odprawy danej przez nacjonalistów niemieckich publicystom francuskim, którzy pod firmą pacyfizmu zwiększają niebezpieczeństwo wojny, pewien odłam opinji francuskiej przyzwyczaja się do myśli o rewizji traktatów pokojowych. W związku z tem, niech mi będzie wolno przytoczyć zdanie, wypowiedziane szereg lat temu przez jednego z dzisiejszych mistrzów zagranicznej polityki „sanacyjnej", który dowodził, że Francuzi wolą mieć do czynienia z politykami polskimi, nie będącymi patentowanymi frankofilami. Jest rzeczą jasną, iż „niepatentowani frankofile" t. zn. ex-germanofile, mając nieczyste sumienie, skłonniejsi są może do ustępstw, ale im to właśnie mamy do zawdzięczenia wymienione nastroje we Francji, będące rezultatem braku jasności i stanowczości ze strony polskiej.

Drażniliśmy niejednokrotnie Francję naszemi zbyt jaskrawemi manifestacjami w Rzymie. Do czego te gesty, czysto demonstracyjne i pozbawione celów politycznych, doprowadziły — wiemy dobrze. Dziś Hitler właśnie pragnie przypodobać się Włochom, popierającym myśl rewizji traktatów. O realnej współpracy polsko - włoskiej myślał jeszcze Maurycy hr. Zamoyski, gdy był ministrem spraw zagranicznych, lecz niestety sprawy nasze w Rzymie uzależnione były niemal bez przerwy od lewicowych wpływów ubocznych, niesprzyjających normalnemu rozwojowi stosunków między obu krajami.

Przewrót majowy był niewątpliwie wypadkiem pomyślnym dla Wielkiej Brytanji. Nastawiona na wschód „sanacyjna" polityka stanowiła jeden z atutów „Wieloryba" w tradycyjnej walce z „Niedźwiedziem". Zmiana jednak sytuacji międzynarodowej oraz dojście do władzy w Anglji Labour Party nie zyskały nam spodziewanej protekcji angielskiej. W licznych wypadkach stawaliśmy się nawet ofiarą mniej, lub więcej ważnych interesów angielskich. Wspomnienia z Hagi do dziś nie muszą być miłe naszym anglofilom.

Cieszyliśmy się pozatem sympatją Ameryki i doznaliśmy wiele jej dowodów. Zbieraliśmy jeszcze do niedawna owoce pracy Ignacego Paderewskiego i jego pomocników. Niestety nowy régime nowymi ludźmi się posługiwał, którzy zapewne z braku odpowiedniego prestige'u wśród Amerykanów zajęli się wyłącznie stosunkiem wychodźtwa do panujących w Polsce prądów i doprowadzili do dezorganizacji czteromiljonową rzeszę naszych zamorskich rodaków, przy których pomocy Komitet Narodowy Polski podczas wojny potrafił dokonać cudów.

Jeżeli chodzi o niemiecką opinję, to łatwo można wywnioskować z licznych symptomów (np. ostatnich komentarzy do artykułów pol. prasy narodowej), że otwarta i jasna polityka obozu narodowego zdobyła sobie nawet tutaj należny respekt. Niekonsekwentne odruchy polityki „sanacyjnej", obliczone na efekty wyborcze, nie mogą wywołać nigdzie poważnego wrażenia.

Tak w przybliżeniu przedstawia się bilans zagranicznej polityki „sanacji". Nie oparta na woli narodu, ani na doświadczeniu dziejowem, doprowadziła państwo do izolacji aż nadto widocznej na arenie międzynarodowej. Nie „ambasady" mogą uratować w oczach kraju, czy zagranicy reputację naszej dyplomacji. Trzeba tu zresztą przypomnieć, iż sprawa utworzenia ambasad poprzedziła znacznie przewrót majowy, który raczej opóźnił sfinalizowanie całej akcji.

Gdy sobie zdamy sprawę, jak dalece Rzeczpospolita związana jest z poruszeniami dyplomatycznemi, to zrozumiemy, iż oczy nietylko Europy, ale niemal świata całego zwrócone są na wyborcę polskiego. M. N.

Ucieczka od prawdy i utylitaryzm a nie etyka katolicka

Ks. dr. Mirek broni w „Dzienniku Pozn." swoich „zasad katolickich". Obrona polega na ucieczce od istoty rzeczy: ks. dr Mirek mówi bowiem teraz tylko o innowiercach obok katolików na listach kandydatów, podczas kiedy w rzeczywistości chodzi o co innego, a mianowicie o jawnych wrogów Kościoła Katolickiego oraz o notorycznych gorszycieli społeczeństwa naszego, a więc o Żydów, masonów, socjalistów oraz o odszczepieńców od wiary katolickiej. Takie wykręcanie się, a równoczesne imputowanie drugiej stronie rzeczy nieprawdziwych, nie bardzo to katolickie i wogóle nie bardzo moralne postępowanie.

Dziwnie też „katolickie" jest wprowadzanie opinji publicznej w błąd argumentem, że odnośni ksks. arcybiskupi pozwolili ks. Żongołłowiczowi i ks. Szydelskiemu kandydować z listy B. B. Temu faktowi nikt nie przeczy, ale my pytamy się o co innego, a mianowicie, czy odnośni ksks. arcybiskupi wiedzieli wówczas, udzielając ogólnej swej zgody, że ks. Żongołłowicz i ks Szydelski będą na liście B. B. kandydowali obok notorycznych wrogów Kościoła. To jest niemożliwe, bo takie postępowanie zostało potępione przed dwoma laty przez zespół episkopatu polskiego, a tym razem przez poszczególnych biskupów.

Ks. dr. Mirek nie powołuje się na sprawę ks. prał. Czaplewskiego w okręgu bydgoskim. Jest ostrożny, albowiem ks. prał. Czaplewski kandyduje tam bez zgody ks. Prymasa, który oświadczył wszystkim stronnictwom równo, że nie godzi się na kandydatury księży w swych archidiecezjach.

Obóz narodowy lojalnie zostosował się do woli władzy duchownej. Że „sanacja" postąpiła inaczej, nie naszą jest winą, co stwierdzamy wobec tego, że z różnych miejscowości okręgu bydgoskiego otrzymaliśmy zapytania i skargi, dlaczego wojewódzki komisarz wyborczy Stronnictwa Narodowego nie dopilnował tej sprawy. Sprawa bydgoska była dopilnowana, i to zawczasu, przed ogłoszeniem list kandydackich.

W sprawie etyki katolickiej, wypaczonej przez ks. dr. Mirka, otrzymujemy od jednego z kapłanów górnośląskich następujące wywody:

„Zasady katolickie", postawione ad hoc przez ks. dr. Mirka, są zupełnie wyrwane z ducha moralności katolickiej Nauka bowiem moralna, dotycząca zasady o podwójnym skutku, jest przedstawiona błędnie. Nauka ta, jak również nauka współpracy formalnej i materjalnej dotyczy bowiem wypadków takich, gdzie jest sytuacja bez wyjścia, t. zn., gdzie nie można stosować czynności w sobie zupełnie dobrej, dlatego, że ta czynność stałaby się daremna, bezcelowa. Gdy jednak nie jest sytuacja bez wyjścia, gdy można stosować sposób dobry, który nie wywołuje złego skutku, choćby pobocznie, wtedy dla zasady o podwójnym skutku miejsca niema. „Nie wolno robić źle, ażeby z tego wyszły rzeczy dobre": jest główna to zasada katolicka, której tem bardziej przestrzegać trzeba, gdy jest sposób wyjścia dobry. Rozstrzygają nie korzyści, lecz zasady.

W wypadku tym, gdzie chodzi o wybory na listy katolickie, mieszane i niekatolickie, rzecz wygląda praktycznie tak: Gdy są katolickie listy, trzeba na nie głosować, a nie wolno wówczas głosować na inne. Gdyby list katolickich w danym okręgu nie było, wtedy jest dopiero kwestja otwarta, czy można stosować zasady o podwójnym skutku. To jest więc główny warunek stosowania tej zasady. Gdy zaś taki wypadek zajdzie, trzeba wybierać mniejsze zło, z którem połączony jest skutek dobry, t. j. wybierać mniej niebezpieczną partję, tem bardziej, jeżeli tam jest kandydat katolicki. Ale podkreślam: tylko wtedy, gdy wyjścia niema, t. zn. gdy nie jest możliwe głosować na czysto katolickie listy.

W naszych warunkach wypadek taki zachodziłby wtenczas, gdyby w jakimś okręgu listy katolickie unieważniono. Wtenczas możnaby pomyśleć o głosowaniu na listy mieszane, o ileby wstrzymanie się od głosowania nie przyniosło skutków lepszych. Albo na kresach, gdzie katolicy samodzielnie nie mają żadnych widoków uzyskania mandatów, mogą wtenczas wybrać mniejsze zło.

Ten wypadek zachodzi właśnie we Francji, gdzie wskutek małomandatowych okręgów katolicy nie osiągliby żadnego mandatu, występując samodzielnie, ponieważ są w mniejszości. Ale gdyby mieli większość w okręgach, nie wolno byłoby im łączyć się z niekatolikami i przez to ich wspierać, pomagając do uzyskania mandatu.

Ks. dr. Mirek przemilcza, że zasada o podwójnym skutku jest wyłącznie dla takich sytuacyj bez wyjścia. Zresztą postawienie przez ks. dr. Mirka zasady tak, że współpraca ze złem jest dozwolona, gdy są widoki większej korzyści, a widoki może imaginowane w wyobraźni osoby (pisze bowiem ks. dr. Mirek o rozważaniu osobistem), obala wogóle wszelką zasadę. Katolik musi nieraz szkody ponieść dla zasady, jak uczy Kościół. A tu słyszymy, że po osobistem rozważeniu sprawy można się przechylić tam, gdzie przeważa korzyść. Ks. dr. Mirek — stawia na równi czynność dobrą i czynność z podwójnym skutkiem, i, gdzie przeważa korzyść, to każe wybrać. To czysty utylitaryzm, obalenie wszelkich zasad; korzyści mają rozstrzygać.

Jądro sprawy leży więc w tem, że ks. dr. Mirek tłumaczy zupełnie błędnie zasadę o podwójnym skutku; dlatego jego rozumowanie jest sofizmowaniem. W ten sposób można z pisma św. wszystko wywnioskować. X. K.

Wyłożenie spisu wyborców

Spisy wyborców do Sejmu i Senatu wyłożone są w lokalach urzędowych obwodowych komisyj wyborczych, tych samych, co za pierwszem wyłożeniem, od wtorku 4 bm. do niedzieli 9 bm. włącznie, w czasie od godz. 14 do 20. W czasie tym wyborcy mogą jedynie sprawdzać, czy są w spisach umieszczeni, nie mogą natomiast wnosić reklamacyj.

Jeszcze jeden samozwańczy pośrednik „porozumienia“ francusko-niemieckiego

Herve ma wspólnika swych obłędnych koncepcyj — Nowy artykuł Hervego i Cota

Paryż, 4. 11. (Tel. wł.) Na Dzień Zaduszny ukazały się równocześnie dwa artykuły na łamach dziennika „La Victoire“, pióra Hervégo oraz na łamach radykalnej „La République“, pióra p. Piotra Cota.

Gustaw Hervé w dalszym ciągu broni swego planu rewizji Traktatu Wersalskiego, za cenę której powinno nastąpić według niego ostateczne porozumienie między Francją i Niemcami. Przyznaje on, że przy opracowywaniu programu maksymalnych ustępstw, które należy poczynić na rzecz Niemiec dla pogodzenia ich z Francją kosztowało go najwięcej wpisanie punktu, tyczącego się korytarza polskiego. W dłuższym ustępie Hervé opisuje co właściwie przedstawia korytarz, będący odwieczną ziemią polską, zamieszkałą przez ludność w olbrzymiej swej części polską. Niestety — pisze on — ziemia ta przecina Prusy, które od 150 lat stanowiły jednolitą całość z Prusami Wschodniemi. — Nie ulega wątpliwości, że gdyby Prusacy byli aniołami, to pogodziliby się z małemi niewygodami materjalnemi, wynikłemi dla nich z istnienia korytarza polskiego, przez który dążą bez ustanku pociągi z Berlina do Królewca i z powrotem. Niestety — oświadcza Gustaw Hervé — Prusacy i Niemcy są zwykłymi ludźmi, posiadającymi w silnym stopniu rozwiniętą dumę narodową i niedopuszczającymi, bez różnicy stronnictw politycznych utrzymania owego podziału na dwie części ich terytorjum. Można przypuścić, że pogodzą się oni z utratą Poznańskiego i Górnego Śląska, przyłączonych do Polski, jednakże trzeba niezwykłego zapału złudzeń, ażeby wyobrazić sobie, że Niemcy zgodzą się kiedykolwiek na ostateczne oddanie Polsce korytarza, który dzieli ich państwo na dwie części.

W dalszym ciągu p. Hervé zapewnia, że zawsze był i jest gorącym przyjacielem Polski, niemniej — powiada — „mam wrażenie, że sumienie moje nie zdradza obecnie Polski, że owszem wyświadczam jej przysługę, głosząc, że trzeba, aby Francja interwenjowała przyjacielsko w Warszawie w sprawie korytarza polskiego.“ Krok ten uzależnia Gustaw Hervé od znanych już jego warunków, mianowicie: przyłączenia pod wpływem Niemiec Litwy do Polski, ostatecznego zrzeczenia się niemieckich pretensyj do Poznańskiego i Górnego Śląska oraz danie Polsce gwarancyj wojskowych ze strony Francji i Niemiec na wypadek ataku Sowietów. „Rozumiem doskonale, że Francja, jako przyjaciółka Polski nie spieszy z zaleceniem jej amputacji korytarza polskiego — kończy Hervé — jednak, jeżeli Francja niema odwagi wypowiedzenia Polsce całej tej bolesnej prawdy, to kto ją powie?“

P. Cota też boli korytarz polski

Paryż, 4. 11. (Tel. wł.) Deputowany Piotr Cot ogłasza na łamach organu lewego skrzydła stronnictwa radykalnego „La République“ artykuł, w którym stwierdziwszy, że „rola Francji powinna polegać na wprowadzeniu mądrości i rozumu do spraw europejskich“, nawołuje, aby Francja corychlej zajęła się szczególnie drażniącemi punktami Traktatu Wersalskiego.

Jedną z takich drażniących spraw jest — zdaniem — p. Cota — zagadnienie korytarza polskiego.

„Wystarczy rzucić okiem na kartę Europy, aby zdać sobie sprawę z niewygody, która wynika dla gospodarki niemieckiej z powodu istnienia tego korytarza. Z drugiej znowu strony interesy polskie nie mogą być poświęcone. Należy więc wyszukać sposób załatwienia tego konfliktu, zadowalający obie strony. Zdaniem Cota cała sprawa korytarza sprowadza się do zagadnień natury politycznej i administracyjnej. Z punktu widzenia ekonomicznego nietrudno jest dostarczyć Niemcom wszystkich możliwych ułatwień i swobód. Można nawet przewidzieć ustalenie wolnych stref, pozwalających na swobodny ruch osobowy i towarowy pomiędzy Prusami Wschodniemi a resztą Niemiec. Z punktu widzenia administracyjnego łatwo będzie stworzyć nadzwyczaj giętki regime.

Jeżeli nie pozwolimy na postawienie tego zagadnienia, wówczas może ono wywołać nawet wojnę ze względu na pretensję Niemiec oraz na nieprzejednane stanowisko pewnych stronnictw w Polsce. A jednak wystarczy spokojnie rozpatrzyć całą tę sprawę, ażeby się przekonać, że nie jest ona bynajmniej niemożliwą do rozwiązania. Wogóle zagadnienia rewizji traktatów, oświadcza w zakończeniu Piotr Cot — jest zbyt skomplikowane, by ograniczać się do prostego powiedzenia „nie“. Sprowadzając tę sprawę na jej właściwy teren, pozwalając dojść do głosu zdrowemu rozsądkowi i pojednawczości Francja pozostanie wierną swym najlepszym tradycjom. Żaden traktat nie jest ostateczny. Dbać należy jedynie o zapewnienie pokoju.

Dalsze aresztowania wśród narodowców

Uwięziono kandydata listy narodowej w okręgu konińskim p. St. Zasadę

Warszawa, 4. 11. (Tel. wł.). Na terenie miasta Klecewa aresztowano przybyłego tam w celu zwołania wiecu przedwyborczego kandydata listy nr. 4 Stanisława Zasadę, mieszkańca wsi Wichry w powiecie łęczyckim, kierownika Pow. Wydziału Młodych na pow. łęczycki. Aresztowano go z polecenia komendanta policji powiatowej i odstawiono do sędziego śledczego w Kole. (w)

Słupca, 4. 11. (Tel. wł.) Aresztowany w czasie zebrania w Kleczewie kandydat z listy narodowej p. Zasada jest ogólnie znanym i cenionym tutaj obywatelem, właścicielem 18-morgowego gospodarstwa z pow. łęczyckiego. Jest kawalerem orderu „Virtuti Militari“, „Obrony Śląska i Lwowa“, medalu „Ojczyzna swemu Obrońcy“ i szeregu innych odznaczeń.

Dnia 1. b. m. został również aresztowany p. Kazimierz Daszkiewicz, który miał w towarzystwie wypowiedzieć jakieś słowa „niewłaściwe“. Po dwóch dniach p. Daszkiewicz został jednak zwolniony z tem, że co sobotę ma się zgłaszać w policji...

W Sosnowcu aresztowano 4 członków Stron. Narodowego

Sosnowiec, 4. 11. (Tel. wł.) W niedzielę wieczorem aresztowano w Sosnowcu 4 członków Stronnictwa Narodowego. Podczas rewizji w ich mieszkaniu policja poszukiwała ulotek. (w)

Konsystorz papieski.

Citta del Vaticano, 3. 11. (KAP). Niezadługo zostanie ogłoszone zwołanie konsystorza papieskiego, który odbędzie się w połowie grudnia rb. Niema dotychczas żadnych wiadomości, tyczących się nominacyj nowych kardynałów. Miejsc wakujących w kolegjum kardynalskiem jest obecnie dziewięć.

Opieczętowanie drukarni narod. „Gazety Polskiej“ w Kościanie

Kościan, 4. 11. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym zjawiła się o godz. 12-tej w wydawnictwie narodowej „Gazety Polskiej“ komisja sanitarno - budowlana, złożona z 6 osób, m. in. burmistrza miasta Kościana, zastępcy starosty i miejscowego lekarza, celem dokonania lustracji zakładu. W chwilę później zjawili się urzędnicy policji państwowej i opieczętowali całą drukarnię „aż do usunięcia braków“.

Redaktor p. Cieślak

Z Inowrocławia donoszą nam, że aresztowany wczoraj redaktor p. Cieślak ma być dzisiaj przesłuchany przez sędziego śledczego. Chodzi jakoby o jego przemówienie ostatniej niedzieli na zgromadzeniu Stronnictwa Narodowego w Bydgoszczy.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.92¾ zł, w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.08 do 212.38 zł, gotówką 211.68 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 172.72 do 173.18 zł, gotówką 172.58 zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Poznań, 4. 11. 1930 r.

Spędzono: wołów 61, buhajów 134, krów 336, świń 1810, cieląt 710, owiec 260; razem 3311 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za: (Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi).

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsistę wytuczone nieoprzęgane	136—144
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	116—120
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	120—128
Tuczone mięsiste	108—116
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	096—104
Miernie odżywione	080—090
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	132—150
Tuczone mięsiste	120—130
Nietuczone, dobrze odżywione	100—104
Miernie odżywione	070—080
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	136—146
Tuczone mięsiste	116—126
Nietuczone, dobrze odżywione	100—108
Miernie odżywione	080—094
Młodzież:	
Dobrze odżywione	080—090
Miernie odżywione	076—080
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	150—160
Tuczone cielęta	130—140
Dobrze odżywione	116—124
Miernie odżywione	100—110
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	140—144
Tuczone starsze skopy i maciórki	120—130
Dobrze odżywione	100—116
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	168—174
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	160—166
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	150—156
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi	140—148
Maciory i późne kastraty	150—160
Świnie bekonowe	146—150

Przebieg targu normalny.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 4. 11. 1930 r.

Waluty **Gotówka**

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.92¾, sp.: 8.94¾, kup.: 8.90¾.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Bukareszt	5,30	5,31½	5,28½
Gdańsk	173,21	173,64	172,78
Holandja	359,06	359,96	358,16
Kopenhaga	238,55	239,15	237,95
Oslo	238,55	239,15	237,95
Londyn	43,32	43,43	43,21
Nowy Jork	8,913	8,933	8,893
Nowy Jork kabel	8,922	8,942	8,902
Paryż	35,00½	35,09	34,92
Praga	26,44½	26,51	26,38
Szwajcarja	173.05	173,48	172,62
Sztokholm	239,31	239,91	238,71
Wiedeń	125,70	126,01	125.39
Włochy	46,70	46,82	46,58
Berlin	212,48		

Tendencja słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje.

3% poż bud.	50.00
4 proc. inw. pojed. sztuki	101,00
4 proc. inw. serwjne sztuki	102,25
5% poż. konw.	48.50
10% poż. kol.	104,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	160,00—160,50
Kijewski	0,00— 36,00
W. T. F. Cukru	0,00— 35.50
Lilpop	0,00— 23,25
Modrzejów	0,00— 8,00
Starachowice	0,00— 12,00

Tendencja niejednolita.

Komentarz.

Z papierów państw. słabsza poż. konw. Dla listów zast. i akcji tendencja niejednolita. Z bankowych mocniejszy Bank Polski. Kijewski utrzymany, Cukier słabszy. Z metalurgicznych słabszy Lilpop, zaś Modrzejów i Starachowice utrzymane.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 4. 11. 1930 r.

Dzisiejsze zebranie giełdowe było więcej ożywione od dni poprzednich i wykazało wzmożoną chęć do zawierania tranzakcyj, wskutek czego powstał brak materjału w niektórych papierach.

Skłonność do otyłości ustępuje przy użyciu soli owocowej „Karposal.

Cena Zł. 4.00

Sposób użycia załączony.

nw 4940

Z papierów państwowych poszukiwano 5 proc. poż. konwers. po 49 proc. i 4 proc. poż. inwest. po 102.—, zaś 5 proc. premj. dolarowe ofiarowano po 59.— (za 1 szt. 5-dol.).

Z papierów lokacyjnych płacono za 8% obl. m. Poznania z 1926 r. 93 proc. (w złocie) i za 8 proc. listy zast. Zach. Polsk. Tow. Kredyt. 91½ proc. (w złocie).

Z papierów Pozn. Ziemstwa Kredyt. oddawano 8 proc. listy dolarowe (stare) po 93 proc. — 92¾ proc. i 8 proc. listy dolarowe amortyz. po 90 proc. (przy dew. 8.90), natomiast poszukiwano 4 proc. listy zast. konwert. po 38 proc., robiono tranzakcje 6 proc. listami żytn. po 18.— za 1 ctr. mtr.

Z akcyj bankowych wzmocnił się w kursie Bank Polski, który notował 160.— w oddaniu. Akcje przemysłowe bez kursu.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału).

5% Pożyczka konwersyjna 49% P.
8% obligacje m. Poznania z 1926 r. 93% P.
8% listy zast. Zach. Polsk. T-wa Kredyt. Miejsk. w Poznaniu 91½% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 93—92¾% O.
8% listy dolar. w złocie amortyz. 90% O.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 38% P.

(Kurs w złotych).

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 18.— +
5% Pożyczka premjowa serja II 59,— O.
4% Premj. Pożyczka Inwestyc. 102.— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Bank Polski I em. 160.— O.

Tendencja więcej ożywiona.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 4. 11. 1930 r.

Pszenica march. od st. załad. 75—76 kg.	235.00—237,00
Tendencja mocniejsza.	
Pszenica march. 77 kg. do Berlina zapł.	0,00—252,00
Tendencja mocniejsza.	
Żyto march. od stacji załad. 70—71 kg.	146.00—148,00
Tendencja nieco mocniejsza.	
Żyto Warta-Noteć cif Berlin sprzed.	0,00—157,00
Tendencja nieco mocniejsza.	
Żyto mekl. cif Berlin sprzed.	0,00—153,00
Tendencja nieco mocniejsza.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowania	184,00—210,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	165,00—176,00
Tendencja spokojna.	
Owies march. od st. załad.	138,00—148,00
Tendencja stała.	
Mąka pszenna	27.75—36,50
Tendencja mocna.	
Mąka żytnia przemiał do 60%	23,50—26.50
Tendencja mocna.	
Ospa pszenna	7,25— 7,75
Tendencja wzmocniona.	
Ospa żytnia	6,75— 7,25
Tendencja wzmocniona	
Groch Victoria	25.00—31,00
Groch dr jadalny	24,00—26,00
Groch pastewny	19,00—21,00
Peluszka	19,00—20,00
Bób polny	17,00—18,00
Wyka	17.00—20,00
Makuch rzepakowy	8,50— 9,25
Makuch lniany	14,00—14.30
Wytłoki suche paryt. Berlin	5,00— 5.40
Śrót Soya	12,20—13.00
Słoma żytnia pras. drut.	0,70— 0,85
Słoma pszenna pras. drut.	0,60— 0,70
Słoma owsiana pras. drut.	0,65— 0,80
Słoma jęczm. pras. drut.	0,65— 0,75
Słoma żytnia dł. wiąz.	0,80— 1,05
Słoma żytnia pras. sznur.	0,75— 0,95
Słoma psz. pras. sznur.	0,70— 0,80
Sieczka	1,50— 1,65
Tendencja cicha.	
Siano zwykłe handlowe	1,30— 1,80
Siano dobre I pokos	1,65— 2,25
Lucerna luźna	2,90— 3,30
Tymoteusz luźny	2,80— 3,20
Siano koniczynowe II pokos	2,60— 3,00
Siano Mielitz luźne (Warta)	1,65— 1,85
Siano Mielitz luźne (Havel)	1,20— 1,50
Tendencja spokojna.	

Ogólna tendencja mocniejsza.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 4. 11. 1930 r.

Wypłaty na Warszawę	46,975—47,175
Noty wielkie	46,90 —47,30

W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI **NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50

Przy złem powietrzu,

wogóle zawsze w chłodnej porze należy natrzeć codziennie twarz i ręce Kremem Nivea – i to nietylko wieczorem, lecz i za dnia przed wyjściem na swieże powietrze.

KREM NIVEA

ochrania skórę przed wpływem ostrego powietrza i utrzymuje ją gładką. Kremu Nivea nie można zastąpić żadnym innym kremem, ponieważ skuteczność jego polega na zawartym wyłącznie w nim Eucerycie. Krem Nivea wnika szybko i zupełnie w skórę, nie pozostawiając żadnego połysku, i tylko krem wchłonięty zupełnie przez skórę, wywrzeć może na nią pożądany skutek.

Pudełka po zł. 0.40 do 2.60 / Tubki cynowe po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

Tw 587

W hołdzie bohaterom powstania wielkopolskiego

Akademja żałobna w Radjo Poznańskiem — Uroczystość przy Krzyżu Powstańców

W dniu Wszystkich Świętych w południe, w Radjo Poznańskiem odbyła się akademja żałobna ku uczczeniu pamięci bohaterów powstania wielkopolskiego. Na uroczysty obchód przybył oddział Zw. Powstańców pod dowództwem komendanta związkowego por. rez. Gniatczyńskiego i ustawił się przed gmachem Esplanady, na placu Wolności. Przybyły ponadto władze Związku z prezesem dr. St. Celichowskim.

Akademję zagaił gorącem przemówieniem prezes okręgu I. Tow. Uczestn. Powstania p. J. St. Koch.

Następnie przed mikrofonem radja stanął wódz Armji Błękitnej gen. Józef Haller i wygłosił referat pod tytułem: „Rzut oka na powstanie listopadowe 1830/31 i wielkopolskie powstanie 1918/19'.' Mówca przedstawił udział Wielkopolski w powstaniach narodowych, które jednak nie przyniosły upragnionego wyzwolenia z niewoli. Mimo to naród nie upadał na duchu. Wielkopolska odtąd zwyciężała silną wiarą i wytężoną pracą codzienną, broniona na arenie parlamentarnej przez takich nieustraszonych posłów jak: Trąmpczyński, Władysław Seyda, Korfanty, ksiądz Stychel. Zwyciężała przez tak gorących patrjotów i wytrawnych ekonomistów jak: Karol Marcinkowski, patron Jackowski, ks. Wawrzyniak, zwyciężała przez patrjotyczne duchowieństwo, przez lud pracowity organizujący się bez nienawiści pod przewodem starszej braci, a symbolem tego szlachetnego oporu i wytrwałości to wóz Drzymały. Wreszcie zwyciężała Wielkopolska przez dziatwę bohaterską, katowaną za polski pacierz. Widocznie i ta ofiara maluczkich była potrzebna, by dopełniła się miara bólu, goryczy, prześladowań i męczeństwa. Aż nadszedł wreszcie dzień oswobodzenia.

Poczem mówca zobrazował przebieg powstania wielkopolskiego i wyraził hołd jego bohaterom. Groby i mogiły poległych, okalające całą Wielkopolskę, pozostaną pomnikami chwały jej i całej Polski.

Jako trzeci z rzędu mówca zabrał głos prezes Legjonu Wielkopolskiego dr. Czesław Miessner, czcząc zasługi i pamięć tych wszystkich, którzy polegli w walce o wolność. Powstanie wielkopolskie w 1918/19 r. było samodzielnym czynem narodu polskiego ziem zachodnich Polski, aktem najpiękniejszego patrjotyzmu. Powstanie to jest jedną z większych gwiazd na firmamencie naszej Rzeczypospolitej i decyduje ono w ostatecznym swym wyniku w Wersalu, o granicy polsko-niemieckiej. Nie było tu tak proste wypędzenie Niemców jak np. z Warszawy, gdzie Niemcy byli chwilowymi okupantami, ale było to pokonanie żywiołu niemieckiego z bronią w ręku, wyrwanie władzy i panowania nad ziemiami, które król pruski zagrabił i uważał za swoją zdobycz. Ofiar było niemało, co położyli życie za ojczyznę, było 840 na całym froncie, który rozciągał się od okolic Kępna poprzez Krotoszyn, Leszno, Zbąszyń do Chodzieży, Rynarzewa i aż pod Toruń. Na ich cześć organizacje powstańcze, władze i społeczeństwo, wyniosły już pomniki i tablice pamiątkowe prawie we wszystkich miastach pogranicznych, a nawet po wsiach. Pomniki te świadczyć będą po wsze czasy, że nie żadna łaska oddała Polsce nasze ziemie, ale krew polska, ten wysiłek orężny z r. 1918/19, który Komitet Narodowy zużył jako poważny argument na konferencji pokojowej.

Imieniem wszystkich organizacyj powstańczych mówca składał potem ślubowanie, że podtrzymają one ideę Chrobrego na naszych ziemiach zachodnich i przekażą ją jako testament dalszym pokoleniom. Zakończył okrzykiem: Niech żyje wielka mocarstwowa, narodowa Polska!

Wieczorem, na cmentarzu farnym odbyła się uroczystość przy Krzyżu Powstańców. Poprzednio, przed zamkiem odbyła się zbiórka towarzystw powstańczych z sztandarami jak T. U. P., Zw. Powst. i Woj., Zw. Podof. rez. i delegacyj Hallerczyków. Do zgromadzonych przemówił w podniosłych słowach prezes Legjonu Wielkopolskiego dr. Cz. Meissner, poczem w pochodzie z orkiestrą Zakładów H. Cegielski, wyruszono na cmentarz. O mroku już, przy udziale tysięcznych tłumów odbyła się uroczystość przy rzęsiście iluminowanym Krzyżu Powstańców. Zebrały się władze związków powstańczych, a szpaler tworzyli powstańcy z płonącemi pochodniami. Po odegraniu kilku pieśni przez orkiestrę wygłosił ks. red. Forecki mowę żałobną, czcząc pamięć żołnierza polskiego, którego kości bieleją po całym świecie.

Po wspólnej modlitwie za zmarłych, pieśnią „Witaj Królowo" przy wtórze orkiestry, zakończono podniosły obchód, który na tle gorejących na grobach świateł, miał przebieg pełen niezapomnianego, uroczystego nastroju. (k)

Popisy „strzelców" w dzień WW. Świętych

Piszą nam z miasta:

Wierni śpieszący do kościółka św. Jana — jak wiadomo położonego za Bramą Warszawską, tuż opodal strzelnicy wojskowej — na nabożeństwo z intencji uroczystości święta Wszystkich Świętych, byli świadkami karygodnego zgorszenia, jakie raczyli urządzić sobie dnia tego na tejże strzelnicy „obywatele"-strzelcy miejscowi.

Oto pod wodzą niejakiego Władysława Jankowskiego urządzili sobie „obywatele" strzelcy coś w rodzaju zawodów strzelniczych.

Nicby przeciw temu nie było do podniesienia, gdyby nie czas i dzień, — jaki sobie zechciano wybrać — dzień święta Wszystkich Świętych, nie mniej uroczysty jak święta wielkanocne.

Przywódca strzelców nie raczył wstrzymać „zawodów" nawet na czas trwania nabożeństwa, lecz bez przerwy prowadził pukanie, jakby to działo się w Bolszewji, do godziny 13 i pół popoł.

Około godziny 2-ej można było się budować widokiem tak przywódcy jak jego „bataljonu", który z przewieszonemi przez plecy karabinami kroczył luźną kupą bez zachowania najprymitywniejszych form P. W.

Jeżeli „obywatele" ze „Strzelca" nie uznawają za obowiązujące i za konieczne uczcić i uszanować wielkiego dorocznego święta katolickiego, to pouczyć ich winna o tem władza wojskowa.

Społeczeństwo nasze pragnie żywić nadzieję, iż w przyszłości wybryk taki nie będzie mógł mieć u nas w polskim Poznaniu miejsca.

Aresztowanie p. posła Dziducha

Warszawa, 4. 11. (Tel. wł.). W niedzielę w powiecie biłgorajskim został aresztowany b. poseł sejmowy Dziduch ze Stronnictwa Chłopskiego. (w)

Zwolnienie b. posła Pawłowskiego

Warszawa, 4. 11. (Tel. wł.) B. poseł na Sejm Pawłowski, oskarżony o „zdradę główną", aresztowany przed kilku dniami, został z więzienia zwolniony. (w)

Klęska „sanacji" w Rybniku

Katowice, 4. 11. (Tel. wł.) Przewodniczącym rady miejskiej, wiceprezesem i pierwszym sekretarzem rady w Rybniku na Śląsku zostali wybrani członkowie grupy Korfantego i N. P. R. „Sanacja' poniosła klęskę. (w)

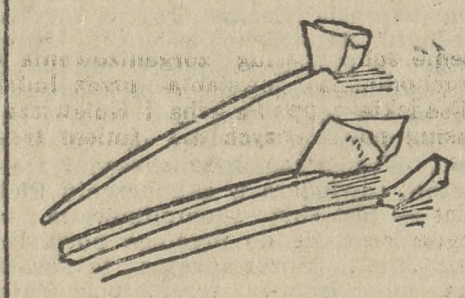

Takie rysy pojawiają się na zębach

o ile czyści je się gruboziarnistemi pastami. Dobrą pastę do zębów możecie przetrzeć między palcami, nie wyczuwając żadnych zgrubień. Pasta do zębów ODOL jest miękka

ODOL

Tw 597

Stały teatr rewjowy w Poznaniu.

Dzięki zabiegom dyrekcji Kina Stylowego odbędzie się dzisiaj dnia 4-go listopada inauguracja stałego teatru rewjowego pod kierunkiem art. Tadeusza Wołowskiego.

Niezwykle interesująca premjera p. t. „Serce Poznania" wypełniona będzie mnóstwem doskonałych piosenek, duetów, przezabawnych skeczów oraz tańców solowych i zespołowych. Na czele zespołu kroczy niezrównany humorysta, ulubieniec Warszawy, Romuald Gierasieński. Obok niego bawić będą publiczność Marja Żelska, czarująca wodewilistka teatrów „Morskiego Oka" i „Qui - pro - quo", Cz. Celińska, znana parodystka teatrów warszawskich, Serafina Talarico, pieśniarka — primadonna teatru „Rajski Ptak" w Warszawie, dalej pp. Nina Żeleńska, Jerzy Rygier, T. Wołowski, A. Suchcicki i J. Nowosielski. Dział baletowy reprezentować będą: Łucja Rygierowa, b. kierowniczka baletu operetki toruńskiej, Elżbieta i Henryk Wierzyńscy, oraz uroczy zespół „Luciana Girl's". Własna jazz - orkiestra pod kierownictwem p. Cz. Dembińskiego. PP. A. Makarewicz i W. Skworcoff zaprezentują nowe, piękne dekoracje i kostjumy.

Codziennie odbywać się będą dwa przedstawienia o godz. 7-ej i 9-ej. Ceny miejsc nader przystępne, od 1,50 do 4 zł. Przedsprzedaż w firmie A. Szrejbrowski, ul. Gwarna 20. zw 26341

Firma nasienno - ogrodnicza

istniejąca w Warszawie od lat 20 z dobrą opinją i klijenteią poszukuje (z płatnym udziałem w pracy) fachowca: pomologa - ogrodnika lub rolnika - handlowca z wkładem pieniężnym. Zgłosz. **Warszawa, ul. Zgoda 8 m. 10, adwokat B. Chomicz.** aw 4905

WODA KOLOŃSKA MAJOLA

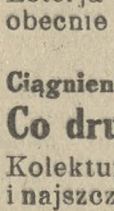

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

DOSKONAŁA i ORZEŹWIAJĄCA

Wybory!

Każdy obywatel Rpltej winien wybrać **los 1-ej Klasy** tylko w największej i najszczęśliwszej Kolekturze Loterji Państwowej

„Nadzieja" Lwów,

Sykstuska 6.

Główna wygrana 1 000 000 złotych

Ponadto wiele wygranych po **złotych 400 000, 300 000, 200 000 100 000, 75 000, 50 000. 25 000, 20 000, 15000, 10 000, 5 000 itd. itd.** na ogólną sumę

32 miljony złotych.

Zmieniony plan gry do 22-ej Loterji Klasowej zapewnia graczom maximum szans, przy drobnych wstawkach. Polska Loterja Państwowa stała się obecnie najkorzystniejszą na świecie.

Ciągnienie 1 Klasy już 18 i 20 bm.

Co drugi los wygrywa!

Kolektura nasza, największa i najszczęśliwsza w całym kraju wypłaciła swym graczom

kilkadziesiąt miljonów złotych

tytułem wygranych.

Ceny losów, pomimo podwyższenia szans, pozostały niezmienione:

Ćwiartka	Połówka	Cały
Zł 10.—	Zł 20.—	Zł 40.—

Zamów los natychmiast a szczęście Cię nie ominie!

Wyciąć i wypełnione nadesłać:

Karta zamówień K. P. 1.

Do „Nadziei", Lwów, Sykstuska 6

Niniejszem zamawiam:

——— losów całych po Zł 40.—
——— losów połówek po Zł 20.—
——— losów ćwiartek po Zł 10 —

Należytość Zł ——— uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. dołączonym przez Firmę do losów. np 4884

Imię i nazwisko ———

Dokładny adres ———

Co wypisują poufne instrukcje B. B. dla agitatorów

Omawialiśmy już „poufny" komunikat partji B. B. z instrukcjami dla agitatorów wyborczych. Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że obok sprawy naprawy konstytucji instrukcje te główny kładą nacisk na politykę wobec Niemiec, chcąc usprawiedliwić nietylko dotychczasowe pełne ustępstw wobec nich postępowanie, ale przedewszystkiem dowieść, że niema bardziej wrogo usposobionego w Polsce ugrupowania wobec Berlina, jak właśnie obóz majowy.

Z instrukcyj poufnych partji B. B. wynikałoby, że w czasie wojny to nie Narodowa Demokracja i Komitet Narodowy Polski w Paryżu, ale p. Piłsudski ze swoimi zwolennikami walczył z Niemcami o Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk... Na szczęście są dokumenty historyczne, których naiwne te zresztą fałsze nie zdołają zmienić. Wszyscy jeszcze pamiętają czasy wojny, jak dzisiejsi „sanatorzy" wraz ze znaczną częścią konserwatystów angażowali się po stronie niemieckiej. Możemy tu choćby wymienić umowę, jaką w imieniu legjonów podpisano ze sztabem niemieckim, na której zasadzie oddawano legjony i P. O. W. do dyspozycji wywiadu niemieckiego.

Poufne instrukcje B. B. napadają, z braku innych argumentów, przedewszystkiem na politykę Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, usiłując dowieść absurdalnej tezy, jakoby nie chciała ona przyłączenia Wielkopolski do... państwa polskiego. Instrukcje zawierają przytem niesłychane oszczercze napaści zwłaszcza na Trąmpczyńskiego i Korfantego.

Korfanty na zarzuty dziś odpowiedzieć nie może, bo znajduje się jak wiadomo od tygodni już w Brześciu nad Bugiem. Ś. p. Rymer i ś. p. Łaszewski jako ówcześni członkowie R. N. odpowiedzieć również nie mogą, bo dawno nie żyją. Ks. biskup Adamski odpowiadać nie będzie, bo zarzuty filoniemieckie Jego osoby dosięgnąć nie mogą.

Ponieważ największa część zarzutów odnosi się do doby powstańczej, nadesłał nam ówczesny działacz i powstaniec, redaktor p. Adam Piotrowski, następujące skrystalizowane odpowiedzi na „zarzuty" „sanacyjne", dotyczące powstania wielkopolskiego:

„O sprawie tej pisałem już artykułów cały szereg, których treść i zgodność potwierdziły korespondencje innych powstańców w prasie codziennej zamieszczonych. Pozatem — wskazuję na broszurę, jedną z najpierwszych jakie się ukazały, a przeze mnie pod świeżem wrażeniem wypadków napisaną: „50 dni rządów R. Ż. i Robotników w Poznaniu" (koniec maja 1919 r.), z której i dziś niczego nie cofam i niczego nie dodaję, a której bezstronność potwierdzali niejednokrotnie dzisiejsi tak zw. „sanatorzy".

Co do „zarzutów" powtarzanych w „Poufnym Komunikacie", przejdźmy je kolejno:

1) „Działacze endeccy — Korfanty, Seyda (Władysław zapewne, bo dr. Marjan Seyda bawił wówczas z Dmowskim w Paryżu), Trąmpczyński i t. d. oglądali się na koalicję..." „Organizatorzy powstania musieli się konspirować nietylko przed Niemcami, ale i przed Nacz. Radą Ludową".

Od a do z jest to nieprawdą, co postaram się udowodnić:

O tem, że o losach b. zaboru pruskiego rozstrzygnie traktat pokojowy — a więc koalicja, mówili od pierwszego dnia, t. j. od 10 listopada nietylko członkowie R. N., ale również działacze powstańczy, a więc padło to zdanie w pierwszem przemówieniu piszącego te słowa z balkonu komendy miasta, operowali niem dzisiejsi „piłsudczycy" pp. Paluch i Hulewicz, dalej pp. Rybka, Wiza i t. d. na zebraniach wspólnych z Niemcami bądź to w ratuszu, bądź w Domu Ewangelickim, bądź wreszcie w sali ogrodu zoologicznego. Wszystko to zaś miało ten cel, aby czujność Niemców uspokoić, robiąc jednak swoje. To się też stało.

„Konspirowanie się powstańców przed R. N." to już fałsz wierutny, bo — przecież zebrania „konspiracyjne" odbywały się w mieszkaniu ś. p. dr Głowackiego. Brali w nich udział pp Paluch, Hulewicz, Rybka, obecny emer płk. Sikorski i inni. Przeniesiono później „lokal kospiracyjny" na Piekary, a w konspiracji tej brali udział tacy „piłsudczycy", jak Korfanty, ś. p. Kalinowski, Henryk Śniegocki, Z. Wiza, Cz. Kędzierski i Piotrowski Adam. Nikt się zatem przed N. R. L. z konspiracją nie krył, co innego przed — Niemcami.

Dalszy „zarzut": „N. R. L. przeciwna była wszelkim próbom powstania, tak dalece, że rozwiązała poznańskie P. O. W.". I to jest nieprawdą! R. N. bowiem przez Korfantego aż do lipca 1919, a więc już po zawarciu traktatu w Wersalu, a zatem i po ukończeniu powstania wielkopolskiego oraz zadecydowaniu o losach ziem b. zaboru pruskiego, wypłacała na ręce p. Mieczysława Andrzejewskiego duże sumy na utrzymanie nietylko biur P. O. W., lecz również na wydawanie i redagowanie pierwszego pisma powstańczego p. tyt. „Druh", które to pismo wychodziło od początku grudnia 1918 r., a więc przed wybuchem jeszcze powstania, aż do lipca 1919 r. A przecież „Druh" był organem poznańskiej P. O. W. Jakże więc można mówić o rozwiązaniu P. O. W. przez Nacz. R. L. z niechęci, czy czegoś podobnego do — powstania.

„Zarzut" „o niezrywaniu nici z Berlinem". Prawda to! Lecz nie mówiła tego jedynie tylko R. L., to samo mówili wszędzie i głośno na zebraniach i pan Paluch, i pan Hulewicz, i piszący te słowa, ba! pp. Hulewicz i Paluch pisali to nawet wyraźnie w odezwach, które rozrzucano po miastach niemieckich (Frankfurt, Wrocław) za pomocą samolotów. Mówiono tak i pisano wobec Niemców, aby Poznańskie ustrzec przed dalszem nasyłaniem „Heimatszucu", czy innych formacyj wojskowych z głębi Niemiec. Rozumiał to wówczas każdy Polak, rozumiało każde dziecko polskie. Pocóż więc dzisiaj — po dwunastu latach rzeczy tak brutalnie przeinaczać?

Na bajki „sanacyjne" o — oddawaniu Gdańska, Gniezna i t. d. Niemcom, nawet odpowiadać nie warto. Nikt bo inny, jak właśnie Korfanty pojechał do Gdańska za przepustką wystawioną przez Polaków w „Soldatenracie", skąd z trudem wielkim mógł do Poznania powrócić.

Wreszcie — ostatnie — przywłaszczenie sobie „zasług" zorganizowania i uruchomienia powstania przez ludzi Piłsudskiego pp. Palucha i Hulewicza. Zasług powstańczych nie śmiem tym panom odmawiać, dużo zrobili, ale — na Boga, nie oni sami! Nie oni — najwięcej! Jeszcze tych panów nie było w Poznaniu, a przecież już nad powstaniem myśleli i pracowali: Cegiełka i Krajna, ś. p. Lewandowski i ś. p. Pendowski Seweryn, dr. Rydlewski i — piszący te słowa i Henryk Śniegocki i p. Juljan Lange — wówczas sami — endecy, prócz może Cegiełki. Przecież p. Julj. Langemu w owych dniach, czy to o legjonach, czy o Piłsudskim ani się śniło!

Wkońcu stwierdzam nie po raz pierwszy, że przez cały czas naszej działalności w konspiracji wspólnie z pp. Paluchem, Hulewiczem, Wilkanowiczem, Andrzejewskim, Wizą, ś. p. Kalinowskim i innymi — ani razu nie padło w biurach P. O. W. słowo — „legjony", ani też nazwisko marsz. Piłsudskiego".

Tyle wyjaśnienie red. Piotrowskiego. Podziwiać można doprawdy tupet i cynizm ze strony tych, którzy w czasie wojny byli sprzymierzeńcami Niemiec, a dziś chcą uchodzić za ich wrogów, usiłując jednocześnie przedstawić prawdziwych przeciwników polityki niemieckiej za sojuszników Berlina! Doprawdy papier jest cierpliwy. Ale czy naród polski cierpliwie uwierzy w te bujdy — w to chyba nie wierzą sami agitatorzy B. B.

Przecież nikt nie może zaprzeczyć, że cała działalność obozu narodowego od chwili jego powstania była skierowana, jeśli chodzi o politykę zagraniczną przeciwko Niemcom i że właśnie zrozumienie konieczności walki z Niemcami celem odebrania im Wielkopolski i Pomorza, niezbędnych dla istnienia niepodległego państwa polskiego, stało się przyczyną powstania w całej Polsce jednolitego ruchu wszechpolskiego. Antyniemieckie nastawienie ruchu narodowego tłumaczy rozdział, jaki powstał między nim a organizacjami Piłsudskiego, które, walcząc z Rosją, przechodziły wówczas do porządku dziennego nad sprawami, związanemi z b. dzielnicą pruską.

Ale poufny komunikat B. B. stara się wytłumaczyć również ustępstwa wobec Niemiec z okresu pomajowego, przyczem — rzecz najważniejsza — broni słynnej umowy likwidacyjnej, pisząc dosłownie, że „przynosi onam zdecydowane korzyści materjalne, poza atutem, mającym dużą wagę dla naszej polityki zagranicznej, że sprawy z sąsiadami załatwiamy w drodze polubownej".

A więc, mamy tu wyraźne przyznanie się do tego, że umowa likwidacyjna, potępiona przez całą uświadomioną opinję polską, jest wynikiem programu „sanacji" wobec Niemiec i że B. B. bynajmniej nie zamierza wyrzec się jej mimo rezolucji, jaką uchwalono na wiecu antyniemieckim w Poznaniu w dniu 7 września, z udziałem miejscowych czynników „sanacyjnych". Jest to nowy dowód, że przedwyborcze zaangażowanie się miejscowej „sanacji" przeciw umowie likwidacyjnej było jedynie nieszczerym i chwilowym blufem przedwyborczym, mającym na celu zbałamucenie opinji publicznej. Jak wynika z poufnego komunikatu B. B., obóz ten nadal trwa przy umowie likwidacyjnej, a nawet chwali się jej rzekomemi korzyściami materjalnemi, które widocznie są dla „sanacji" ważniejsze od wyższych celów politycznych.

Wobec takich tendencyj szczytem zuchwałości jest zaatakowanie komitetu likwidacyjnego w Poznaniu o to, że, pozostając w rękach „endeków", nie przeprowadził likwidacji mienia niemieckiego. Tymczasem wiadomo, że komisja likwidacyjna nie była wcale przez cały czas swego istnienia w rękach endeków, a gdy na jej czele stanął wreszcie prof. Winiarski, czynniki warszawskie szybko zaczęły mu robić najrozmaitsze trudności, a wkońcu „sanacja" usunęła go wogóle z tego urzędu, chyba tylko dlatego, że mimo różnych przeciwności z wytrwałością przeprowadzał swoje zadanie. Od czasu też usunięcia prof. Winiarskiego likwidacja mienia niemieckiego stanęła na martwym punkcie. Jeżeli jednak zdołano coś w tym zakresie przeprowadzić, to jest to wyłączną zasługą „endeka" — prof. Winiarskiego.

Jak dalece „sanacja" idzie na rękę Niemcom, świadczy fakt, iż zjazd Młodych O. W. P. w Gdyni, który odbył się w maju b. r. nazywa poufny komunikat B. B. „antypaństwowym", chociaż był on zwrócony przeciw rewizyjnym żądaniom niemieckim, a zarazem oznaczał zapoczątkowanie akcji Młodych przeciwko zuchwałości niemieckiej — Późniejsze przemówienia Treviranusa wykazały, jak słuszny i przewidujący był cel zjazdu w Gdyni. Ale „sanacja" wszystko to nazywa robotą antypaństwową. Pamiętamy jednak jak to już w czasie wojny nazywano działalność obozu narodowego przeciwko angażowaniu nas przez dzisiejszych „sanatorów" po stronie niemieckiej „zdradą" i „Targowicą", a działaczy narodowych prześladowano w haniebny sposób. Wypadki wykazały, że właśnie obóz narodowy miał w czasie wojny słuszność. — Stanie się to również obecnie, mimo gwałtów i oszczerstw ciągle tej samej „sanacji".

Jak i dlaczego unieważnia się listy?

Czytamy w krakowskim „Głosie Narodu":

Coraz ciekawsze informacje o powodach unieważnienia list w zachodniej Małopolsce przychodzą do naszej redakcji.

I tak, w okręgu nowosądeckim (nr. 44) lista narodowa nr. 4 unieważniona została dlatego, ponieważ podpisy wyborców znajdowały się na dwóch arkuszach, a arkusze te nie były zeszyte. Na pierwszym arkuszu znajdowały się 4 podpisy, reszta na drugim. — Tylko te 4 podpisy komisja uznała. Zdumiewającem jest, że prezes komisji nie zwrócił uwagi pełnomocnikowi listy panu Czuchrze na brak 50 podpisów, do czego jest w myśl art. 53 Ordynacji zobowiązany. Art. 53 mówi wyraźnie, że

„przewodniczący Okręg. Komisji Wyborczej bada, czy zgłoszone listy odpowiadają przepisom ustawy, o dostrzeżonych zaś brakach i wadach zawiadamia pełnomocnika listy najpóźniej w trzecim dniu po zgłoszeniu listy".

P. prezes komisji listę przyjął i na brak zeszycia arkuszów nie zwrócił pełnomocn. uwagi, widocznie więc nie widział w tem żadnej wady ustawowej. Gdyby p. prezes komisji uznał tylko jeden arkusz podpisów za zgłoszony, to powinien albo przyjęcia listy odmówić, albo na brak 50 podpisów zwrócić uwagę, a w każdym razie arkusz drugi zwrócić. Nie zrobił ani jednego, ani drugiego, ani trzeciego.

Pełnomocnik listy nr. 4 zwrócił się z tego powodu do Komisji Okręgowej o ponowne rozpatrzenie sprawy zatwierdzenia tej listy, a odpis tego podania posłał gen. komisarzowi wyborczemu.

Przed dwoma laty pełnomocnik listy nr. 24 zgłosił ją na dwóch arkuszach i lista ta została przez komisję uznaną bez najmniejszych trudności.

Zwrócić także trzeba uwagę na to, że pełnomocnicy list nie zostali zaproszeni na posiedzenie komisji, a przecież sam fakt, że jeden z pełnomocników może w myśli art. 49 Ordynacji zaczepić tytuł drugiej listy, świadczy, że pełnomocnicy ci muszą brać udział w posiedzeniach komisji, by poznać choćby te tytuły list.

I wreszcie — czytamy w orzeczeniu komisji, że unieważnienie listy nr. 4 nastąpiło na wniosek komisarza wyborczego (starosty lub jego delegata). Tymczasem komisarz wyborczy nie jest wogóle członkiem komisji i posiada jedynie „prawo być obecnym na posiedzeniach komisji oraz prawo przeglądania wszelkich akt" (art. 21 Ordynacji). Może on zaskarżyć orzeczenie komisji do Sądu Najwyższego, ale nie ma prawa stawiania wniosków".

Z tych samych powodów winno być zniesione orzeczenie Okręgowej Komisji Wyborczej w Tarnowie (nr. 45). I tam prezes komisji nie zwrócił uwagę na brak zeszycia arkuszów na zgłoszeniu listy nr. 19 (na jednym było ich 64, na drugim 37). I tam nie uznano podpisów na drugim arkuszu. Pełnomocnik listy nr. 19 nawet nie został zawiadomiony o jej odrzuceniu przez komisję i dopiero wyczytawszy tę wiadomość w tygodniku sanacyjnym, udał się do prezesa komisji o informacje. Udzielając mu ich oświadczył prezes, że czyni to prywatnie (!)

Pełnomocnik listy nr. 19 zwrócił się już do głównego komisarza wyborczego o interwencję przeciw jej unieważnieniu.

Dodajemy, że według oświadczenia prezesa komisji w Tarnowie komisja nie wzięła pod uwagę grafologicznej ekspertyzy p. Żupnika, który uznał większość podpisów na liście nr. 19 za podrobione. Z 69 podpisów na pierwszym arkuszu uznała Komisja 43, a w innych dopatrzyła się albo „nieczytelności", albo fałszywego oznaczenia zawodu. Tak np. nazwisko szewca, który jest ponadto strażakiem i na liście wyborców zapisany jest jako strażak, zostało nieuznane. W taki sposób z pierwszego arkusza skreślono 21 nazwisk, a drugiego nie uwzględniono wcale. Pełnomocnik widział jednak na tym drugim arkuszu (w ręku prezesa) dopisane czyjeś uwagi. Widocznie ktoś badał autentyczność podpisów i na tym drugim arkuszu...

Jak unieważniono „19-tkę" w Wadowicach

Lista Katolickiego Bloku Ludowego w okręgu wadowickim była zaopatrzona w stokilkadziesiąt podpisów. Atoli przed czterema dniami większość podpisanych (pochodzących z Białej) otrzymała w późnych godzinach wieczorem zawiadomienia policyjne, iż mają się stawić następnego dnia rano w sprawach osobistych w urzędzie policyjnym.

W urzędzie zaczęto przesłuchiwanie. Każdego przesłuchiwano z osobna i wypuszczano tak, by nie mógł rozmawiać z innymi, czekającymi w długim ogonku. Pytano, czy podpisujący wiedział, co podpisuje, czy wiedział, jacy są kandydaci na liście nr. 19 i t. d.

Nie wiemy, jaki był wynik tych badań. Nie wiemy też, czy badano również tych, co podpisali listę nr. 1, czy stwierdzono, że znali oni nazwiska kandydatów?

Skutek badań był taki, że Okręgowa Komisja Wyborcza uchwaliła unieważnić listę nr. 19. Na wiadomość o tem zaczęto natychmiast notarjalnie uwierzytelniać zakwestjonowane podpisy, a pełnomocnik listy wniósł telegraficzny protest na ręce p. Giżyckiego. Interwencja generalnego komisarza wyborczego oczekiwana jest w sobotę lub niedzielę.

Dziś w RADJO
Godz. 19.50
Opera
„Borys Godunow"

Składajcie ofiary na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu! Zebrane pieniądze wracają znów przez pracę przy budowie do społeczeństwa. Konto nasze w P. K. O. nr. 207 470.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czerwony kur w świetle statystyki

Niebezpieczny wzrost umyślnych podpaleń — Jak zabezpieczają się ubezpieczalnie?

Nasz korespondent toruński (n) donosi:

Plaga pożarów na Pomorzu wyrządziła w ostatnich latach kolosalne szkody; podniosła się przedewszystkiem cyfra samowolnych podpaleń. Według danych statystycznych Pom. Stow. Ubezpieczeń wypłacono w r. 1927 tytułem premij ubezpieczeniowych 1.600.000 zł (podpaleń było 101). W następnym już roku wypłacono 2.800.000 zł (podpaleń 111), a w roku ubiegłym — 3.400.000 zł (podpaleń 133). W bieżącym roku wypłacono już 3.400.000 zł; podpaleń zanotowano dotychczas 141.

Powyższe dane statystyczne wykazują, że cyfra zbrodniczych podpaleń systematycznie wzrasta z roku na rok, Towarzystwa ubezpieczeniowe, aby się uchronić przed stratami, zabrały się energicznie do zwalczania zła. Pom. Stow. Ubezp. np. zorganizowało własną służbę wywiadowczą, która wydała już dobre wyniki. Premje na odbudowanie wypłaca się obecnie tylko w miarę postępowania robót budowlanych, ponieważ w licznych wypadkach stwierdzono, że pogorzelcy nie odbudowują się. Wobec rosnącej plagi pożarów organy śledcze stosują w wypadkach podejrzanych metody ostrzejsze, a nieobecność właściciela nieruchomości w chwili pożaru przestała być już uniewinniającym argumentem. Jednostki, które uciekają się do zbrodniczych podpaleń, ażeby się gospodarczo ratować, winny pamiętać i o tem, że wierzyciele obkładają nieraz premje ubezpieczeniowe aresztem, zanim przystępuje się do wypłacania. Samowolne podpalenie może więc tembardziej pogorszyć ich położenie gospodarcze.

Do wiadomości P. K. E.

Otrzymaliśmy z miasta następujące uwagi:

Przy niektórych przystankach tramwajowych umieszczono na tabliczkach napis przystanek „warunkowy". O ile podobne uwarunkowanie zatrzymywania się tramwaju na jakichś odległych, mało uczęszczanych punktach może być jeszcze zrozumiałem, to w miejscach uczęszczanych licznie, jest ono zupełnie niezrozumiałem z punktu widzenia wygody publiczności. Do takich przystanków uwarunkowanych należy przystanek pomiędzy Teatrem Wielkim a Collegium Medicum, gdzie ruch ludzi uczęszczających do Teatru i setek młodzieży oraz profesorów i personelu uniwersyteckiego jest bardzo znaczny. Przez to uwarunkowanie, oddana jest publiczność na łaskę i niełaskę konduktorów i motorowego. Bardzo często, gdy się chce wysiadać, tramwaj nie zatrzymuje się i wiezie jadącego do następnego przystanku, o ile nie chce on zaryzykować życia i wyskoczyć w biegu. Konduktor tłumaczy się następnie, że nie wiedział, że się chce wysiąść i że trzeba było przy wsiadaniu się z tem zgłosić. W tym wypadku wymaga się, aby wszyscy ludzie w mieście wiedzieli, który przystanek jest warunkowy a który nie, a przytem często konduktor jest w drugim końcu tramwaju i porozumienie z nim jest niemożliwe. Zdarza się często, zwłaszcza w porze wieczornej, że na przystanku jest tylko jedna osoba, a motorowy uważa, iż nie opłaci mu się zatrzymywać i spokojnie mija czekającego. Wypadek taki zdarzył się w tem miejscu niżej podpisanemu już wiele razy.

To nierównomierne zatrzymywanie się tramwaju pociągło za sobą w d. 31 ub. m. tragiczny wypadek w godzinach południowych, właśnie na wspomnianym przystanku koło Teatru W. Na żołnierza, który jechał parą koni, wpadł tramwaj, zabijając na miejscu jednego konia a kalecząc ciężko woźnicę i drugiego konia. Prof. N.

Proces b. podprokuratora M. Dembeckiego

Drugi dzień rozprawy

W drugim dniu rozprawy przeciwko b. podprokuratorowi M. Dembeckiemu trybunał przystąpił do badania oskarżonego. Podsądny omówił szczegółowo postawione mu zarzuty, specjalnie zatrzymując się przy sprawie Clossa. Twierdził on m. in., iż otrzymał polecenie od pierwszego prokuratora Krynickiego, aby podjąć w Urzędzie Celnym w Zbąszyniu dowody rzeczowe. Na miejscu zgłosił się oskarżony u naczelnika urzędu celnego, gdzie badano b. dokładnie polecenie prokuratora, czy istotnie posiada ono charakter pełnomocnictwa i czy na podstawie tego zlecenia można wydać wspomniane dowody.

Wysłano tedy dwóch urzędników do Nowego Tomyśla po owe 4 tys. guldenów holenderskich, których jednak nie otrzymano. Podsądny dał polecenie, ażeby po załatwieniu pewnych formalności przesłano pieniądze do prokuratury. Zabrał jedynie z sobą 7 milj. marek, zwaloryzowanych na kilkadziesiąt złotych. W Poznaniu oskarżony przedłożył swemu przełożonemu sprawozdanie z swej misji. Nieco później jeden z woźnych przyniósł mu do biura przesłane z Zbąszynia 4 tys. guldenów, z któremu udał się do prok. Przestaszewskiego. Ten ostatni miał powiedzieć, że nadeszło pismo z kancelarji cywilnej Prezydenta, żądające przesłania dowodu rzeczowego z odpowiednim referatem.

Dochodzenia ustaliły, że list znikł wraz z gotówką bez śladu. (Oskarżony w dochodzeniach nigdy nie wspomniał, że był w Zbąszyniu. Na rozprawie obecnie wyjaśnia, że o to go nie pytano, a fakt wyjazdu do Zbąszynia był przełożonym znany).

W dalszym ciągu oskarżony referował w sprawie M. Trofiminka, gdzie również chodziło o przekazanie pieniędzy do Ameryki. W r. 1926 z jego polecenia miano wysłać część pieniędzy Trofiminkowej, resztę przekazano na rzecz skarbu. Dziwnem się wydaje oskarżonemu, że zlecenie jego było przekreślone. Kasa sądowa istotnie wydała pieniądze, które także w tajemniczy sposób znikły. Oskarżony kolejno odpiera wszelkie zarzuty, objęte aktem oskarżenia. Również nie poczuwa się do winy, jakoby sfałszował pismo kancelarji cywilnej. Akta ginęły stale i dziś jeszcze jak twierdzi giną rzekomo.

Zkolei przewodniczący zadaje oskarżonemu szereg pytań. Rozprawa trwa. (z)

„Marcinek" się zbliża!

Wielka zabawa dla dzieci z różnemi niespodziankami z dobrą kawą i przysmakami dla dorosłych odbędzie się już w przyszłą niedzielę, dnia 9 b. m. o godz. 14 i pół na salach Domu rzemieślniczego przy ul. Ratajczaka. Urządzają ją Panie miłosierdzia św. Wincentego à Paulo parafji św. Marcina na gwiazdkę dla najbiedniejszych. Cel wzniosły i wielki, niech więc nie zabraknie nikogo na owej zabawie, gdzie będzie miło i serdecznie.

KALENDARZYK

Wtorek, 4 listopada 1930.

Słońce: wschód 6.53 — zachód 16,19; — długość dnia 9 godz. 2 min.

Księżyc: wschód 15,35; — zachód 4,19; — przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura wysoka + 8 st C., pochmurno, wiatr południowo-zachodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 737 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa + 13 st. C., najniższa + 7 st. C.

Przepowiednia pogody na środę: Zmienne zachmurzenie z czasowemi wyjaśnieniami. Nieznaczna zmiana temperatury.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś + 2,67 m.

Kal. rz.-kat.: Karol Boromeusz; jutro Zacharjasz Prorok.

Kal. słow.: Mściwoj; jutro Sławomir Bł.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ulica Fr. Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ulica Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica Marsz. Focha narożnik ul. Niegolewskich.

Wilda: Apteka pod Koroną, ulica Górna Wilda 61.

W innych dzielnicach pełnią służbę nocną apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dypiom magistra filozofji w zakresie zoologji uzyskał p. Ryszard Halladin z Liniszek, a w zakresie chemji p. Józef Osipiak z Sokolowa Podlaskiego.

— * **P. Tadeusz Wyszomirski z Gdyni** zdał w dniu 28 ub. mies. na politechnice w Gdańsku egzamin z wynikiem dobrym, otrzymując tytuł dyplomowanego inżyniera.

— * **Srebrne gody małżeńskie** obchodzą dnia 8 bm. mistrz stolarski Wojciech Gwitt z małżonką Teresą z Derezińskich, mieszkający przy ul. Masztalarskiej 7. Na intencję Jubilatów odbędzie się msza św. o godz. 9 w kościele farnym tegoż dnia.

— * **Srebrne gody małżeńskie** obchodzą dnia 5 bm. pp. Jan i Prakseda z Maciejewskich Chęsiowie. Msza św. na ich intencję odbędzie się tegoż dnia o godz 10 w kościele parafjalnym Serca Jezusowego na Jeżycach.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Młodzi O. W. P. — Placówka Łazarz.** Zebranie członków placówki odbędzie się w środę, 5 listopada br. o godz. 20-tej w lokalu p. Dusika, ul. Marsz. Focha 62 (narożnik ul Spokojnej). Na porządku obrad ważne sprawy wyborcze.

— * **Zw. Hallerczyków — Poznań.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 6 bm o godz. 19.30 w lokalu przy św. Marcinie 65. Bezrobotnym wskaże miejsca pracy w Francji członek zarządu głównego, major Malinowski. Na porządku obrad m. in. sprawozdanie z rocznego walnego zjazdu, rejestracja celem obdarowania gwiazdką i różne inne ważne sprawy. — Pozatem dalszy ciąg rejestracji członków placówki jeżyckiej. Hallerczycy niezrzeszeni mile widziani.

— * **Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego — Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 6 bm o godz. 19 w lokalu p. Zawadkowej przy G Wildzie 75.

— * **Tow. Powstańców i Wojaków — Poznań-Śródmieście.** Dnia 5 bm. o godz 19.30 odbędzie się plenarne zebranie w lokalu p. Beyerowej przy pl. Bernardyńskim.

— * **Koło Przyjaciół Harcerstwa** przy drużynach im. ks. Poniatowskiego. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 5 bm o godz. 20 w auli szkolnej przy ul. św Marcina 35

— * **Wlkp. Stow. Myśliwskie w Poznaniu.** Zebranie miesięczne odbędzie się dn. 6 bm. o godz. 20 w sali Piwnicy Ratuszowej. Na porządku obrad referat „Stan i hodowla bobrów w Polsce" oraz ważne sprawy bieżące.

— * **Koło Senjorów, Jeżyce.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 20 w lokalu p Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18 Na porządku obrad m in. ciekawy referat p. Ignaszaka Wojciecha.

— * **Zw. Zawodowy Automobilistów.** Plenarne zebranie oddziału poznańskiego odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 20 w lokalu p. Borysiaka przy ul. Sew. Mielżyńskiego.

— * **Ognisko Polek.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 5 bm o godz. 18.15 w sali Stow. Techników przy św Marcinie nr. 21. Wykład wygłosi p. prof. Kuchinka o Powstaniu Listopadowem.

— * **Sodalicja Pań Konfekcyjnych.** — Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 5 bm. w sali sodalicyjnej, a nabożeństwo dnia 9 bm. o godz. 7,45 rano w kaplicy sodalicyjnej przy kościele ks. ks Jezuitów.

— * **Druga Sodalicja Pań Miejskich p. wezw. Królowej Korony Polskiej.** Zebranie miesięczne dnia 6 bm. o godz. 17 w sali Domu Królowej Jadwigi przy Alejach Marcinkowskiego 1. Wykład ks. dr. Słomkowskiego: „Zagadnienie odkupienia ludzkości". — Tegoż dnia o godz. 9 nabożeństwo sodalicyjne ze wspólną komunją św. w kaplicy zakładu św. Józefa. W środę od godz. 16—18 sposobność do spowiadania się w tejże kaplicy. — O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

— * **Stow. Oficerów w stanie spoczynku.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się dnia 6 bm o godz. 18 w Kasynie Oficerskiem D. O. K. VII.

— * **Grono Przyjaciół Sceny Polskiej.** Zebranie odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 20 w lokalu przy ul. Wronieckiej 6 a posiedzenie zarządu dnia 4 bm. w tym samym lokalu o godz. 20.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Wieczorek sokolic poznańskich.** — Dnia 9 bm. w sali Domu Akademickiego przy św. Marcinie 40 odbędzie się wieczorek taneczny, urządzony staraniem Żeńskiego Tow. Gimnastycznego „Sokół". — Zabawa przewiduje szereg atrakcyj i z uwagi na mir, jakim cieszą się nasze sokolice, powinna ściągnąć dużo publiczności

— * **„Sokół" Poznań III.** Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 20 u dh. Zawadkowej. Ze względu na mającą się odbyć uroczystość w dniu 9 bm. przybycie wszystkich członków konieczne.

— * **„Sokół" Śródmieście.** Wykład pt. „W setną rocznicę Powstania Listopadowego" wygłosi p. dr Wojtkowski, dyrektor Bibljoteki Raczyńskich na zebraniu plenarnem dnia 5 bm. o godz. 20,15 w salce przy ul. św. Marcina 65.

— * **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół" Poznań XV. Środka.** Zebranie odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 20 w Domu Katolickim na Śródce Na zebranie przybędą druhowie gniazda męskiego Poznań VIII, celem wysłuchania referatu.

— * **„Sokół" Poznań XI Rataje, gniazdo żeńskie.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 19,30 w sokolni.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Akad. Koło Przyjaciół Czechosłowacji przy U. P.** urządza w sobotę, 8 bm. wieczorek taneczny w białej sali Bazaru. Początek o godz 9. Wstęp 5 zł od osoby, dla studentów 2,50 zł. dla członków 2 zł. Goście i sympatycy mile widziani.

— * **Uroczystość harcerzy-lotników.** — Dnia 8 bm. o godz. 15 odbędzie się w sali Kina „Stylowego" (ul Marsz. Focha) obchód inauguracyjny I lotniczej drużyny harcerskiej, urządzany staraniem Koła Przyjaciół tejże drużyny. Uroczystość odbędzie się przy współudziale wybitnych sił artystycznych Poznania. Obchód ten ściągnie niewątpliwie liczne rzesze tych, którym rozwój naszego lotnictwa leży na sercu.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Tegoroczne święto młodzieży,** które co roku w listopadzie organizują Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, przypada obecnie na 9 bm W dniu tym młodzież zpod znaku S. M. P. zamanifestuje swe uczucia katolickie i narodowe wspaniałemi obchodami i uroczystościami, składając równocześnie hołd swemu wielkiemu patronowi św. Stanisławowi Kostce. — Przedpołudniem odbędą się uroczyste nabożeństwa w kościołach parafjalnych dla wszystkiej młodzieży a więc i niezorganizowanej, po południu zaś wielki pochód manifestacyjny i akademja.

— * **Wypożyczalnia przeźroczy Tow. Czytelni Ludowych** poleca komitetom T. C. L., pp. nauczycielom i stowarzyszeniom, pracującym na niwie oświatowej, swój dział przeźroczy, obficie zaopatrzony w materjał wieczornicowy z dziedzin religji, historji, literatury, sztuki, geografji polskiej, krajów obcych, techniki, sportu, higjeny i bajek. Przeźroczalnia mieści się w biurze centralnem Tow. Czytel. Ludowych w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajczaka 16. Katalogi z warunkami wypożyczania wysyłamy na żądanie. Wysyłki w odpowiedniem opakowaniu uskuteczniamy także na prowincję. Tam, gdzie niema prądnic, można się posługiwać akumulatorem, rozpowszechnionym przez rozwój ruchu automobilowego. Wystarcza akumulator o napięciu 12-woltowem. Używając żarówki o tej samej ilości woltów i możliwie dużo świec. otrzymuje się zupełnie wystarczającą projekcję. Przez połączenie dwóch lub więcej akumulatorów można stworzyć źródło prądu o większem napięciu. Jednorazowe naładowanie akumulatora daje prąd w przeciągu 6 do 7 godzin.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Konfiskaty pism niemieckich.** Na zarządzenie władz bezpieczeństwa skonfiskowano w dniu dzisiejszym pisma niemieckie „Der Tag" nr. 263 z dnia 4 11, „Leipziger Neueste Nachrichten" nr. 307 z dnia 3. 11. i „Tempo" nr. 257 z d. 4 11. (k.)

— * **Nowe znaczki pocztowe.** Ukazały się nowe znaczki pocztowe, wartości 75 groszy z podobizną króla Jana III. otoczoną emblematami, na które składają się współczesne wielkiemu królowi sztandary, broń, zdobycz wojenna itd. (ch)

— * **Poziom kosztów utrzymania** w miesiącu październiku rb. podniósł się w porównaniu z miesiącem poprzednim o 0,39 proc., jak to na dzisiejszem posiedzeniu stwierdziła wojewódzka komisja do badania zmian kosztów utrzymania osób pracujących w handlu i przemyśle

— * **Przebieg pogody w październiku 1930 r.** według spostrzeżeń na stacjach Uniwersytetu Poznańskiego. Ubiegły miesiąc odznaczał się pogodą dość łagodną, lecz niebywale dżdżystą. Temperatura powietrza wahała się w Poznaniu od 1 do 20 stopni Cels., średnio zaś wynosiła 9.5 st. i przekroczyła normę o 1,1 st. — De-

Czytelnikom Naszym, przejeżdżającym przez

Berlin

przypominamy, że otrzymają najświeższe numery

„Kurjera Poznańskiego"

we wszystkich kioskach gazetowych

na dworcach i w wielkich hotelach

szcze bywały często ulewne i przyniosły w 21 dobach ogółem 115 mm. wody, co stanowi aż 330 proc. normalnej ilości opadu w październiku. — Słońce świeciło ogółem przez 125 godzin czyli 110 proc. zwykłego czasu usłonecznienia w tym miesiącu. — W obserwatorjum meteorologicznem w Golęcinie temperatura powietrza bywała niższa niż w śródmieściu średnio o 0,5 st. Najniższa temperatura dosięgła zera nocą 3 października. Szron zanotowano w polu 3 razy. — Tak mokrego października, jak uhiegły, nie zanotowano jeszcze ani razu w ciągu ostatnich 82 lat, odkąd prowadzono obserwacje w Poznaniu. Bieżący miesiąc listopad zapowiada się jako umiarkowany co do temperatury. Dalsze trwanie deszczów jest możliwe, lecz mało prawdopodobne.

Prof. W. Smosarski.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Łobuzerskie wybryki.** W dzień Wszystkich Świętych wieczorem nieznany osobnik strzelił do pociągu nr. 1 027 na Tamie Garbarskiej. Kula rozbiła szybę jednego z wagonów. Z ludzi na szczęście nikt nie został pokaleczony. — Na przestrzeni między Zawadami a nową elektrownią nieznany złoczyńca rzucił kamieniem do przejeżdżającego pociągu, rozbijając szybę wagonu osobowego. — Trzeci podobny wybryk zdarzył się w Czachórkach w pow. poznańskim. Do samochodu p. Stanisława Smogulskiego (Dąbrowskiego 53-55) rzucono kamieniem. W samochodzie została rozbita szyba. Z pasażerów na szczęście nikt nie został poszwankowany. Dzięki natychmiastowej pogoni wyśledzono sprawcę w osobie niejakiego Budzińskiego z Czachórek. (k.)

— * **Kradzieże i włamania.** Do mieszkania p. Rączyńskiego Antoniego przy ul. Łąkowej 18 włamali się złodzieje i skradli bieliznę wartości 400 zł. — Do warsztatu p. Cegłowskiego Nikodema przy ul. Kopernika 18 włamali się złodzieje i skradli 6 m. blachy cynkowej, 2 pary obcęgów płaskich, obcęgi do wyciągania gwoździ, nożyce i inne przedmioty. — Do sklepu p. Szczecha Jana przy ul. Patr. Jackowskiego 17 włamali się złodzieje i skradli 18 sztuk materjału na ubrania różnego koloru, 3 futra piżmowe i 3 wydry, ogólnej wartości 4500 zł. — Z mieszkania p. Trzcińskiego Lecha przy ul. św. Marcina 5 skradziono płaszcz męski, wartości 250 zł. — Do mieszkania p. Apelta Franciszka przy ul. Ogrodowej 13 włamali się złodzieje i skradli bieliznę i garderobę damską, wartości 300 zł. (z.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Samobójstwo.** W Miejskiej Górce w powiecie rawickim zastrzelił się w własnem mieszkaniu 55-letni szewc Jakób Androwiak. Androwiak był nałagowym alkoholikiem i popadł w ostatnim czasie w nędzę. Ciężkie warunki finansowe były też prawdopodobnie powodem samobójczego zamachu. (k.)

— * **Pożar w Nakle.** W Nakle wybuchł pożar w zabudowaniach przedsiębiorcy budowlanego Czesława Ćwikły. Spłonęła drewniana szopa, narzędzia murarskie i deski, wartości około 7 tys. zł. Ogień powstał wskutek nieostrożności, gdyż w szopie postawiono piec żelazny, od którego zajęły się wiory i deski, nagromadzone w pobliżu. (k.)

— * **Ujęcie kłusowników.** W Chojnie w pow. szamotulskim ujęto Edmunda Mądrowskiego i Bronisława Kupkę z Chojna w chwili, gdy powracali z kłusownictwa. Mądrowskiemu odebrano dwie dwururki, z których jedna była jeszcze nabita, sztucer nabity 5 nabojami, 9 naboi karabinowych i ubitego jelenia. Mądrowskiego odstawiono do więzienia sądowego w Szamotułach. (k.)

— * **Samobójstwo.** Dnia 1 bm. pozbawił się życia w Śremie wystrzałem z browninga 35-letni Barcz, z zawodu rzeźnik. Desperat, zniechęcony do życia, kupił sobie za ostatni grosz browning i butelkę wódki i udał się, niby to w celu łowienia ryb na brzeg stawu obok żydowskiego cmentarza. Wypiwszy przedtem zawartość butelki, zadał sobie śmierć strzałem w czoło. Zaalarmowaną przez rodziców policja odwiozła trupa do jego mieszkania w Rynku. Samobójca osierocił troje nieletnich dzieci i pozostawił rodzinę na łasce losu. Powodem rozpaczliwego kroku były trudne stosunki finansowe, gdyż desperat utracił poważniejszą sumę pieniędzy i był pozbawiony środków do życia. (ss.)

— * **Niefortunny cyklista.** Ofiarą nieszczęśliwego wypadku padł robotnik rolny z Kamionki 25-letni Mikołajczak, jadący rowerem do Śremu w odwiedziny do swej matki. Na zakręcie szosy obok starej strzelnicy, podczas wymijania autobusu wpadł pod samochód osobowy, pędzący z przeciwnej strony. Skutki zderzenia były fatalne. Nieszczęśliwy doznał złamania nogi, wykręcenia rąk oraz ogólnych obrażeń zewnętrznych i wewnętrznych. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala miejskiego w Śremie. (ss.)

— * **Pod własną furmanką.** Na szosie bałdowskiej w pobliżu Rybakowa na Pomorzu wydarzył się dnia 2 bm. nieszczęśliwy wypadek. Właściciel majątku Rybaki p. Köhler znajdował się z furmanką na szosie. W pewnej chwili mijał go rowerzysta i wówczas konie spłoszyły się. Pan K. został wyrzucony na bruk i padł tak nieszczęśliwie, że został własną furmanką przejechany. Odniósł on ciężkie okaleczenia. (dt.)

— * **Kradzież z włamaniem.** W nocy na 3 bm. włamali się dotychczas nieznani sprawcy do mieszkania rolnika Grzegorza Wegnera w Koślinkach pow. tucholskiego i skradli 3 100 zł w gotówce, książeczkę oszczędnościową na 700 zł i inne rzeczy. Złodzieje dostali się przez okno od piwnicy do pokoju. (dt.)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Czempin.** (Złote gody.) Dnia 26 ub. mies. obchodzili pp. Adamczewscy z Czempinia złote gody małżeńskie. Jubilatom „Szczęść Boże!"

— (Groźny wypadek.) W tych dniach doznał dużej szkody inż. p. A. Jezierski. A mianowicie silny motor zapędowy w czasie pracy uległ rozbiciu z powodu pęknięcia wału korbowego. Skutek defektu był taki, że wyleciały nawet części wmurowane. Na szczęście żadnych ofiar choćby tylko w rannych nie było.

— (Święto Chrystusa Króla.) Dnia 26 ub. mies. obchodzono święto Chrystusa Króla. W sali p. Szukalskiego odbyła się popołudniu akademja. Treściwy referat wygłosił p. Kłos. W pięknych i doniosłych słowach przemawiał ks. dziekan Ruszczyński.

— (Tragiczna śmierć dziewczyny.) — Straszny wypadek zdarzył się u gospodyni Kapturowej w Nowym Borówku pod Czempiniem. Przy młóceniu zboża 22-letnia córka Jadwiga, chcąc wygarnąć resztki, zbyt blisko przystąpiła do maszyny. Szaty nieszczęśliwej dostały się między tryby, a z niemi i lewa noga aż do biodra. Ofiarę nieostrożności wydobyto zmasakrowaną. Po udzieleniu pierwszej pomocy odwieziono ją do szpitala w Kościanie. Nazajutrz nieszczęśliwa zmarła. Wypadek jest tem boleśniejszy dla rodziny, że przed rokiem zmarł tragicznie ojciec. (ck.)

— * **Nowemiasto n. Wartą.** (Z kroniki kościelnej.) W dniu 30 bm. w bolesną rocznicę śmierci śp. ks. dziekana Pawła Gerntkego, duszpasterza parafji nowomiejskiej, odbyła się msza św. z wigiljami, w której wzięli udział wszyscy księża dekanatu nowomiejskiego. Mszę św. celebrował przy wielkim ołtarzu ks. dziekan Pieprzycki z Radlina. Przy bocznych ołtarzach odprawiali msze św. ks. ks. Teofil Poprawski z Dębna i Różankiewicz z Cielczy. W uroczystości tej wzięło udział również miejscowe nauczycielstwo z dziatwą szkolną i liczne rzesze wiernych.

— (Kradzież.) W nocy na 29 ub mies. skradziono z zagrody leśniczego p. Mayera w Papierni 3 fretki wartości 120 zł. — Sprawców kradzieży dotąd nie wykryto.

— (Przeniesienie biur Magistratu.) — Staraniem miejscowego burmistrza p. Sarnowskiego zostanie w najbliższych dniach przeniesiony Magistrat do budynku pokomisarjackiego przy ulicy Poznańskiej 5.

— (Z Rady miejskiej.) Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej wprowadzono w urząd radnego miasta p. Antoniego Kaźmierczaka. (an.)

— * **Września.** (Poświęcenie Banku Pożyczkowego.) Dnia 25 bm. odbyło się poświęcenie nowo nabytego gmachu Banku Pożyczkowego. W ładnych ubikacjach banku, urządzonego według nowoczesnego sposobu, zebrała się rada nadzorcza i zarząd jak i przybyli goście z patronatu z Poznania i z Banku Polskiego z Gniezna. Gości przywitał prezes rady nadzorczej p. L. Dzieciuchowicz z Grzybowa, poczem dokonał poświęcenia ks. dziekan Fierek i w serdecznych słowach wyraził życzenia pomyślnego rozwoju. Następnie wiceprezes p. aptekarz Konieczny podziękował patronowi dr. Seydlitzowi, dyr. Pielatowskiemu i dyrekcji Banku Polskiego za okazaną dotychczas życzliwość dla banku i poparcie, prosząc o dalszą opiekę dla tej placówki W uroczystem posiedzeniu rady nadzorczej i zarządu przewodniczył p. patron dr. Seydlitz i podał krótki pogląd na obecny stan finansowy i gospodarczy. Dyr. Pielatowski złożył życzenia od Banku Zw. Spółek Zarobk. Wyczerpujące objaśnienia w sprawie rozwoju Banku Pożyczkowego w ciągu ostatnich 60 lat dał p. dyr. Smodlibowski. Bank Pożyczkowy ucierpiał znacznie w czasach dewaluacji i inflacji, obecnie jednak podniósł się do znacznych wyżyn i jest poważną instytucją finansową. Zarząd tworzą pp. dyr Smodlibowski, M. Krajewski i J. Berger.

— (Srebrne gody małżeńskie.) W dn. 25 bm. obchodzili pp. Stefanostwo Golczowie we Wrześni srebrne gody małżeńskie. Zasłużonemu obywatelowi i jego małżonce składały różne delegacje szczere życzenia na dalszą drogę życia.

— (Wizytacja Urzędu Skarbowego.) Wiceminister skarbu Starzyński z Warszawy dokonał w dniu 22 bm. lustracji tutejszego Urzędu Skarbowego. (y)

— * **Kruszwica.** (Z Rady miejskiej.) W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Dyskutowano nad budżetem miejskim i przyjęciem rachunków rocznych za r. 1929-30 Główna administracja wykazuje w dochodach 451 755,42 zł, w rozchodach 402 431,17 zł. Gazownia miejska po obu stronach 79 087,60 zł, rzeźnia miejska zaś 21 495,30 zł. Inwentarz majątku miejskiego wynosi 1 671 563,13 zł, inwentarz gazowni 238 735,35 zł, rzeźni miejskiej 163 994 zł. Jednocześnie uchwalono budżet dodatkowy na r. 1930-31.

— (Kradzieże.) Zuchwałej kradzieży dokonano w czwartek w porze obiadowej. Robotnikowi p. Puchale skradziono garderobę męską. Dzieci sąsiadów spostrzegły złodzieja i zawiadomiły o tem policję. Zdołał on jednak zbiec przez pola do sąsiedniej wioski. Ostatnio dokonano kradzieży u p. Berendta, właśc. „Hotelu pod Mysią Wieżą". Sprawcy wtargnęli przez okno do wnętrza piwnicy, gdzie skradli różne przedmioty wartości 1 000 zł. (fn.)

Przestrzegamy

naszych Interesantów przed wysyłaniem pieniędzy dla nas w listach gdyż — jak z otrzymywanych reklamacyj wynika — listy takie wcale nas nie dochodzą lub też otrzymujemy je bez gotówki. Poczta nie odpowiada za pieniądze wysyłane w listach a nawet zabrania takiego sposobu przesyłania gotówki.

Wszelką należność dla nas należy przekazywać tylko na konto nasze w Pocztowej Kasie Oszczędności (P. K. O.) w Poznaniu nr. 200 149 (blankiet nadawczy kupić można na każdej poczcie za 5 groszy, porto nie opłaca się) lub przekazem pocztowym, którego opłata wynosi do 10 zł 20 groszy do 25 zł 35 groszy.

Administracja.

— * **Rawicz.** (Dzień Katolicki.) Celem pogłębienia ducha katolickiego i rozszerzenia akcji Kościoła Chrystusowego, urządziła tutejsza Liga Katolicka w ostatnią niedzielę „Dzień Katolicki". Rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, a w południe udano się do sali strzelnicy na akademję. Zagaił ją prezes ligi p. prof. Czechowski. Główną część programu stanowił wykład ks. prob. Guzikowskiego z Kołaczkowic na temat: „Katolicyzm czynu". Chór kościelny odśpiewał „Hymn katolicki" i pieśń „Monarcho monarchów", a deklamacje na cześć Chrystusa Króla wygłosiły dwie członkinie Stow. Młodych Polek i prezes Stow. Młodzieży Polskiej. — Wieczorem kino „Promień" wyświetliło film „Deszcz Róż". W ciągu dnia odbyła się kwesta uliczna na poparcie akcji katolickiej.

— (Zjazd kółek włościańskich.) W ostatnią niedzielę odbył się zjazd okręgowy kół włościańskich wicepatronatu rawicko - leszczyńskiego. O godz. 2,30 odbyło się posiedzenie w strzelnicy. Głównym punktem obrad były wykłady dyrektorki związku p. Jezierowskiej „O pracy w Kółkach Włościańskich" i p. dyr. Wesołowicza „O wychowaniu naszej młodzieży". (sk)

— * **Pleszew.** (Szajka złodziei.) W Wszołowie w pow. pleszewskim grasowała szajka złodziei, która dokonała kilku włamań. Między innemi złodzieje włamali się do mieszkań pp Ignacego Jasiczka, Antoniego Marcinkowskiego i Stefana Kempińskiego Skradziono pościele i odzież. Podczas włamania u p. Marcinkowskiego złodziei spłoszono. (k)

— * **Budzyń.** (Z Rady miejskiej. Dnia 28 października odbyło się w biurze Magistrackiem posiedzenie Rady miejskiej z udziałem jednego ławnika i 8 radnych. Uwzględniając ciężkie położenie płatników podatku przemysłowego, uchwalono odstąpić od pobierania doń dodatku komunalnego na rok 1931. Zatwierdzono natomiast dodatek komunalny od nieruchomości, jak również do opłat od patentów na wyrób i sprzedaż trunków. Dodatek do państw. podatku gruntowego obniżono o 20%. Krótkoterminową pożyczkę na budowę szosy Budzyń - Prosna, postanowiono zamienić na długoterminową. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie rewizyjne kasy miejskiej. Szosę Budzyń - Prosna oddaje się do publicznego użytku. Chlew na realności miejskiej koło poczty przebudowuje się na garaż z wieżą do dyspozycji ochotniczej straży. Koszta pokryje miasto z Ubezpieczalnią Krajową. (bk)

— * **Ostrów.** (Polichromja). Dzięki staraniom proboszcza ks. Tadeusza Zamysłowskiego i hojnej ofiarności parafjan doczekał się nasz kościół parafjalny przepięknej polichromji. Rusztowania już usunięto i kościół przedstawia się w całej pięknej ozdobie sprawiając imponujące wrażenie. Możemy śmiało powiedzieć, że nasz kościół należy obecnie do jednych z najpiękniejszych. Zasługa w tem wielka wykonawcy polichromji artysty - malarza p. Jackowskiego. Również dwa duże rozmiarów obrazy jego pędzla w bocznej nawie kościoła przedstawiają się niezwykle dodatnio.

— (Z „Dnia Katolickiego"). Uroczystość Chrystusa Króla rozpoczęto u nas uroczystem nabożeństwem i akademją. Projektowana wielka uliczna manifestacja katolików z powodu ulewnego deszczu nie odbyła się. Sumę celebrował ks. prob. Zamysłowski, a wymowne kazanie okolicznościowe wygłosił ks. wik. Sterczewski. Poczty sztandarowe organizacyj i tłumy wiernych zapełniły świątynię. Wieczorem odbyła się w sali Domu katolickiego akademja. Zainaugurowała ją orkiestra wojskowa odegraniem marsza papieskiego. W przemówieniu wstępnem ks. prob. Zamysłowski wskazał na znaczenie święta Chrystusa Króla dla świata katolickiego i dla Polski. Na dalszy program złożyły się występy chóru męskiego „Echo" i chóru kościelnego „Cecylja", referat prezesa Ligi kat. p. Majewskiego o czynie katolickim i deklamacje. Wysłano depesze do ks. Kardynała — Prymasa oraz gratulacyjną nowemu biskupowi śląskiemu ks. Stanisławowi Adamskiemu. Katolicką manifestację zakończono odśpiewaniem przy wtórze orkiestry „Roty katolików w Polsce". (n)

— * **Obrzycko.** (Z Rady miejskiej.) — Posiedzenie Rady miejskiej odbyło się dn. 27 ub. mies. pod przewodnictwem p. Taranczewskiego i przy udziale większej części radnych i kompletu Magistratu. — Po długich obradach Rada miejska zgodnie z wnioskiem Magistratu większością głosów upoważniła Magistrat do zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w nominalnej wysokości 80 000 złotych w złocie w obligacjach Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu. W dalszym ciągu uchwalono jednogłośnie dodatek komunalny do opłat państwowych za patenty na wyrób i sprzedaż przetworów wódczanych na rok kalendarzowy 1931 w wysokości 10 proc. (os.)

Występ 16-letniego skrzypka-wirtuoza WŁADYSŁAWA WOCHNIAKA z Filharmonją Poznańską.

Jak już donosiliśmy, Filharmonja Poznańska zaangażowała na drugi koncert symfoniczny, który odbędzie się w nadchodzącą **niedzielę, dnia 9 listopada w południe o godz. 12 w auli uniwersyteckiej** niezwykle utalentowanego skrzypka - wirtuoza WŁADYSŁAWA WOCHNIAKA, laureata Państw. Konserwatorjum w Warszawie. O występie Wochniaka we Lwowie pisze „Wiek Nowy": Wielkim talentem jest niezaprzeczenie 16-letni Władysław Wochniak. Pierwsze pociągnięcie smyczka, wydobywające ton głęboki, płynący równocześnie z serca i z dobrze pracującego mózgu o tem zdecydowało. Od opanowania postaci poprzez śmiałe rzuty lewej ręki, staranność i nieskazitelność czystości tonu, pracę nad pogłębieniem wniknięcia w istotę kompozycji — wszystko to wróży młodziutkiemu, a dziś już bardzo dobremu skrzypkowi wielką i świetlaną przyszłość". Władysław Wochniak wykona na niedzielnym koncercie Paganiniego koncert skrzypcowy D-Dur, w którym będzie mógł wykazać wszechstronny swój talent. Koncertem dyrygować będzie dyr. Opery warszawskiej **Adam Dołżycki,** znany dostatecznie publiczności poznańskiej.

Przedsprzedaż biletów w cenie 2 do 6 zł w składzie cygar A. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20. PP. studenci U. P., uczniowie konserwatorjum i młodzież szkolna korzysta z biletów ulgowych w cenie 1 zł. Bilety te nabyć można tylko w dzień koncertu przy kasie auli od godz. 10 do 11,30 za okazaniem legitymacji. zw 26 275

Teatr Wielki

DZIŚ — „Księżniczka czardasza".
Środa, 5. 11. „Cavalleria Rusticana" i „Pajace".
Czwartek, 6. 11. „Orłow".
Piątek, 7. 11 „Manru".
Sobota, 8. 11. „Orłow".
Niedziela, 9. 11. po poł. „Księżniczka czardasza".
Niedziela, 9. 11. wiecz. „Madame Butterfly".
Poniedziałek, 10. 11 „Orłow".
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par", ul. 27 Grudnia 18, od godz 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11,30 do 13.45.

Teatr Polski

DZIŚ — „Pani Bianka".
Środa, 5 11 „Przeprowadzka". Występ J. Sosnowskiego
Czwartek, 6. 11. „Przeprowadzka". Występ J. Sosnowskiego.
Piątek, 7. 11. „Proboszcz wśród biedaków" (ceny zniżone).
Sobota, 8. 11. po poł. „Staś lotniczek", bajka dla dzieci (ceny zniżone).
Sobota, 8. 11. wiecz. „Przeprowadzka" — występ J. Sosnowskiego.
Niedziela, 9 11. po poł. „Staś lotniczek", bajka dla dzieci (ceny zniżone).
Niedziela, 9. 11. wiecz. „Przeprowadzka", występ J. Sosnowskiego.
Poniedziałek, 10. 11. „Proboszcz wśród biedaków".
Początek o godzinie 8 wieczorem
Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Zarząd przymusowy".
Środa, 5. 11. „Zarząd przymusowy".
Czwartek, 6. 11. „Zarząd przymusowy".
Piątek, 7. 11. „Zarząd przymusowy".
Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia

TEATR POPULARNY.
DZIŚ — „Ponad śnieg" — z udziałem W. Siemaszkowej.
Środa, 5. 11 „Ponad śnieg" z udziałem W. Siemaszkowej (przedstawienie dla wojska).
Czwartek, 6. 11. „Polacy w Ameryce" (premjera).
Piątek, 7. 11. „Polacy w Ameryce".
Początek o godzinie 8,30 wieczorem.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

WIEŚCI Z NASZYCH REGJONÓW

Im dalej w las tem więcej drzew — Ile druków wydajemy w Wielkopolsce? — Czem się interesujemy najwięcej? — Obce języki — Miasta i drukarnie — Czasopisma — Znów zakres ciekawości — Co opisywał chłop śląski przed wiekiem? — Koło Warszawy.

Jak się rozwija nasz wydawniczy ruch regjonalny w Poznaniu, Wielkopolsce? Dział Kultury i Sztuki zajmował się już bibljografją regjonalną, którą prowadzi nasza Bibljoteka Uniwersytecka, a to w artykule dr. A. Łysakowskiego, który omówił pierwszy kwartał roku 1929. Obecnie należy naświetlić trzy dalsze kwartały, a to tem bardziej, że w myśl przysłowia: „im dalej w las, tem więcej drzew" — im dalej się posuwamy w rok 1929, tem większą jest produkcja wydawnicza na terenie województwa poznańskiego. Gdy w pierwszym kwartale zanotowano 121 pozycyj, drugi wykazuje 173, trzeci już — 354, a czwarty aż 552, czyli że suma ogólna druków wynosi 1 200, a więc przeciętnie 100 druków miesięcznie, nie wliczając w to czasopism oraz prasy codziennej.

Niewątpliwie ciekawem jest zagadnienie jakie działy naukowe są najobficiej reprezentowane w produkcji wydawniczej. Odpowiedź na nie wykreśla zarazem zainteresowanie się społeczeństwa takiemi czy innemi zagadnieniami. Podaję je poniżej tylko w odniesieniu do czasu od kwietnia do grudnia 1929, pomijając pierwszy kwartał ub. r. opracowany w Dziale przez dr. Łysakowskiego.

W okresie trzech kwartałów ukazało się 1079 druków. Najobficiej są reprezentowane wydawnictwa z zakresu zagadnień społecznych oraz przemysłowo-handlowych, wykazują bowiem 219 pozycyj. Drugie miejsce zajmuje beletrystyka z 162 drukami, w tem przekładów z języków obcych 41, a książek dla dzieci 14. Trzecia zkolei jest literatura religijna, na którą składają się przeważnie drobne broszurki, a liczy pozycyj 119; czwartą oświata wraz ze szkolnictwem reprezentowana 99 drukami; rolnictwo — 90, bibljotekarstwo i bibljofilstwo — 46 (dzięki Zjazdowi Bibljotekarzy i Bibljofilów), dalej historja i jej nauki pomocnicze 34. Powszechna Wystawa Krajowa zaznaczyła swe istnienie (w tym okresie sprawozdawczym) 57 drukami, o charakterze informacyjnym. — Reszta druków t. j. 339 dzieli się na przeróżne dyscypliny naukowe, z których najsłabiej reprezentowane są: filozofja (4), etnografja i prehistorja (4), językoznawstwo (6). Pozatem w tej cyfrze 339 druków mieści się spora ilość ulotek (przeważnie przedwyborczych), bo aż 79. Cyfra ta nie obejmuje napewno wszystkich ulotek, gdyż część ich nie dostaje się do księgozbioru, z powodów od Bibljoteki niezależnych, dalej są tu i statuty rozmaitych towarzystw oraz programy szkół średnich.

Zajmującą jest również kwestja, w jakim języku — poza polskim oczywiście — drukuje się książki na terenie województwa poznańskiego. Ilościowo stanowią te druki innojęzyczne znikomy procent, dzięki jednak Powszechnej Wystawie Krajowej odznaczają się różnorodnością językową. I tak w drugim kwartale mamy 37 druków obcojęzycznych, w tem 22 niemieckich, 9 francuskich, angielskich i włoskich po 2, a czeskich i hiszpańskich po 1. W trzecim kwartale zmniejsza się ilość języków, a wzrasta ilość druków do 47, w tem niemieckich 27, francuskich 12, angielskich 7, greckich 1. Czwarty kwartał daje pozycyj 79, w tem niemieckich 66 (przeważnie broszurek o treści religijnej), francuskich 9, angielskich i łacińskich po 2.

Warto też wspomnieć o tem, gdzie, t. j. w jakich miejscowościach ukazują się druki. Na pierwszem miejscu jest Poznań, który wykazuje 765 pozycyj, na drugiem miejscu Bydgoszcz z 206 drukami. Reszta ukazuje się w pomniejszych miastach i miasteczkach, wśród których budzi się coraz większy ruch drukarski i coraz to nowe drukarnie powstają. (Obecnie jest ich zgórą 70!)

A teraz kilka słów o rodzaju druków z punktu widzenia treści. Niesposób w krótkim artykule dziennikarskim wynotować wszystko, o czemby należało wspomnieć, byłaby to już w swoim rodzaju bibljografja. Zaznaczam pokrótce, że ilość dzieł poważnych naukowych jest spora, a zajmują się one częściowo zagadnieniami ściśle regionalnemi, częściowo zaś stanowią poważny dorobek o charakterze ogólnym. Literatura piękna zaś powiększyła znane i poczytne cykle jak Wielką Bibljotekę, Bibljotekę Laureatów Nobla i in. nie zaniedbała przy tem wydawania poszczególnych dzieł współczesnych autorów polskich, bądź bawiących wśród nas, bądź tych, którzy na zawsze od nas odeszli.

Pozostaje jeszcze kwestja czasopism. Ukazuje się ich na terenie województwa zgórą 330, w tem 35 niemieckich. Zaznaczyć należy, że w tej rubryce mieści się wszystko, co się określa mianem „Czasopisma", a więc wszystkie druki, ukazujące się perjodycznie, począwszy od dzienników, skończywszy na kwartalnikach, względnie pismach nie mających ustalonego bezwzględnie czasokresu ukazywania się. Największą pozycję zajmuje prasa codzienna, bo ponad 100 dzienników się ukazuje. Co do zawartości innych czasopism, obserwujemy podobne zjawisko, jakie zauważyliśmy przy podziale książek w myśl pewnych dyscyplin naukowych, lub poszczególnych zagadnień.

I tu się odzwierciadla większe lub mniejsze zainteresowanie się społeczeństwa pewnemi sprawami; najwięcej jest czasopism o charakterze społecznym, przemysłowym, handlowym (77) za niemi postępują czasopipsma o treści religijnej (53), są to przeważnie różne „Wiadomości parafjalne", oraz rozmaite pisma, wydawane przez „Kirchliche Gemeinden"; oświatowych czasopism jest 20, rolniczych 16, sportowych 8, zaś ogólnych, zawierających w sobie przeróżne działy (jak np. „Tęcza") jest 14.

Na tem kończę krótkie sprawozdanie z bibljografji regjonalnej. Dla dokładności zaznaczam jeszcze to, że Bibljoteka Uniwersytecka gromadzi w swych zbiorach jeszcze i wszelkie ogłoszenia, plakaty itp. Te druki układa się w poszczególne grupy i przechowuje bez katalogowania i bez rejestracji, każdy rok z osobna.

Dr. Zofja Kawecka.

Poznań.

Praca regjonalna w województwie warszawskiem grupuje się przy wydawnictwie „materjałów monograficznych województwa warszawskiego". Rozprawy zawarte w zeszytach za rok bieżący mówią o położeniu i geologji, ludności, rolnictwie, rybołówstwie w pow. warszawskim; o podatkach, sporcie i politycznem obliczu w świetle statystyki wyborczej pow. włocławskiego; o komunikacji, hydrografji i opiece społecznej w pow. łowickim; o przemyśle ludowym w pow. przasnyskim; o prehistorji i zabytkach, klimacie i zrzeszeniach kulturalno-oświatowych pow. sochaczewskiego, faunie kutnowskiej, samorządzie radzymińskim, handlu i stanie moralnym ludności pow. nieszawskiego. Jak widać, maluje się w tych przyczynkach dobrze oblicze województwa. „Materjały monograficzne" staną się w przyszłości pierwszorzędnem źródłem dla badacza dziejów regjonalizmu i stosunków gospodarczych kraju. (J. St.)

CHŁOP ŚLĄSKI Z PRZED 100 LAT SPISYWAŁ SWOJE PAMIĘTNIKI.

Nie byle jakim zabytkiem może poszczycić się Śląsk i jego organ regjonalny „Zaranie śląskie". Oto bowiem w ostatnim zeszycie tego pięknego wydawnictwa spotykamy pamiętnik gazdy Jury Gajdzicy, z Cisowicy. Żył on na przełomie dwóch stuleci (1777—1840), a jak na owe czasy był chłopem polskim wyjątkowym. Niedość bowiem że pisał pamiętnik, ale kupował książki i posiadał własny exlibris.

W pamiętniku, który pochodzi z okresu wojen napoleońskich, nie brak o nich wzmianek. Np. o wyprawie na Moskwę czytamy: „Rok 1812 przed gody Francuz przizeł do bitki ale sie Francuzowi źle przidarzyło, Pon Bóg mu tam bardzo wybił, trafiła zima wielko i mróz i zmorz tam że sie go mało wróciło i musioł sie wrócić chned w poście z Galicye". Pamiętnik zamyka „nieco z kroniki cieszęski" zebranych przez Gajdzicę od r. 1570, kiedy było morowe powietrze i ludzi „300 umrzyło", aż po rok 1812 w którym „był wielki głód a drogota". (J. St.)

Książki nadesłane

J. Jakóbrec i St. Leonhard: „Schule und Haus". Lwów - Warszawa 1930. Książnica-Atlas.

Aleksander Tarnawski: „Najważniejsze pomoce przy nauce geografji matematycznej". Lwów - Warszawa 1930. Książnica-Atlas.

ŻYCIE KULTURALNE

WARSZAWA ŚWIĘCIŁA STULECIE WYJAZDU CHOPINA NA ZAWSZE.

Z Warszawy piszą nam:

Dzień 2 listopada był setną rocznicą wyjazdu Chopina z Polski, której nigdy już nie umiał ujrzeć. O 10 zrana odsłonięto uroczyście tablicę pamiątkową na domu, w którym Chopin był mieszkał przy ul. Krakowskie Przedmieście nr. 5. W południe odbył się w Filharmonji poranek, jego dziełom poświęcony. Wykonali je: prof. Śmidowicz, prof. Drzewiecki i p. Halina Leska (pieśni, z przepiękną „Piosnką litewską"), wreszcie popołudniu uczniowie konserwatorjum wykonali w swojej sali szereg dzieł Chopina.

Na cały świat poszła ta rocznica przez radjo warszawskie. Rozesłano wspomniany wyżej poranek z Filharmonji, wieczorem zaś o wpół do dziewiątej zaczęły się produkcje przed mikrofonem w studjo, poprzedzone przemówieniami reprezentantów instytucyj muzycznych. Prof. J. Turczyński wykonał godzinny recital utworów Chopina, rozpoczynając od najwcześniejszego: rondo opus 1, tak rzadko publicznie grywanego, aż do scherza h-moll, ballady as-dur i poloneza es-moll. Następnie oddeklamowano szereg utworów poetyckich ku czci Chopina, wśród których nie zbrakło, oczywiście i norwidowskiego „Fortepianu Chopina", poczem prof. Wacław Kochański zagrał na skrzypcach kilka transkrypcyj własnych, Kreislera i Wilhelmiego.

Nastąpił odczyt prof. Stanisława Niewiadomskiego, a na zakończenie, późnym wieczorem, przypadło trio Chopina na skrzypce, fortepian i wiolonczelę.

Produkcje stały na wysokim poziomie. Radjosłuchacze europejscy mogli nasycić się Chopinem w jedynej autentycznej interpretacji, jaką dziełom jego tylko Polacy nadać mogą. Szkoda mówiąc nawiasem, że nasze radjo warszawskie zapowiada poszczególne produkcje tylko po polsku, nie biorąc względu na licznych słuchaczy innojęzycznych. Budapeszteńskie n. p. radjo zawsze anonsuje się po francusku i po niemiecku, obok tekstu węgierskiego. Radjo jest potężnym środkiem propagandowym. Opłaci się ułatwić Europie obcowanie z nami na falach eteru. (mw)

„Prapremjera" operetki we Lwowie. Piszą nam ze Lwowa: Teatr nasz wystawił Kalmana „Fiołki z Montmartre", ostatnią nowość operetkowo-rewjową, której pierwszeństwo zastrzegła sobie dyrekcja przed innemi scenami. Podobnego przepychu wystawy i tak zdyscyplinowanego zespołu chyba jeszcze u nas nie było. Prasa jednomyślnie podnosi to, podkreślając świetność wykonania. Dyrygował p. Z. Górzyński, główną rolę kobiecą śpiewała p. Fontanówna, która już jest zdecydowaną ulubienicą naszej publiczności, role męskie wykonali pp. Wiśniewski i Gruszczyński, oraz p. Folański, który dawno nie doczekał się był komplementów za „delikatną groteskę" granej przez siebie figury. Powodzenie odpowiedziało wartości przedstawienia. (mw)

Nowy Schönberg. Pod tytułem „Mojżesz i Aaron" napisał znany modernista wiedeński Arnold Schönberg wielkie oratorjum na sola, chóry i orkiestrę.

LITERATURA

„Ostatnich Wikingów" Johana Bojera (spolszczonych przez Leopolda Staffa) najłatwiej by określić jako morski odpowiednik „Błogosławieństwa ziemi" Knuta Hamsuna. Rybacy norwescy wyprawiają się na ofody na połów. Mamy przed sobą ich życie ich walkę z morzem, któremu trzeba wydzierać każdą sieć pełną ryb, tak jak rolnik musi wydzierać ziemi każdy snop zboża. Egzotyka dalekiej północy przesyca ten obraz, rysowany wielkiemi pociągnięciami ołówka, przybierający chwilami kształt monumentalny, chociaż nie dosięga on pod tym względem olbrzymiego rzutu Hamsuna. Dla nas są to przestworza ziemi i duszy zupełnie obce, ale tem ciekawsze. Twardsi są ci marynarze lodowato zimnych mórz, niżeli rybacy bretońscy Piotra Lotiego. Ich rubaszny sentyment ma niemniej tony głęboko ludzkie, które i do nas przemawiają, równie jak pejzaż, malowany ręką mistrza. (ln)

„Ptaszek z Piccadilly". Opowiadanie P. G. Wodehouse'a, wydane w przekładzie przez „Rój" różni się od podobnych historyj kryminalnych tem, że świat detektywów oraz ich klientów przedstawia od strony śmiesznej. Jako obraz niby - obyczajowy społeczeństwa amerykańskiego i angielskiego jest to zresztą prymitywne i naiwne: lektura wagonowa, przynajmniej nieszkodliwa. (ln)

NAUKA

Nowe docentki. Rada wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego udzieliła veniam legendi dr. Jadwidze Marji Wołoszynowskiej, jako docentce botaniki; rada wydziału lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie — dr. Janinie Hurzynowiczównie, jako docentce neurologji. Ministerstwo oświecenia uchwały te zatwierdziło. (np)

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE.

Odział Poznański Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie zebranie w dniu 5. 11. br. o godz. 18-tej w Zamku, w Seminarjum Historycznem. Na posiedzeniu tem dr. Wisława Knapowska wygłosi odczyt p. t. Teoretyczne podstawy w budowie programu historji. Po odczycie odbędzie się dyskusja, po dyskusji zebranie administracyjne.

JAK PRACOWAŁ POLSKI UCZONY

Wyszedł niedawno trzeci tom „Prac etnologicznych", dzieło zmarłego niedawno znakomitego uczonego, śp. Stanisława Ciszewskiego. W przedmowie czytamy co następuje:

Od wczesnej młodości życie moje upływało w ciężkich warunkach. Uniemożliwiały mi one nieraz oddawanie się pracy naukowej zupełnie. Miałem zawsze za wiele ażeby umrzeć, zamało jednak, ażeby w spokoju pracować naukowo. Nie zmieniło się, niestety, nic, skorom po tułaczce, spowodowanej wojną, powrócił nareszcie do kraju. Mało przeto dało się w ogólności zrobić, skorom jeszcze rozporządzał jakim takim zapasem sił. Obecnie, na schyłku życia, nie na wiele zdać się już mogą wszelkie osobiste moje wysiłki. Powtórzyć jeno mogę o nauce mojej to, co J. Michelet powiedział o historji: „L'histoire ne lâche point son homme. Qui a bu une seule fois á ce vin fort et amer y boira jusqu'a la mort". (L'oiseau, Paryż, 1867, 6.) A więc, dopóki pióro nie wypadnie z ręki. — Przejścia wojenne pozbawiły mnie całego prawie, z trudem gromadzonego księgozbioru, a co dla mnie najdotkliwsze — książeczki z kluczami tytułowemi do notat, które robiłem z literatur etnograficznych obcych. Aby nie marnować cennych niekiedy faktów, których jednakże bez książeczki z kluczami tytułowemi odszukać teraz prędko nie mogę, cytuję ie, podając cytaty w przyjętych skrótach tytułowych. Młodsze pokolenie badaczy, rozczytujące się powoli w źródłach, odszuka z pewnością te fakty i będzie mogło skróty tytułowe rozwiązać.

Dzisiaj uczeni nasi inne już mają, przynajmniej w znacznej mierze inne, warunki pracy. Ale wstrząsające to wyznanie warto było zanotować jako przyczynek do męczeństwa naszej kultury pod uciskiem niewoli. (zw)

SZKOLNICTWO

O nauczaniu geografji w poznańskich szkołach powsz. pisze dr. Wł. Sperczyński w „Naszym Głosie". Autor jest niezadowolony z małej liczby godzin nauczania geografji, która wbrew oczekiwaniom nie została podwyższona. Domaga się od nauczyciela specjalizacji, która wyrabia większą pewność siebie, i staje się czynnikiem ideomotorycznym. W Poznaniu mają nauczyciele geografji bardzo dogodne warunki, umożliwiające samokształcenie. Koło Geografów skupia nauczycieli różnych typów szkół — chociaż na 169 nauczycieli-geografów należy do koła tylko 24, zaś „Czasopismo Geograficzne" abonuje tylko 16. Istnieje projekt zorganizowania okrężnego kursu nauki geografji Polski, by przez to pogłębić wiedzę geograficzną. (St. N.)

SLAWISTYKA

W czasopiśmie „Zeitschrift über Slavische Philologie", które wydaje następca Brücknera na katedrze slawistyki w Berlinie, dr. M. Vasmer, znajdujemy poza drobnemi przyczynkami do dziejów średniowiecznej polskiej łaciny i biografij litewskich reformatorów XVI w. obszerne recenzje prac Wójcickiego o pozytywiźmie i Wojciechowskiego o przewrocie w umysłowości i literaturze polskie, w r. 1863. (T. Gr.)

TEATR

Drugie Narodne Divadlo w Pradze. Piszą nam z Pragi: Szereg instytucyj kulturalnych i społecznych ogłosił jako komitet budowy drugiego Narodnego Divadla odezwę do narodu, o składki. Jest to już druga odezwa. Na pierwszą, wystosowaną przez specjalny komitet, wpłynęły już liczne kwoty. Podstawę finansową dał zresztą projektowi prezydent Massaryk. Na czele instytucyj podpisanych pod odezwą znajduje się Akademja Umiejętności. Szerszą akcję składkową rezerwuje sobie komitet na później, obecnie wzywa zwłaszcza instytucje i zrzeszenia do wpisu na członków wspierających, wpis wynosi 20 koron czeskich rocznie. (pt)

Wielkopolska za listą narodową nr. 4

Okręg poznański wiejski

Swarzędz, 4. 11.

Na niedzielę 2-go listopada o godz. 1 popoł. zwołane zostało przez Narodowy Komitet Wyborczy w Swarzędzu przedwyborcze zebranie zamknięte w Hotelu Polskim, na którem miał wygłosić referat o położeniu gospodarczem w kraju p. Franciszek Górczak, kandydat na posła z listy nr. 4.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego inż. W. Bukowskiego i udzieleniu głosu prelegentowi ukazał się nagle na sali miejscowy komendant posterunku P. P. z posterunkowym i oznajmił, że musi przeprowadzić kontrolę kart zaproszeń u obecnych. Zaznaczyć należy, że wymienieni urzędnicy policyjni byli przedtem nieobecni przy kontroli kart przy wejściu przez członków Komitetu Wyborczego. Po dokonaniu tej kontroli u siedzących w pierwszych dwóch rzędach wymieniony wyżej komendant posterunku oświadczył że zebranie rozwiązuje z powodu skonstatowania u jednego z zaproszonych braku karty wstępu, a u drugiego braku adresu na odwrotnej stronie karty. Po rozwiązaniu tego zebrania wielu z obecnych wyraziło życzenie, by za pół godziny w tymże lokalu urządzić zebranie otwarte, jednak komendant posterunku stanowczo temu się sprzeciwił, oświadczając że wszelkie zebrania publiczne jak i w tym wypadku zebrania przedwyborcze muszą być koniecznie zgłoszone na 24 godziny przedtem.

Oświadczenia tego wysłuchano ze zdumieniem, gdyż — jak wiadomo — zebrania przedwyborcze nie wymagają żadnych zgłoszeń.

Zebrani wznieśli okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i jej Prezydenta, listy nr. 4, p. Romana Dmowskiego, p. marsz. Trąmpczyńskiego i gen. Józefa Hallera, poczem zaczęli się rozchodzić. Powodem rozwiązania zebrania jak stwierdzono był występ jednego z miejscowych obywateli, który nie będąc zaproszonym na zebranie, gwałtownie zaczął się domagać by go wpuszczono na salę, a gdy to nie poskutkowało, przez zemstę pobiegł na posterunek policji i ściągnął policję na salę.

Na zebraniu obecnych było 270 do 300 osób, które żywo rozprawiały o nieprawnem rozwiązaniu zebrania.

Nastroje w naszem mieście są nawskroś narodowe.

Mosina, 3. 11.

W niedzielę, dnia 2 listopada odbyło się tutaj zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego w przepełnionej sali p. Stanikowskiego. Przemawiał kandydat na posła z naszego okręgu p. Kawecki, referując obszernie o zagadnieniach konstytucyjnych i gospodarczych obecnej doby.

Zebrani entuzjastycznie przyjęli wywody p. referenta, manifestując za listą narodową nr. 4. W dyskusji potępiono metody „sanacji" przy bieżących wyborach, wypowiadając się za wolnością wyborów.

Sukces zebrania jest imponujący. Podkreślić też wypada, iż zebranie odbyło się bez najmniejszego zakłócenia spokoju dzięki sprężystej organizacji. Po zebraniu odbyła się konferencja mężów zaufania obwodów wiejskich.

(sc)

Okręg gnieźnieński

Środa, 4. 11.

Dnia 2 bm. t. j. w ubiegłą niedzielę odbyło się na sali Domu Katolickiego zaraz po głównem nabożeństwie zebranie przedwyborcze dla kobiet, zwołane przez Narodowy Komitet Wyborczy. Przybyło na nie przeszło 250 pań wszystkich warstw, z miasta Środy i okolicy. Mimo, że zebranie było za imiennemi zaproszeniami, przybyło na salę dwóch przedstawicieli policji oraz przedstawiciel starostwa, który zajął miejsce przy stole prezydjalnym i skwapliwie notował przebieg zebrania.

Zebranie zagaił i przewodniczył mu prezes pow. komitetu wyborczego p. dyr. Fr. Peterman powitaniem przybyłych pań oraz zaproszonej prelegentki p. Krzemieniewskiej, kandydatki listy nr. 4 w okręgu gnieźnieńskim. Następnie udzielił głosu p. Krzemieniewskiej.

Szanowna prelegentka na wstępie zapoznała szczegółowo zebrane panie z programem Stronnictwa Narodowego jako jedynego stronnictwa, które daje gwarancję obrony interesów wszystkich warstw społeczeństwa polskiego, obrony praw Kościoła i praworządności w państwie — poczem scharakteryzowała międzynarodową masonerję, jej robotę zgubną dla państwa i Kościoła, a wkońcu wezwała obecne do gremjalnego udziału w wyborach do Sejmu i Senatu i oddania głosu na listę nr. 4. Świetne przemówienie znalazło entuzjastyczny aplauz wśród zebranych. Burzą oklasków nagrodzono prelegentkę.

Hymnem „Boże coś Polskę" oraz okrzykami na cześć listy nr. 4 zakończono zebranie. Przebieg zebrania był bardzo poważny. (Ks.)

Gniezno, 4. 11.

W sobotę, dnia 1 listopada na sali hotelu Europejskiego odbyło się zebranie przedwyborcze Narodowej Organizacji Kobiet. Już przed oznaczoną godziną sala zaczęła się zapełniać tak, że spora ilość musiała zająć miejsca na galerji.

Zebranie zagaiła prezeska Nar. Organ. Kobiet w Gnieźnie p. Łęgowska, witając uczestniczki oraz prelegentów.

Przewodnictwo zebrania objęła p. Grossmanówna i po kilku wstępnych słowach przystąpiła do wygłoszenia referatu. Wywody jej spotkały się z zupełnym aplauzem zebranych.

Pod koniec referatu p. prelegentka wśród głębokiej ciszy oznajmiła obecnym o aresztowaniu b. posła Lewandowskiego. Wiadomość ta zelektryzowała zebranych.

Po tym referacie wystąpił z przemówieniem p. adw. dr. Pietrowicz, również żywo oklaskiwany przez salę.

Referat zakończył mówca apelem do patrjotyzmu Polek, aby w dniu wyborów kobieta-Polka spełniła swą powinność. Następnie wzniesiono okrzyk na cześć listy nr. 4 i marszałka Trąmpczyńskiego, a na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę"

Wągrówiec, 2. 11.

W niedzielę, 26 ub. m. na sali p. Mierzejewskiej odbyło się wielkie zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego dla kobiet, którego przebieg był pod każdym względem imponujący.

Zebranie zagaił prezes Stronnictwa Narodowego, p. prof. Paliński. Przemówienia wygłosili kandydaci listy narodowej nr. 4 p. Krzemieniewska z Połajewa i b. poseł Lewandowski. Zebrane panie bardzo gorąco oklaskiwały oba referaty. Na zakończenie odśpiewano „Rotę" i wznoszono okrzyki na cześć marsz. Trąmpczyńskiego oraz listy narodowej nr. 4.

Gołańcz, 2 listopada.

Zapowiedziane na poniedziałek, 27 października zebranie Stronnictwa Narodowego w Gołańczy zgromadziło w sali p. Kowalewskiego wielką liczbę słuchaczy. Zebranie zagaił p. Krajewicz, poczem doskonałe referaty wygłosili red. Trella z Wągrówca i b. poseł Lewandowski.

W czasie tych przemówień obecna na sali bojówka strzelecka rozpoczęła dzikie wrzaski, przeszkadzając mówcom. Wystąpienia te wywołały ogromne oburzenie na sali, na której 95 proc. stanowili zwolennicy Stronnictwa Narodowego. Kiedy z chwilą rozpoczęcia dyskusji przewodniczący zwrócił się do awanturników, aby nie rykiem, lecz argumentami powiedzieli, o co im chodzi, żaden z nich nie odważył się zapisać do głosu.

Na zakończenie zebrania odśpiewano „Rotę" i wznoszono entuzjastyczne okrzyki na cześć marsz. Trąmpczyńskiego i listy narodowej nr. 4.

Mieścisko, 4. 11.

Na środę, 29 października zwołane zostało zebranie przedwyborcze Stron. Narodowego na salę p. Przyborskiego w Mieścisku. Sala wypełniła się po brzegi. Zagaił zebranie p. Ciesielski, a referaty wygłosili red. Ciesielski z Bydgoszczy i red. Trella z Wągrówca, żywo oklaskiwani przez zebranych.

W dyskusji zabierało głos paru „sanatorów", których wywody były płytkie i demagogiczne, to też spotkały się z protestami zebranych.

Zebranie zakończono „Rotą", oraz okrzykami na cześć Str. Narodowego i listy nr. 4.

Łekno, pow. wągrówiecki, 2. 11.

W niedzielę, dnia 26 ub. m. w lokalu p. Czarneckiego odbył się wiec Stronnictwa Narodowego. Wiec zagaił p. Szmolka z Łekna, poczem doskonały trzygodzinny referat wygłosił b. poseł Lewandowski. Wywody jego nagrodzono burzą oklasków.

Na zakończenie odśpiewano „Rotę" i wzniesiono okrzyk na cześć listy nr. 4. W wiecu brało udział około 150 osób.

Damasławek pow. wągrów., 3. 11.

W niedzielę, 26 ub. m. odbyło się w Damasławku w sali p. Mencla zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego, które zagaił p. Czajkowski z Wągrówca. Referowali wśród ogólnego aplauzu p. Krzemieniewska z Połajewa i b. poseł Lewandowski.

Wśród podniosłego nastroju zakończono zebranie odśpiewaniem „Roty". Na sali obecnych było około 150 osób.

We wtorek, 28 października odbyło się drugie zebranie przedwyborcze Str. Nar., którego przebieg był również bardzo udatny.

Gościejewo, 2 listopada.

W niedzielę, 26 bm. odbyło się w Gościejewie w sali p. Kruegera zebranie organizacyjne Stronnictwa Narodowego. Wstęp na salę był tylko za zaproszeniami. Zapowiedziany wiec z powodu ulewnego deszczu odłożono.

Obrady zagaił w obecności 40 osób p. Ignacy Pohl z Rogoźna, poczem p. Wojnecki przedstawił program Stronnictwa Narodowego. W dalszym ciągu omówiono niecną robotę „sanacji".

Na zakończenie odśpiewano „Rotę" oraz wniesiono okrzyk na cześć marsz. Trąmpczyńskiego, gen. Hallera oraz Romana Dmowskiego.

Na zebraniu obecnych było dwóch funkcjonarjuszy policji państw. z Rogoźna, pomimo, że zebranie zwołano za zaproszeniami.

Po złożeniu list wyborczych na Wileńszczyźnie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Wilno, w październiku 1930 r.

W pierwszej chwili po rozwiązaniu Sejmu i rozpisaniu wyborów wydawało się, że do walki wyborczej staną cztery wielkie obozy polityczne: obóz pomajowy, „Centrolew", Stronnictwo Narodowe i blok mniejszości.

Niebawem jednak okazało się, przynajmniej u nas, na kresach północnowschodnich, że pierwotne ugrupowanie sił walczących uległo gruntownej zmianie. Przedewszystkiem nie mamy bloku mniejszości narodowych, który przy wyborach 1928-go roku zagarnął u nas prawie połowę mandatów. Najważniejszem jest to, że wystąpili z bloku Żydzi, którzy byli nie tylko mózgiem tej instytucji, ale przedewszystkiem jego kieszenią, sowicie zaopatrzoną w gotowiznę, pozwalającą dobrze płatnym agitatorom białoruskim swobodnie poruszać się w terenie, zdobywając głosy zarówno na posłów białoruskich, jak i żydowskich.

Żydzi jednakże nie idą zwartą masą. Część, i to niewątpliwie bardzo znaczna, przedewszystkiem na prowincji, odda swe głosy na listę prorządową. Trzeba przyznać „towarzyszowi" Hołówce, że potrafił zasugestjonować rabinów małomiasteczkowych, za którymi masa ciemnego żydowstwa bezwarunkowo pójdzie. Mniejszość Żydów, głównie mieszczaństwo wileńskie, odda swe głosy na d-ra Wygodzkiego, ale czy zdobędą mandat, należy mocno powątpiewać, gdyż mandat żydowski z okręgu wileńskiego (miasto-powiat Wileńsko-Trocki) jest do pomyślenia tylko wówczas, gdy całe żydowstwo zarówno miejskie, jak i wiejskie, solidarnie głosowałoby na jedną listę. Tymczasem, jak widzimy, tej solidarności nie będzie.

Białorusini, którzy w r. 1928 dali gros głosów na listę mniejszości narodowych w województwie wileńskiem, również stają obecnie do wyborów rozbici i pozbawieni środków materjalnych. Na pomoc Kominternu bardzo znowuż liczyć nie mogą, gdyż ten ostatni zapewne poprze listy „Bloku Lewicy Socjalistycznej, Bundu i N. S. P. P.". Wpływy więc Białorusinów dadzą się ściśle wyrazić jako personalne walory i stosunki poszczególnych kandydatów. A właśnie ci ze sobą poróżnili się z powodu miejsc na listach, i b. posłowie Stepowicz i Juchniewicz, którzy wchodzili do niedawna w skład białoruskiej chadecji, wystąpili z niej i złożyli własną listę. W ten sposób białorusko-ukraińska spółka pod firmą listy nr. 11 z całą pewnością nie obejmie nawet połowy spadku po osiemnastce. Mogą oni liczyć na poważniejsze wyniki tylko w tych powiatach, z których pochodzą wystawieni na czołowych miejscach kandydaci, a więc Jaremicz i Rogula.

Obok „jedenastki" będziemy mieli jeszcze listy białoruskie „sanacyjne", na rzecz których pracują byli hromadowcy, których, jak Okińczyca, urlopowano z więzienia we Wronkach. Pisemka demokracji „sanacyjnej" z „Kurjerem wileńskim" na czele, aż zachłystują się z zachwytu, że oto dla „ideologji marszałkowskiej" pozyskano Białorusinów. Warto przytem przypomnieć, że ten sam „Kurjer Wileński" w sposób identyczny zachwycał się i przy poprzednich wyborach istnieniem „polonofilskich" list białoruskich, a w Sejmie ci rzekomi „polonofile" prawie nazajutrz po rozpoczęciu obrad sejmowych przeszli do hromadowskiej frakcji białoruskiej, która nie taiła swych sympatyj dla Moskwy. Tak właśnie było z b. posłem Wołyńcem, który obecnie odsiaduje więzienie za działalność antypaństwową. Zapewne nie jeden z tych nowonawróconych dzisiejszych zwolenników „sanacji" po wyborze do Sejmu pójdzie śladami Wołyńca i towarzyszy.

Jak się przedstawiają szanse wyborcze „Centrolewu"? „Centrolew" u nas tak, jakby nie istniał. Jedynym czynnikiem, który dziś na rzecz tego bloku pracuje, jest P. P. S. w Wilnie i niedobitki Wyzwolenia na prowincji. Ale i z P. P. S. w naszem mieście jest źle. Profesorowie Ehrenkreutz i Czyżewski wyraźnie przeszli na stronę „sanacji" i dzisiaj popierają, o dziwo, organizację studencką „Legjon Młodych", który ostatnio wsławił się bandyckim, na szczęście nieudanym, napadem na ognisko akademickie. Również conajmniej niewyraźną jest postawa innego filara P. P. S. wice-prezydenta miasta tow. Czyża. B. poseł Pławski jest już od dłuższego czasu poza Wilnem, skąd wyrugował go b. tow. Prystor, a pozostał na placu jedynie b. poseł i radny Stążowski, który też, jak może, łata dziury.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa na prowincji. Wpływy Wyzwolenia jak to wykazały uzupełniające wybory, ograniczają się wyłącznie do pow. wileńsko-trockiego, natomiast w okręgu święciańskim i lidzkim spadek po Wyzwoleniu objęło Stronnictwo Chłopskie, gdyż do jego szeregów przeszli przed rokiem główni macherzy Wyzwolenia Szapiel i Dubrownik

Ci właśnie dwaj półbolszewicy, z których drugi również przed wyborami uzupełniającemi dopiero został urlopowany z więzienia, mieli początkowo firmować listy „centrolewu", co mogłoby zapewnić dość poważny sukces tej liście. Jednakże Dubrownika rychło unieszkodliwiono pod groźbą przerwania „urlopu" z więzienia. Dzisiaj namawia on głównie swych zwolenników w lidzkiem, by się powstrzymywali od głosowania.

Również i Szapiel zdradził niebawem „centrolew", składając własną listę, pod nazwą „Lista Chłopów Święciańskich". Złożenie owej listy nastąpiło na parę minut przed upływem ostatecznego terminu, dziwnym trafem po dłuższej konferencji ze starostą święciańskim, Mydlarzem, do którego zaprosiła i odprowadziła Szapiela policja. Co potrafi „centrolew" bez Szapiela i Dubrownika niebawem się dowiemy. Nie należy się łudzić, żeby nawet jeden mandat przypadł temu ugrupowaniu w okręgach wiejskich.

W ten sposób główna walka rozegra się pomiędzy „Jedynką" i Listą Narodową. Jakie mogą być widoki tej walki, postaramy się omówić w następnym liście.

P. Kownacki.

Wiec B. B. manifestacją na rzecz listy nr. 4

Murowana Goślina, 2. 11.

Dzisiejsze zebranie przedwyborcze B. B. w Murowanej Goślinie na sali p. Bajera skończyło się klęską „sanacji", zamieniając się na wspaniałą manifestację na cześć listy narodowej nr. 4. Już po półgodzinnem przemówieniu mówcy „sanacyjnego", obywatelstwu tutejszemu sprzykrzyły się brednie „sanacji". Zaczęto protestować i wznosić okrzyki na cześć obozu narodowego, listy nr. 4 oraz Romana Dmowskiego. Mówca zmuszony był przemówienia zaprzestać i zebranie zakończyć.

Zebrani, dalej manifestując na cześć listy narodowej nr. 4, opuścili salę. (fg)

Czy złożyłeś już ofiarę na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu? Niech każdy ofiaruje choć drobną sumę, a stanie szybko dzieło wspaniałe na cześć Serca Pana Jezusa upiększając wjazd do miasta. Ofiary prosimy składać do Redakcyj Gazet, Banków i P. K. O. nr. 207 470

Po rewolucji w Peru

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Buenos Aires, w październiku.

W Ameryce Południowej grasuje epidemja rewolucyj. Jeden kraj po drugim zapada na tę chorobę nowoczesną, przechodzi konwulsje wewnętrzne. Tak było w Boliwji, gdzie naród zamienił twarde rządy dyktatora Silesa na jarzmo komitetu wojskowego t. zw. „Junta militar", tak było w Argentynie i Brazylji, gdzie wypadki wzięły obrót podobny.

Ustąpił prezydent Legnia, sprawujący od 11 lat pewnego rodzaju władzę dyktatorską w kraju dawnych Inków. Lima, stolica długoletnia wicekrólów hiszpańskch, władających z ramienia monarchów madryckich wielką połacia kontynentu południowo-amerykańskiego — żyła kilka dni pod grozą wrzenia rewolucyjnego. Zdawało się, że naród rozjątrzony rzuci się na sprawców swego nieszczęścia i podrze ich na kawałki. Lecz rychło utworzyła się groźna „Junta Militar", która powstrzymała zapędy niszczycielskie i bagnetami zapanowała nad położeniem.

Legnia, jako krew z krwi i kość z kości peruwjańczyk, znał doskonale psychikę swego narodu. Na ogół ludność była z niego zadowolona, chociaż umiał być surowym aż do okrucieństwa względem wrogów politycznych. Jeszcze w roku ubiegłym b. dyktator zakończył szczęśliwie odwieczny spór o Tacnę i Aricę uzyskując dla swego kraju wolny dostęp do morza. Pod naciskiem Stanów Zjednoczonych Ameryki i Północnej Chile odstąpiło dobrowolnie Tacnę z portem i rozległem wybrzeżem i zagrażało w ten sposób konflikt, który był stałem zarzewiem wojny między obu państwami.

Kapitał nortamerykański inwestowany tak w Chile jak i Peru nie szczędził zabiegów i po mozolnych pertraktacjach dopiął zamierzonego celu. W tej części południowego kontynentu zapanowała atmosfera zgody sprzyjająca rozwojowi przedsiębiorstw, należących do bankierów świata.

Lecz magnaci Wallstreetu, ułatwiający popieranemu przez siebie prezydentowi Legnia osiągnięcie wielkiego sukcesu politycznego, nieświadomie pracowali nad jego upadkiem.

Peru popadało w coraz to większą zależność gospodarczą i stawało się domeną Wallstreetu. Przedsiębiorstwa naftowe, górnicze, budowa dróg, mostów, kolei finansowane było przez banki nowoyorskie, nawet budżet państwowy częstokroć był łatany pożyczkami i z tego źródła. Wszystko to przyczyniało się do tego, że Yankesi czuli się panami w Peru i wyższość swoją okazywali w sposób zgoła nietaktowny. Bolało to patrjotów i rozjątrzało naród. Robotnicy krajowi uciskani i wyzyskiwani, mieli stanowisko trudne, gdyż w zatargach ekonomicznych władze stawały zawsze po stronie cudzoziemców. Gdy sprawa stawała się wątpliwą, interwenjował ambasador waszyngtoński, występujący jako rzecznik kapitalistów nowojorskich.

Nienawiść ludu kierowała się ku osobie prezydenta, który zbyt widocznie tolerował wybryki Yankesów i jawnie ich osłaniał. Hasło buntu wyszło od ludu, lecz rewolucję urzeczywistniło wojsko, zdające sobie sprawę z nastrojów, panujących u dołu.

Pierwsza wystąpiła załoga w Arequipa, miasteczku leżącem u stóp Kordyljerów, pod wodzą pułk. Sancher Cerro, który był osobistym wrogiem prezydenta. Za garnizonem w Arequipa poszły inne pułki prowincjonalne. Wahała się jeszcze załoga w Limie, lecz szalę przeważyła wroga postawa ludności cywilnej. Szybko potoczyły się wypadki. Oddziały stołeczne wyłoniły „Junta Militar", która objęła władzę i zmusiła dyktatora do abdykacji.

Nasi włódarze kraju, działając jakby pod przymusem, chcieli ratować prezydenta, doradzając mu spieszny wyjazd zagranicę. Jakoż Legnia wsiadł na pokład statku wojennego „Almirante Gran" i wyruszył na pełne morze w kierunku nieznanym.

Wieść o wyjeździe dyktatora szybko rozniosła się i wzburzyła opinję publiczną w Limie. Ludność zażądała, by Legnia stanął przed trybunałym rewolucyjnym. Zaalarmowano pułkownika Sancher Cerro, który przybył do stolicy na aeroplanie, witany jako mściciel i ręka karząca narodu. Pod wrażeniem entuzjastycznego przyjęcia, jakiem darzono pułkownika „Junta Militar" dymisjonowała na rzecz ulubieńca narodu.

Nowy władca dobrał sobie współpracowników z grona starszych mających o usposobieniu radykalnem. Pierwszym czynem odmłodzonej Junty było wysłanie depesz naglących do komendanta „Almirante Gran", nakazujących mu natychmiastowy powrót do portu w Callao. Kapitan, słuchając rozkazu, zawrócił z drogi i oddał b. prezydenta w ręce rządu rewolucyjnego. Dziś Legnia znajduje się jako więzień stanu na samotnej wysepce San Lorenzo. Pobyt jego na tem pustkowiu będzie dlań prawdziwą męką, gdyż na gubernatora wyspy i komendanta straży wyznaczono ludzi, których Legnia sam ongiś skazał na banicję.

Mimo groźnych słów i gestów komitetu wojskowego przypuszczać należy, że Legnia nie długo przebywać będzie w tem strasznem więzieniu. Upomną się za nim przedewszystkiem jego przyjaciele północno-amerykańscy. Ich złote kule lepiej trafiają do celu, jak pomruki tłumu, żądającego głowy znienawidzonego tyrana. W Limie „Junta Militar" w danym wypadku postąpi tak samo jak komitet wojskowy w La Par w Boliwji, gdzie motłoch umilkł na widok armat i karabinów maszynowych.

Zdetronizowany dyktator peruwjański był przyjacielem naszego narodu. Pod tym względem zresztą Legnia podzielał uczucia swego ludu, który z nadzwyczajną życzliwością odnosi się do wszystkiego, co polskie. Zasługą to kilku osób, b. powstańców z r. 1863, którzy przyjęci gościnnie pozostawili w Peru niezatarte ślady swej działalności. W pierwszym rzędzie wymienić tu należy pułk. Habicha, o którym dziś jeszcze mówi się z powszechnem uwielbieniem. On to zorganizował w Limie politechnikę i wykształcił szereg inżynierów i architektów z dumą mieniących się uczniami Habicha. Na cześć jego stolica peruwjańska wystawiła wspaniały pomnik, który został poświęcony w roku ubiegłym. Wówczas Legnia, odpowiadając posłowi naszemu Władysławowi Mazurkiewiczowi, wygłosił zdanie, że Peru nie zapomni zasług Habicha i pozostanie wdzięczne Polsce, która mu przysłała jednego z najszlachetniejszych synów swoich.

W ostatnich latach zainicjowano w Peru akcję, zmierzającą do osiedlania polskich kolonistów. Legnia nadał dwom przedsiębiorstwom, reprezentowanym przez p. Warchałowskiego, względnie Syndykat Kolonizacyjny we Lwowie, rozległe obszary o kilkuset tysiącach hekt. powierzchni z zastrzeżeniem, że na ziemi tej, porosłej odwiecznym borem, osiedli się pracowitych chłopów polskich mających pracą swych rąk przyczynić się do podniesienia kraju. Nie przypuszczam, by nowe rządy peruwjańskie cofnęły tę koncesję, gdyż kolonizacja pożądana jest dla tego kraju mało zaludnionego. Z drugiej strony sprawa ta nie jest jeszcze wyjaśniona dostatecznie, by o niej opinjować można bezstronnie. Przyszłość pokaże, czy warunki klimatyczne i ziemia nadawać się będą dla osadnika polskiego.

Wujot.

O głosowaniu do Sejmu i Senatu

Lokal wyborczy, urna, kartki wyborcze

Artykuł 66 i dalsze Ord. Wyb. mówią, że w czasie głosowania nie wolno w lokalu wyborczym, ani w budynku, w którym się ten mieści, ani też na ulicy i na placu przed wejściem w promieniu 100 metrów wygłaszać przemówień, rozdawać kart do głosowania i w jakikolwiek sposób agitować.

W lokalu samym stół, przy którym urzęduje komisja wyborcza, winien być tak ustawiony, aby był ze wszystkich stron widoczny. Na stole ma się znajdować egzemplarz ordynacji wyborczej do publicznego użytku. Urna na stole tak obszerna, żeby mogła pomieści do 2000 kopert z kartkami, powinna być tak zbudowana, żeby bez otwierania nie można z niej wydobywać kopert.

Koperty do głosowania otrzymujemy w lokalu wyborczym. Winny one być nieprzejrzyste w formacie 9 × 12 i oznaczone stemplem przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej. Poza tem nie może być na nich żadnych znaków.

Kartki do głosowania z białego papieru mają zawierać jedynie numer listy kandydatów, na którą głos swój oddajemy. Numer ten może być drukowany lub wypisany, czyli że, ktoby nie otrzymał kartki drukowanej z pożądanym numerem, może sobie taką kartkę sam sporządzić, wypisując numer na kawałku czystego, białego papieru, rozmiarów mniejwięcej 6 × 9 cm.

Obwodowa komisja wyborcza — Mężowie zaufania i ich zastępcy

Nad głosowaniem w poszczególnych lokalach w myśl art. 62 i dalszych Ord. Wyb. czuwa obwodowa komisja wyborcza, która w składzie conajmniej przewodniczącego i dwóch członków, wzgl. ich zastępców, winna być bez przerwy obecna od rozpoczęcia głosowania z rana o godz. 9 aż do ukończenia o godz. 9 wieczorem. Przewodniczący komisji i członek komisji spisujący protokół nie mogą równocześnie wydalać się z lokalu wyborczego.

Przy stole wyborczym zasiadają również z łona wyborców mężowie zaufania — po jednym z każdej listy — lub ich zastępcy, których może być więcej celem zmieniania się, lecz zastępować może zawsze tylko jeden. Mąż zaufania i jego zastępcy winni być przedtem podani przez pełnomocnika grupy, zgłaszającej listę kandydatów przy Okręgowej Komisji Wyborczej. Uprawnieni oni są do zasiadania przy stole komisji w czasie gołsowania (art. 69), mogą być obecni przy uskutecznianiu obliczania głosów (art. 80 i 82) mogą w danym razie kwestjonować tożsamość osoby głosującego (art. 75) i podpisują protokół głosowania oraz mogą składać oświadczenia do protokółu (art. 86). Męża zaufania względnie jego zastępcy komisja wyborcza nie może wydalić z lokalu jak tylko po uprzedniem bezskutecznem napomnieniu, przyczem fakt sam i jego powody muszą być zaznaczone w protokóle (art. 65).

Rzeczą mężów zaufania jest przy rozpoczynaniu aktu głosowania przekonać się wespół z komisją, czy urna jest pusta. Od tej chwili aż do ukończenia głosowania urny w żadnym wypadku nie wolno otwierać (art. 69).

Ku czci poległych Dowborczyków

W dniu 1 listopada odbyło się w Warszawie poświęcenie pomnika ku czci poległych Dowborczyków, na którem gen. Dowbór-Muśnicki wygłosił przemówienie; w którem w następujący sposób omówił rolę I. Polskiego Korpusu:

Rewolucja rosyjska wysunęła kilka haseł, z których hasło o samostanowieniu narodów znalazło pełny oddźwięk w polskich sercach i umysłach. Wszak samostanowienie znaczy tyle, co niepodległość. Ale, jak uczy historja, niepodległość, nie oparta o siłę zbrojną, jest himerą. Dlatego też wojskowi Polacy z szeregów armji rosyjskiej, by zabezpieczyć odrodzenie Polski, postanowili zrzeszyć się we własnych oddziałach. Miały one być zaczątkiem przyszłego wojska polskiego, by narazie walczyć przeciw Niemcom łącznie, z państwami ententy.

Jeszcze przed rewolucją rząd rosyjski carski pod presją niepomyślnych wypadków zgodził się na sformowanie jednego polskiego korpusu, t. j. wedle ówczesnych pojęć, jednostki strategicznie zupełnie niezależnej. Tworzenie tego korpusu już jako zawiązku przyszłej armji polskiej stało się faktem dopiero po wybuchu rewolucji. Skupiający się w jego szeregach wojskowi chcieli widzieć Polskę wolną, więc silną.

Niestety wspomniane hasło było wysunięte przez sprawców rewolucji nieszczerze, może nieopatrznie. Nikt w Rosji hasła tego stosować w całej pełni nie zamierzał. Politycy wszystkich odłamów byli tam zgodni co do tego, że Polska samodzielna istnieć nie powinna. Z takiem postawieniem zagadnienia polskiego solidaryzowały się wszystkie narazie powaśnione, państwa zaborcze.

Niektórzy polscy politycy głosili, że tworzenie wojska polskiego w Rosji jest zbędne, ponieważ takowe formuje się już pod okupacją niemiecką. Zaś władze rosyjskie były zdania, że wyeliminowanie Polaków z szeregów osłabi armję rosyjską. Nieco później bolszewizujący socjaliści twierdzili, że po wojnie, która rzeczywiście miała się ku końcowi, nastąpi zbratanie narodów, więc wszelka nowa siła zbrojna jest niepotrzebną.

Byłoby naiwnem wierzyć w szczerość tych wszystkich oświadczeń. Tłomaczyliśmy, że o celowości rozbrojenia może tylko decydować naród polski na wolnej ziemi polskiej, a nie my żołnierze. Oświadczaliśmy, że woli narodu ulegniemy bez zastrzeżeń, ale trzeba, żeby naród nasz poczuł się wolnym. Gwarancje tej wolności, my wojskowi, dawaliśmy.

Nie kolidowało to oświadczenie z zamysłami kierowników rewolucji, dlatego też przeszkadzano w tworzeniu naszych oddziałów. A im więcej rewolucja przechylała się na lewo, tem większe stawiano nam trudności.

Stąd powstał między kierownictwem I. Polskiego Korpusu a władzami bolszewickiemi konflikt. Wódz naczelny ex oficio chorąży Krylenko zażądał naszego udziału w tłumieniu antybolszewickiego ruchu kozaków. Nie byliśmy żandarmami, w służbie Rosji — odmówiliśmy. Wtedy ogłoszono nas wojskiem kontrrewolucyjnem, mimo, że stale głosiliśmy, że rewolucja jest sprawą Rosjan, a my jedynie podtrzymujemy, wysunięte przez nią, a dotyczące nas, postulaty. Trochę później odmówiono nam żywności, chcąc pchnąć nas do gwałtów nad ludnością; wreszcie wyjęto nas z pod prawa.

Wszystko to znosiliśmy z pogardliwem milczeniem. Niebawem jednak zaczęto mordować zupełnie otwarcie poszczególnych żołnierzy, polską ludność, a nawet napadać zdradziecko całe oddziały. Wspomnę u stóp pomnika niektórych zamordowanych, mianowicie — sędziwego księcia Sanguszkę, księdza Mirskiego, pułkownika Dunina Ślepsca, nieskazitelnego pułkownika Maciejewskiego, podpułkownika Żeleńskiego, porucznika Śliźnia, doktora Mroczka, wolontarjuszów Pawlikowskiego i Wańkowicza, a z oddziałów — V. pułk Strzelców i I. pułk ułanów Krechowieckich. Długi szereg morderstw zakończył się tragiczną śmiercią pułkownika Bolesława Mościckiego.

Cierpliwość moja wyczerpała się. Nie widząc z nikąd pomocy, a nawet moralnego poparcia, musiałem się usamodzielnić. Korpus stanął do walki w obronie wysuniętego, a przyjętego bez zastrzeżeń hasła o samostanowieniu, które odpowiadało stałym dążeniom naszym do odzyskania niepodległości.

Była nas, niestety, tylko garstka, a mogła być potęga. Wtedy bezwątpienia wypadki potoczyłyby się inaczej. W śmiertelnych zmaganiach wielu towarzyszy naszych i braci zginęło, jednak zwyciężyliśmy zamaskowanych gnębicieli polskości.

Krwawa walka odosobnionej i odciętej od świata całego garstki Polaków nie mogła się przeciągać. Na wyraźną wskazówkę z kraju zdemobilizowaliśmy się. Nie ziściło się nasze dążenie, jak zresztą i innych formacyj o wkroczeniu z bronią w ręku do Polski, by ogłosić jej wolność. Posłuszni żołnierze ulegliśmy wymogom chwili w przekonaniu, że niebawem nastąpi dzień ostatecznego odwetu i że to, co się robi, wyjdzie na dobro Polski.

Rzeczywiście I. Polski Korpus rolę swoją dziejową spełnił. Złożone w ofierze życie setek żołnierzy nie poszło na marne. Wróg na wschodzie otrzymał krwawą naukę. Rodacy zostali ostatecznie uświadomieni o istotnych zamiarach względem Polski tak bolszewików, jak i Niemców. Gdy wybiła godzina wyzwolenia, żołnierze nasi pierwsi zaczęli rozbrajać zastępy odwiecznego wroga; niebawem stanęli do walki w bratnich szeregach na wschodzie, a na zachodzie dali kadry słynnej armji wielkopolskiej.

Wśród bojowników o polską sprawę w czasie wojny światowej nie byliśmy jedni. Ale biegiem wypadków staliśmy się pierwszymi, od nikogo nie zależnymi, polskimi żołnierzami związanymi tylko myślą o wskrzeszeniu Polski niepodległej, zjednoczonej.

Dzisiejsze jest skutkiem wczorajszego. Polska niedawno obchodziła 10-lecie Cudu nad Wisłą. Możemy od stóp tego pomnika z dumą oświadczyć, że zwycięstwo w roku 1920 pod Warszawą ma swój początek w walkach I. Polskiego Korpusu nad Berezyną i Dnieprem.

Pomnik ten, powstały w krótkim czasie z dobrowolnych składek całej Polski, — pierwszy pomnik w Warszawie ku czci żołnierzy-tułaczy, jest dowodem, że rodacy ocenili ich wysiłki, ocenili szlachetność i bezinteresowność ich pobudek, oraz gorącą miłość do Polski.

O wartości społecznej

Gaże artystów. — Dnem do góry. — Skala pożyteczności

Popularny francuski artysta filmowy Maurice Chevalier przybywa wkrótce na dwutygodniowe występy w jednej z londyńskich rewij. Zate czternaście dni pracy scenicznej p. Chevalier ma zagwarantowany minimalny dochód w wysokości 345 tysięcy złotych. Charlie Chaplin i Harold Lloyd zarabiają rocznie od ośmiu do dwunastu miljonów. Pytam tedy — pisze publicysta angielski E. Roffe Tompson — czy wydajność pracy jakiegokolwiek człowieka może przedstawiać taką olbrzymią wartość? Nie mam bynajmniej zamiaru — kontynuuje Tompson — krytykować wspomnianych artystów; przytoczone sumy stanowią widocznie ich „wartość rynkową", a każda jednostka sprzedająca swój towar, swą pracę lub swe zdolności, stara się, rzecz jasna, uzyskać możliwie najlepszą cenę. Nie należy jednak zapominać, że wartość „rynkowa" a „społeczna", to dwie różne rzeczy i — jak mi się wydaje — nasze pojęcia o wartościach wywróciły się „dnem do góry".

Uprzytomnijmy sobie tylko, że aby zdobyć sumę piniędzy, jaką Chevalier „zarabia" w ciągu dwóch tygodni, dwa tysiące pięcset robotników rolnych musiałoby dzień w dzień pracować w pocie czoła cały długi rok, uprawiając rolę pod plon, bez którego nie moglibyśmy istnieć. Zaś dochód roczny Chaplin'a równa się łącznemu rocznemu zarobkowi około trzech tysięcy górników, mozolących się ciężko w kopalniach przy dobywaniu węgla, bez którego nowoczesne życie nie jest do pomyślenia. Przyzna chyba każdy, że tutaj coś nie jest w porządku.

Rozważmy dalej: Chaplin i Lloyd otrzymują każdy po dwadzieścia wzgl. trzydzieści razy więcej aniżeli prezydent Stanów Zjednoczonych, zaś Chevalier pobiera za uprawianą przez czternaście dni „komikę" dwa razy tyle ile wynosi roczna pensja brytyjskiego premjera. Czy można powiedzieć, że takie ocenianie wartości społecznej tych poszczególnych jednostek jest słuszne?

Nikt nie zaprzeczy, że rzeczywistym „władcą świata" jest dziś przedstawiciel wiedzy, badacz naukowy. Od tych cichych, skromnych pracowników zależymy wszyscy, tak w sprawach żywnościowych, jak względem naszego zdrowia, bezpieczeństwa życia i tysiącznych potrzeb codziennych. A jak ludzi tych wynagradzamy? Oto płacimy im mniej, aniżeli miejskim zamiataczom ulic! Zgoła niepojęty stosunek w wynagradzaniu ludzi wiedzy, ludzi czynu z jednej, a t. zw. „gwiazd scenicznych" czy estradowych z drugiej strony, ilustruje taki przykład: Kiedy sterowiec R 100 niedawno temu przemierzał bezkresy Atlantyku, zdążając do Kanady, załoga aerostatku pobierała „iście królewską" płacę 75 groszy za godzinę lotu w ciągu pierwszych dwunastu godzin; później podwyższono pobory do jednego złotego za godzinę, co ogółem wyniosło siedemdziesiąt osiem złotych: za przelot próbny nad Atlantykiem!! Za taką marną cenę dzielni ci ludzie musieli ryzykować swe życie i dokazywać niesamowitych wyczynów zręczności i odwagi. A teraz porównajcie to z gażą p. Chevalier, wynoszącą 172 tysiące złotych tygodniowo... Porównajcie istotną wartość społeczną pracy choćby najznakomitszego śpiewaka, lub artysty filmowego z realną wartością pracy takiego maszynisty prowadzącego pociąg pospieszny z setkami istnień ludzkich, lub zwrotniczego, od przytomności umysłu którego zależą codziennie losy życia lub śmierci tysięcy jednostek, lub kapitana okrętu pasażerskiego...

Dla uprzytomnienia sobie rzeczywistych „wartości społecznych" wyobraźmy sobie na bezludnej wyspie: aktora komedjowego, robotnika rolnego, inżyniera, górnika i uczonego. Jak przedstawiałaby się skala pożyteczności społecznej tych różnych jednostek i jaką powinnaby być prawidłowa stopniowość ich wynagrodzenia? Osądźcie sami! Kr.

Gandhi i... fryzjer

Symboliczny marsz Gandhiego poprzez wioski do morza wywołał olbrzymie poruszenie całej ludności, które znajduje swój wyraz nieraz w bardzo wzruszających drobnych epizodach. Jak wiadomo, głównym punktem propagandy Gandhiego jest ogłoszenie bojkotu na wszystkie towary angielskie. „Kahdi", ręcznie wytwarzane sukno w Indjach, urosło niemal do rozmiarów symbolu uczuć narodowych. By domomóc bojkotowi, ogłosiły pralnie, że nie będą prały brudnej bielizny z angielskiego płótna. Związki krawieckie uchwaliły nie przyjmować zamówień na ubrania z angielskiego sukna, biedni robotnicy uroczyście zobowiązali się nie wyładowywać z angielskich okrętów towarów, pochodzących z Anglji.

Ostatnio ogłasza hinduska prasa nacjonalistyczna następującą historyjkę: W pewnej wiosce rzetelnie zarabiał na swe życie fryzjer, który jest gorącym wyznawcą Gandhiego. Gdy pewnego dnia pracował nad głową jednego ze swych najlepszych gości, by jej nadać kształt łysej czaszki, zauważył nagle, że jego gość ma na sobie wprawdzie koszulę z „kahdi", ale że jego marynarka sporządzona jest z najlepszego angielskiego materjału. Ogolił więc głowę swego gościa tylko do połowy i oświadczył, że nie może swej pracy dokończyć, gdyż gość jego jest tylko do połowy wierny hasłu bojkotu.

Historyjka ta może posłużyć, jako ilustracja nastrojów, panujących w Indjach.

W pogoni za zaginionem niemowlęciem

Działo się w Londynie przed kilku tygodniami. Pewna kobieta weszła do składu starzyzny w jednej z najruchliwszych dzielnic miasta. Spędziła w składzie najwyżej pięć minut, poczem wyszła. Ale za chwilę wróciła śmiertelnie blada z krzykiem, że porwano jej niemowlę. Opowiadała w największem zdenerwowaniu, że zostawiła wózek z trzytygodniowem dzieckiem opodal składu, a kiedy wróciła ze składu ujrzała pusty wózek. Dziecko zostało skradzione. Szukał go napróżno właściciel składu i tłum ludzi, który w jednej chwili, okrążył kobietę. Ale dziecka nie było. Stał tylko pusty wózek. Po południu udała się stroskana matka na policję, gdzie ze łzami w oczach opowiedziała o ciężkiej stracie synka i błagała, aby go szukano za wszelką cenę. Dziennikarze dowiedzieli się adresu okradzionego małżeństwa i niepokoili je reporterską ciekawością. Ojciec dziecka jest tragarzem na londyńskim dworcu. Policja przeszukała raz jeszcze miejsce kradzieży. Prowadziła poszukiwania całe dwa tygodnie. Telefon i telegraf były w ciągłym ruchu. Tajna policja robiła dochodzenia, przeszukała nawet okolicę Londynu i wszystko napróżno. Dziecka jak nie było, tak nie było.

Po czternastu dniach stawiła się w komisarjacie pewna kobieta, która oświadczyła, że może w tej sprawie dać wytłumaczenie. Otóż przyznała, że dziecko, o które było tyle gwałtu, to jej własne, a nie żony tragarza. Powiła je przed kilku tygodniami w zakładzie w Londynie. Jest to dziecko nieślubne. A ponieważ rozgłosiła, że chce się go pozbyć, przyszła do niej żona tragarza i zabrała na własne. Po pewnym czasie żal jej się zrobiło synka. Żądała więc zwrotu dziecka i dostała je.

Rozprawa sądowa stwierdziła jak następuje: Żona tragarza oświadczyła pewnego poranku, kiedy mąż wrócił z kolei, że w nocy powiła syna, z czego mąż szalenie był uradowany. Po tygodniu poszła żona do urzędu stanu cywilnego, i zgłosiła, urodzenie syna, dając mu na imię Karol. Pod nazwiskiem tragarza zapisano go do ksiąg. Po kilku tygodniach zażądała matka swego syna, co wprawiło w ogromny kłopot przybraną matkę, która przecież wmówiła w męża, że to ich własne dziecko. Dla utrzymania pozorów wywołała ową awanturę z wykradzeniem dziecka. Kobietę skazał sąd na trzy miesiące więzienia za fałszywe zeznania i oszustwo. Sędzia nie mógł się dość nadziwić nad naiwnym małżonkiem, któremu tak bez wszystkiego wmówiono dziecko. Widocznie i tacy ludzie chodzą jecze po świecie. (wl)

Obłęd u zwierząt

Zoolog włoski dr. T. Maineri rozpisuje się w jednym z dzienników rzymskich na temat obłędu u zwierząt. Objawy obłędu upatruje n. p. u tych koni, których nie można nakłonić do ciągnienia choćby najlżejszego wozu. Opowiada, że pewien właściciel mleczarni miał konia, który nagle stawał w poprzek ulicy i nie ruszał z miejsca mimo smagania go biczem. Obłęd zjawia się dość często u psów. Psy także można poznać po nienormalnej wielkości głowy. Pewien bastard teriera cierpiał na obłęd prawdopodobnie z powodu swego amatorstwa piwa. Dość często cierpią na obłęd małpy. W zwierzyńcu rzymskim była małpa, która bez przerwy przebiegała obok krat i usiłowała je wyłamać, poczem ukąsała się w rękę. Ludzi zdawała się wcale nie widzieć. Miano tam również niedźwiedzia, kąsającego się dotkliwie, który zresztą wobec ludzi zachowywał się normalnie. Jego małżonka cierpiała również na obłęd, który zaznaczał się w nienawiści graniczącej ze szałem wobec własnych dzieci. Pozostała zawsze chudą, gdy jej małżonek przy swej aberacji umysłowej zdołał utyć. Pewna małpa rodzaju żeńskiego nienawidziła kobiety, gdy wobec mężczyzny zachowywała się normalnie. Raz przedostała się przez kraty i napadła pewną damę, spacerującą ze swym mężem i podarła jej płaszcz.

U zwierząt drapieżnych obłęd zdarza się także, u lwów dość często, zwłaszcza u tych, które hodowano czas długi bez odświeżenia krwi. Mają one wygląd istot zwyrodniałych. Ogród zoologiczny w Rzymie posiadał takie lwy, które z łatwością rozeznawano. Zwierzęta te są nadzwyczaj niebezpieczne. Autor opowiada o pewnym słoniu, który przyjaźnił się z kozą i stawał się dzikim, gdy kozę z jego klatki usunięto. Zdarzają się także wypadki obłąkania u papug i innych ptaków. S. F.

Czego się wymaga od artystów filmowych?

Na listach kwalifikacyj osobistych artystów filmowych, gdzie wyszczególnione są ich uzdolnienia specjalne czy braki, wyczytać można częstokroć uwagę: „upada doskonale" albo „stacza się wybornie po schodach, nawet długich". Dawniej, gdy jakieś piękne dziewczę umiało rzucać sentymentalne spojrzenia lub jakaś dystyngowana dama umiała wykonać kilka konwencjonalnych gestów, to mogła już ubiegać się o stanowisko „gwiazdy kinematograficznej". Dziś między innemi kwalifikacjami mieści się także umiejętność upadania na ziemię i staczania się po schodach.

W starych filmach widziało się często scenę, która zamiast robić wrażenie tragiczne, co było ich celem, pobudzała widzó wdo śmiechu. Ofiara bowiem zraniona lub zabita czy omdlała, upadała w sposób, który zdradzał natychmiast troskę o uniknięcie potłuczenia.

W Hollywood istnieje dziś specjalna szkoła, która między innemi uczy zręcznego upadania i staczania się po schodach. Taśma filmowa jest w przeciwieństwie do zwykłego teatru nieubłagana. Aktor, czy aktorka ze sceny teatralnej, gdy dostrzegą, że jakiś ich gest czy ruch był nieudały i nie wywołał należytego wrażenia u publiczności, w następnych występach mogą zmienić i poprawić. Na filmie coś podobnego nie jest możliwem.

Niedawno jeden z wielkich aktorów kinematograficznych, znajdując się na sali projekcyjnej, gdy wyświetlano „jego" film, usłyszał niezwykłą krytykę swej gry. Obraz przedstawiał idyliczną scenę miłosną. W momencie kulminacyjnym, gdy aktor właśnie miał złożyć na ustach ukochanej pierwszy pocałunek, zawołał jeden z widzów: — „Ależ dlaczego on teraz gwiżdże?" Wówczas dopiero ów znakomity zresztą artysta do ról „valentynowskich" dostrzegł, że gest jego naprawdę był nieudały, śmieszny. Stwierdziwszy raz jeszcze ów błąd, który tak fatalnie i bezlitośnie ujawnił się na ekranie, przedsięwziął on kroki, aby scenę tę z taśmy usunąć, zastępując ją przez inną. Koszta sześciu metrów nowej taśmy na miejsce wyrzuconej, po opłaceniu wszystkich wydatków i honorarjum artystce współgrającej z nim ową rolę — wyniosły 18 tys. dolarów. S. F.

Tron papieża Grzegorza VII.

odnaleziony został w katedrze, w Palermo, podczas prac renowacyjnych. Odkrycie do wzbudziło ogromne zainteresowanie w szerszych kołach nietylko artystycznych, lecz i śród historyków. Tron ten ma swoją historję, znajdował się on bowiem w Canossie, gdy król Henryk IV upokorzył się przed papieżem Grzegorzem VII i w pokutniczej włosiennicy ze sznurem na szyi składał mu hołd.

Z uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod nowobudujący się kościół na Winiarach pod Poznaniem.

Z czego składa się film, który wywołuje wśród widzów tyle różnych wrażeń?

Na wyprodukowanie 1500 metrów taśmy filmowej, której odbicie oglądamy na ekranie każdego kina w małem miasteczku prowincjonalnem czy też w wielkich miastach i stolicach świata, składa się dosłownie: czterdzieści funtów bawełny, około 4 funty żelatyny, 3½ f. kamfory, 2½ litra wody i kwasu saletrowego oraz ¼ funta srebra. To jest wszystko, co potrzeba na wyprodukowanie taśmy filmowej.

Miljonowy dar Amerykanina dla dzieci szwedzkich.

Miljoner George Eastman, właściciel fabryk „Kodak" w Ameryce ofiarował miastu Sztokholm miljon dolarów na założenie wielkiej kliniki dentystycznej dla dzieci w wieku szkolnym (do lat 16-tu). Zarząd kliniki obejmą władze miejskie i będzie ona prowadzona na tych samych zasadach co podobne zakłady w Rochester, Londynie i Rzymie, pwstałe również z darów Eastmana.

Wielbłąd w aeroplanie.

Niedawno podróży samolotem do Norderney nad morzem Północnem dokonała tygrysica. Obecnie podróży powietrznej dokonał nowy przedstawiciel rodu zwierzęcego, mianowicie wielbłąd tuniski, którego Śródziemnomorskie Towarzystwo Lotnicze ofiarowało dla ogrodu zoologicznego w Rzymie. Wielbłąd został wysłany do Rzymu samolotem i odbył podróż nadspodziewanie dobrze. (wl)

W stolicy Abisynji, w Addis Abeba, odbyła się wczoraj koronacja dotychczasowego regenta Etiopji Ras Tafari Makonnena na króla Abisynji i cesarza Etiopji, który przybrał imię Hele Selassi I. Na fotografji widzimy nowego króla w otoczeniu swej świty.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Giełda pieniężna w październiku

Sytuacja na naszym rynku pieniężnym uległa w ubiegłym miesiącu głębokiej zmianie. Wobec poważnego odpływu dewiz oraz wahań kursu złotego Bank Polski podwyższył z dn. 3-go października stopę dyskontową z 6 1/2 na 7 1/2 proc., a stopę lombardową z 7 1/2 na 8 1/2 proc. Ponieważ odpływ dewiz nie ustawał, Bank Polski zmuszony był zarządzić restrykcję kredytów wekslowych, a równocześnie ograniczył termin redyskontowanych weksli z dotychczasowych 90 dni na 75 dni. Wślad za tem ujawniło się zmniejszenie się sumy wkładów w bankach prywatnych, które także z konieczności przeszły do stosowania restrykcyj kredytowych. Trwająca do niedawna względna płynność i obfitość gotówki na naszym rynku pieniężnym zmieniła się na zacieśnienie gotówkowe, stale się pogłębiające.

Taki stan rynku pieniężnego wywarł ujemny wpływ na sytuację rynku giełdowego. Od połowy października kursy wszystkich niemal papierów uległy poważniejszej zniżce. Dopiero pod koniec miesiąca sytuacja nieco się poprawiła.

Najsilniej ucierpiały państwowe papiery procentowe. A więc 5 proc. Pożyczka Konwersyjna, za którą na początku miesiąca płacono 55 proc., obniżyła się stopniowo na 45½ proc., i dopiero w ostatnich dniach października odzyskała część strat, pozostając w płaceniu po 49 proc. wartości nominalnej. To samo miało miejsce z 4 proc. Pożyczką Inwestycyjną, która spadła z 108 na 100 zł., a pod koniec miesiąca była w płaceniu po 104—103,50 zł. za sztukę Najmniej ucierpiała „Dolarówka", którą obracano po 60 do 58 zł. za sztukę 5-dolarową. Wreszcie 3 proc. Pożyczkę Budowlaną obracano nieoficjalnie po 51—50 zł. za nom. 50 zł.

Papiery Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego również miały słabszą tendencję. 8 proc. listy dolarowe (stare) notowane na początku miesiąca po 95,½ proc., obniżyły się stopniowo na 92½ proc., a w końcu miesiąca obracano niemi po 93½ proc. wartości nominalnej. Znacznej redukcji uległy obroty 8 proc. listami dolarowemi amortyzacyjnemi. Na początku października obracano niemi po 92½ proc., pod koniec jednak miesiąca oferowano je po 90 proc., jednakże trudno było je i po tym kursie ulokować.

4 proc. listy konwertowane Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego obniżyły się z 42 na 38 proc., a w końcu miesiąca poprawiły się na 40 proc. wartości nominalnej.

Za 6 proc. listy żytnie tegoż Ziemstwa płacono początkowo 20,25 zł., następnie tylko 17,50 zł., w końcu zaś miesiąca obracano niemi po 18,50 zł. za 1 ctr. mtr.

Bez zmiany pozostał kurs obligacyj m. Poznania: za 8 proc. obligacje z 1926 i 1927 r. płacono 94 proc., za 8 proc. obligacje z 1929 r. — 92 proc., a za 7 proc. obligacje mieszkaniowe — 88 proc. wartości nominalnej.

Pozatem robiono niewielkie obroty 8 proc. listami zastawnemi Zachodnio-Polskiego T-wa Kredytowego Miejskiego w Poznaniu, za które płacono dotychczasowy kurs — 91½ proc. wartości nominalnej.

Obroty w dziale akcyj uległy w październiku dalszej redukcji. Do tranzakcyj dochodziło bardzo rzadko, za wyjątkiem akcyj Banku Polskiego, które były w większych obrotach.

Kurs akcyj Banku Polskiego spadł z 165 zł. na 151 zł., pod koniec zaś miesiąca poprawił się na 155 zł. Z innych akcyj bankowych oddawano Bank Kwilecki Potocki i Ska po 60 zł., oraz Bank Związku Spółek Zarobkowych po 70 zł.

Większa podaż istniała na akcje R. Maya, które oddawano po 60 zł., a później nawet i niżej, oraz na akcje H. Cegielskiego, któremi obracano po 46—45 zł.

Za „Lubań—Wronki" płacono 50 zł., za Centralę Rolników 90 zł., oddawano natomiast „Unię" po 68 zł.

Pozatem handlowano drobne ilości, nie kwalifikujące się do notowania: Browaru Krotoszyńskiego po 25½ zł., C. Hartwiga po 15 zł. i Herzfelda po 20 zł.

Z dniem 7 października odpadł kupon za 1929 r. od akcyj Spółki Stolarskiej; dywidenda wynosi 5 proc. R. U.

Krótkie informacje gospodarcze

—Na rynku tłuszczów roślinnych zaznacza się zniżkowa tendencja cen. Pozostaje to w związku z niską cenę masła. Zakłady przemysłowe ograniczyły udzielanie kredytów do 1—2 miesięcy.

— Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Anglji 20 października wynosiła 2 199 288 osób, wykazując wzrost o 10 616 w porównaniu do stanu z tygodnia poprzedniego.

— Kontrolowane przez towarzystwo holdingowe „Transamerica" instytucje pieniężne: „Bank of Italy" i Bank of America of California", sfuzjonowały się pod nazwą „Bank of America Trust and Savings - Association". Depozyty wynoszą 1 350 000 000 dol.

Konjunktury

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	27. 10.	28. 10	29. 10	30. 10.	31. 10	1 11.
Pszenica						
Warszawa	28,00	27,50	—	27,50	—	—
Poznań	25,00	—	24,50	—	24,50	—
Lwów	24,00	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	—	24,50	—	—
Żyto						
Warszawa	19,00	19,00	—	19,00	—	—
Poznań	18,00	—	18,00	—	18,00	—
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	—	17,50	—	—
Jęczmień						
Warszawa	20,00	20,00	—	20,00	—	—
Poznań	21,50	—	21,50	—	21,50	—
Lwów	—	—	—	17,50	—	—
Lublin	—	—	—	18,50	—	—
Owies						
Warszawa	22,50	22,50	—	22,50	—	—
Poznań	19,00	—	19,00	—	19,00	—
Lwów	—	—	—	18,25	—	—
Lublin	—	—	—	19,00	—	—

Krajowe rynki zbożowe naogół nie wykazują większych zmian. Poza pszenicą ceny innych zbóż utrzymały się na poziomie poprzedniego tygodnia. Natomiast pszenica w tygodniu sprawozdawczym straciła ponownie na wartości o 50 gr. na 100 kg. W porównaniu z r. 1928 wartość pszenicy uległa zmniejszeniu o połowę.

Do uspokojenia tendencji na rynku zbożowym winno przyczynić się ogłoszenie rozporządzenia o przedłużeniu premij wywozowych dla zboża, przetworów zbożowych i słodu. Zwrot ceł został utrzymany na wysokości dotychczasowej. Zmieniono jedynie termin obowiązywania, który rozciągnięto na czas aż do odwołania, przyczem rozporządzenie odwołującego zostanie ogłoszone przynajmniej na 2 miesiące przed wygaśnięciem terminu obowiązywania rozporządzenia.

Masło

Ruch zwyżkowy cen, który po baissie z przed dwóch tygodni ożywił rynki odbiorcze, doznał w końcu ub. tygodnia zahamowania. Rozwój wypadków w ostatnich tygodniach, podobnie jak od początku b. r., wykazuje, że chłonność tak rynku niemieckiego jak angielskiego jest ograniczona tak, że nawet niewielkie zmiany po stronie podaży wpływają na tendencję rynkową i ruch cen.

Dnia 1. bm. ustalono oficjalne notowanie berlińskie na 137 Rm. za I gat. i 125 za II gat. niżkowo kształtują się również notowania kopenhaskie i londyńskie.

Rynek krajowy wykazuje tendencję spokojną.

Jaja

Na zagranicznych rynkach odbiorczych panuje nadal tendencja mocna przy zwyżkujących cenach na jaja świeże. Obroty towarem z chłodni są znaczne przy utrzymanych cenach.

Na rynku angielskim usposobienie zwyżkowo trwa nadal przy niedostatecznej podaży jaj kontynentalnych. Na jaja polskie popyt dobry przy lepszych cenach. Również na rynku berlińskim ceny podniosły się naogół o 1—1½ fen. na sztuce, polskie bez zmiany.

Na rynku krajowym tendencja bardzo mocna z powodu znikome podaży i wzmożonego popytu ze strony zagranicy. Horoskopy na najbliższą przyszłość są bardzo dobre.

Towary kolonjalne

W ostatnich dniach na wszystkich rynkach zagranicznych podskoczyły niespodziewanie ceny najważniejszych artykułów kolonjalnych. Rewolucja polityczna w Brazylji spowodowała istny przewrót w cenach kawy. Dotychczasowa słaba tendencja zamieniła się w silną haussę, w której następstwie wszystkie gatunki kawy podrożały o 30 proc. Zwyżka nie dotknęła jeszcze rynku polskiego, gdyż w kraju znajdują się poważne zapasy dotąd niesprzedane. Wysokie ceny utrzymują się zarówno dla dostaw natychmiastowych, jak i terminowych. Podobna sytuacja jest i na rynku herbaty. Na ostatnich przetargach w Londynie i Amsterdamie ceny podskoczyły o 12 do 15 proc. przy żywym popycie. Oferowane ilości rozkupiono po żądanych cenach.

Rekordowy skok wykonały ceny pieprzu, który w ciągu ostatnich dwóch tygodni podrożał o 40 proc. Oferowanie ustało, towar wydzierano sobie formalnie z rąk i na minimalnych ilościach tow. aru zarabiano poważne sumy. Gwałtowna haussa objęła również wszystkie inne gatunki korzeni.

Ryż zakupywać należy oględnie — twierdzą rzeczoznawcy zagraniczni — przewidując znaczny spadek cen. Okazuje się bowiem ze sprawozdań, że we wszystkich krajach produkujących ryż, zbiory są bogatsze o 20 do 25 proc. w stosunku do roku przeszłego. Z tej przyczyny ustały zakupy hurtowników, a cały ruch handlowy zmierza obecnie do opróżnienia składów.

Manufaktura

Trwające ciepła odbiły się ujemnie na tempie sprzedaży manufaktury zimowej, które było dość ożywione z początkiem sezonu a osłabło teraz zupełnie. Ustalone dla hurtowników prowincjonalnych na ten miesiąc terminy płatności będą musiały zostać sprolongowane z powodu zastoju w handlu. Wiele firm hurtowniczych i detalicznych na prowincji o reputacji wyjątkowo punktualnych płatników załamało się. Firmy te, jak twierdzą rzeczoznawcy, zabiła w zasadzie 20-proc. różnica między ceną gotówkową a kredytową.

Na rynku przędzy bawełnianej w Łodzi panuje niemal zupełny zastój. W związku z tem spodziewana jest dalsza zniżka cen na ten artykuł. Kartel przędzalniczy obniżył wprawdzie ceny, które jednak są jeszcze za wysokie.

Na skutek bardzo słabej tendencji, jaka panuje na rynkach światowych, również i na łódzkim rynku przędzy welnianej tendencja ma charakter zniżkowy. Widoki na przyszłość są uzależnione od wyniku sezonu zimowego na rynkach gotowych tkanin bawełnianych i czesankowych.

Koncentracja w dziedzinie ubezpieczeniowej

Od p. Karola Glińskiego otrzymaliśmy poniższy list z prośbą o umieszczenie:

„Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

„W uprzejmem powołaniu się na artykuł „Kurjera Poznańskiego" z dnia 30-go ub. m. — nr. 502 — stronica 10 pod nagłówkiem: „Koncentracja w dziedzinie ubezpieczeniowej ziem zachodnich" mam zaszczyt podać do wiadomości, że sprzedaż akcyj Poznańsko-Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń w ręce Tow. Ubezpieczeń „Vesta" w Poznaniu nastąpiła podczas mej nieobecności i bez mej wiedzy i zgody wskutek tego, dowiedziawszy się o tym fakcie, wypowiedziałem natychmiast z podróży moje stanowisko, mimo że wyłącznie ja przyczyniłem się do założenia Poznańsko-Warszawskiego Tow. Ubezpieczeń i byłem od czasu jego założenia do chwili obecnej jego naczelnym dyrektorem. Od soboty dnia 25 ub. m. nie zajmuję się już sprawami mego Towarzystwa, którego losy odtąd związane będą z losami „Vesty".

KRONIKA GOSPODARCZA

Stosunki handlowe z zagranicą

Firma niemiecka pragnie sprzedać patent na maszynę do kopania kartofli.

W Izbie przem. - handlowej w Poznaniu jest do przejrzenia wykaz firm niemieckich pragnących nawiązać stosunki handlowe z firmami polskiemi.

W Stanach Zjednoczonych znajdą zbyt dewocjonalja.

W Izbie w Poznaniu można otrzymać adresy firm belgijskich i szwajcarskich importujących z Polski ziemniaki.

Firmy francuskie poszukują w Polsce przedstawiciela na następujące artykuły: wina, szampan, zabawki, liczniki, aparaty rejestracyjne i aparaty do analiz, pompy do motocykli, maść przeciw rdzy, naczynia domowe, wody kolońskie, rurki do fryzowania włosów, złocenia „lyońskie" i ornaty kościelne.

W Izbie jest do przejrzenia wykaz gatunków i cen australijskich surowców wełny, skór, futer i tłuszczów.

W czasie od 29 listopada do 2 grudnia rb. odbędzie się w Zagrzebiu wystawa i targ drobiu, gołębi, królików i ptactwa śpiewającego, a od 30. listopada do 1 grudnia rb. wystawa rasowych psów. Wystawa będzie międzynarodowa. Drób musi być szczepiony, na dowód czego wystawcy przesyłają Targom odpowiednie zaświadczenie.

Firmom nienależącym do okręgu Izby przem. - handlowej w Poznaniu udziela się informacyj po uiszczeniu opłaty manipulacyjnej w wysokości zł 3,—.

Z KRAJU

(k) **O rejestrowaniu zmian w statutach spółek akcyjnych.** W myśl przepisu art. 170 ust. 2 i 3 prawa o spółkach akcyjnych z 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 383) wszystkie spółki akcyjne zarejestrowane przed 1 styczniem 1929 r. winny najpóźniej do 31 grudnia 1930 r. uzgodnić swoje statuty z przepisami wspomnianego prawa i zarejestrować tak uzgodniony statut. Dla uniknięcia niekorzystnych pod względem gospodarczym i prawnym powikłań w stosunkach spółek akcyjnych, które po uchwaleniu odpowiednich zmian statutów wypełniły ze swej strony obowiązek nałożony wspomnianem postanowieniem prawnem, zachodzi konieczność natychmiastowego załatwienia wniosków spółek akcyjnych o zarejestrowanie tych zmian. Z przyczyn powyższych zarządziło min. sprawiedliwości, aby sprawy tego rodzaju były przez sądy rejestrowe traktowane jako szczególnie pilne i załatwiane w ciągu 48 godzin od daty wpłynięcia wniosku.

(k) **Ustawa w sprawie przemiału zboża.** Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił dziś ustawę w sprawie obowiązującego przemiału zboża krajowego przy przemiale zboża importowanego. Ustalony został przy przemiale pszenicy 75 na 25 i przy przemiale żyta 95 na 5. Ustawa będzie przedmiotem omówienia w najbliższym czasie na Radzie Ministrów.

(k) **Rokowania o konwencję węglową.** Rokowania w sprawie zawarcia nowej konwencji węglowej między G. Śląskiem a zagłębiem Dąbrowsko-Krakowskiem nie zostały jeszcze sfinalizowane, i toczą się w dalszym ciągu. Szereg ważniejszych punktów umowy został już uzgodniony, pozostaje do omówienia jeszcze kilka kwestyj spornych. Punkty, co do których kontrahenci, t. j. konwencja dąbrowsko-krakowska i konwencja górnośląska nie dojdą do porozumienia, podane będą do rozstrzygnięcia arbitrażowi. Do czasu zawarcia nowej konwencji, która obowiązywać ma na 3 lata, dotychczasowa umowa automatycznie ma moc obowiązującą.

(k) **Widoki wielkiego rozwoju eksportu bydła do Włoch.** Powróciła z Włoch delegacja sekcji eksportu bydła rogatego przy Syndykacie Polskich eksporterów trzody i bydła, która badała na miejscu możliwości rozwoju tej dziedziny naszego wywozu na rynek północnych Włoch. Owocem studjów delegacji było stwierdzenie pomyślnego rozwoju eksportu polskiego bydła do Włoch, zwłaszcza w ostatnim okresie po zawarciu konwencji weterynaryjnej. Aczkolwiek nie posiadamy obecnie w Polsce dostatecznie dobrych opasów, towar nasz cieszy się u odbiorców włoskich nader wysoką opinją. Z chwilą, kiedy stan hodowli w Polsce pozwoli na dysponowanie na eksport opasami wyborowej jakości, towar polski będzie chętniej nabywany aniżeli towar innego pochodzenia. W dzisiejszym stanie rzeczy mamy do zwalczenia silną konkurencję Jugosławji i Rumunji, a zwłaszcza Węgier posiłkujących się wysokiemi premjami wywozowemi. Konkretnym rezultatem naszej delegacji we Włoszech było zawarcie większej tranzakcji z hodowcami włoskimi na dostawę bydła dla celów opasawych. Pierwsza już dostawa obejmie 2 000 sztuk bydła. — Obecnie eksportujemy do Włoch 600—700 sztuk bydła tygodniowo.

Z ZAGRANICY

(k) **Zwyżka cen na amerykańskim rynku bawełny.** Dzienniki omawiają zmianę tendencji, jaka się daje zauważyć na amerykańskim rynku bawełnianym. Podczas gdy bawełna z końcem września notowana była 10½ cent. a więc stała poniżej przeciętnej ceny przedwojennej, obecnie notowana jest 11¼, wzgl. 12 centów dla terminów późniejszych. Zwyżka wynosi przeszło 10 proc. i jest tłomaczona tem, że w najważniejszych centrach tekstylnych zdaje się zauważyć zwiększony popyt, tak, że koła fachowe są zdania, iż punkt najniższej depresji został już przekroczony.

(z) **Rocznica krachu giełdowego w Nowym Jorku.** Z okazji rocznicy krachu giełdowego, prasa amerykańska zamieściła szereg artykułów, dając przegląd sytuacji finansowej i gospodarcze za ub. okres roczny. W tonie, pozbawionym wszelkiego optymizmu, prasa stwierdza stale obniżenie się tempa, oraz poziomu gospodarczego Stanów Zjednoczonych. Kursy akcyj w ciągu roku spadły przeciętnie 8 proc. poniżej kursów dni przeszłorocznej paniki. Ruch budowlany zmniejszył się o 28 proc., ładunki kolejowe o 17 proc., ogół produkcji o 26 proc., ceny hurtowe o 15 proc., ilość robotników o 18 proc., płace robotnicze o 26 proc. Prasa stwierdza bezpodstawność głoszonego bezpośrednio po krachu optymizmu, oraz bezskuteczność środków ratunkowych, dotąd zarządzonych. Przy najniższej od szeregu lat cenie pieniądza, zbankrutowało w sierpniu 1913 firm handlowych oraz 66 banków. Ostatnio ogłoszono bankructwa dwóch wielkich, starych firm brokerskich w Nowym Jorku, fakt, który się nie zdarzył nawet podczas zeszłorocznego krachu. Próby Rządu, oraz Federalnej Rezerwy, aby skierować pieniądze ku lokatom w pożyczkach zagranicznych, spaliły na panewce. Świat finansowy ostatnio pociesza się nadzieją, że po uspokojeniu i wyjaśnieniu sytuacji politycznej w południowej Ameryce ujawni się ożywienie rynku.

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
NISZCZY BRODAWKI SKÓRY STWARDNIENIA ODCISKI
ARAGO ST. GÓRSKIEGO WARSZAWA
Piegi Pryszcze Liszaje Plamy
pewnie usuwa
KREM VENUS

KULTURA FIZYCZNA

Niefortunny krok w Pradze

Ostatnie spotkanie z cyklu rozgrywek o puhar amatorski Europy Środkowej zakończyło się przegraną polskiej drużyny, czego — zwłaszcza po zwycięstwie w Sztokholmie — nie można uważać za szczęśliwy objaw dla naszego piłkarstwa. Na przegraną wpłynęły niewątpliwie czynniki natury zewnętrznej, o których piszemy poniżej, nie zmienia to jednak w niczem samego faktu, bowiem w świat poszedł liczbowy wynik i on również pozostanie na przyszłość jako jedyny dokument na wieczną rzeczy pamiątkę.

Pewnego rodzaju osłodą jest równoczesne i to wysokie zwycięstwo nad Łotwą, ale tylko pewnego rodzaju. Nie wolno bowiem zapominać, że walczyliśmy właściwie mówiąc z pośledniejszym, rezerwowym zespołem Czechosłowacji, której amatorskie piłkarstwo stoi znacznie niżej od zawodowego i jest o parę klas od niego gorsze. Gdyby zatem zadał nam porażkę wyłącznie amatorski skład, wówczas byłaby ona bardzo przykra. W danym wypadku uczestniczyło wszakże w nim dwóch zawodowców, a specjalnie jeden z nich, bramkarz „Slavii", walnie przyczynił się do tego, że gospodarze nie zeszli z przegraną z boiska. Ten moment zasługuje na mocne podkreślenie, a zarazem na odpowiednią reakcję polskich władz piłkarskich. Ponieważ mecz należał do cyklu konkurencyj o wyraźnie amatorskim charakterze — zatem udział zawodowców wykluczono i należałoby się dopominać anulowaniu rozgrywki z przyznaniem w. o. Polsce.

Co do samej gry to trzeba stwierdzić, że nie może być ona miernikiem wartości obu drużyn, bowiem walka odbywała się na fatalnym, błotnistym terenie, a ponadto zimno dawało się okrutnie wszystkim we znaki. Specjalnie odczuli to nasi zawodnicy, którzy nie spodziewali się tak gwałtownego ochłodzenia, zabrali też z sobą tylko po jednym swetrze. Nic więc dziwnego, że — zwłaszcza w drugiej połowie — wielu z nich formalnie trzęsło się z zimna, z trudem posuwając się po boisku, a niektórzy, jak np. Smoczek z konieczności ograniczali się do statystowania. Widoczną w tym okresie przewagę zawdzięczają znacznie ciepiej ubrani gospodarze wyłącznie wspomnianym anormalnym objawom. Pomimo tego jednak nie mogli sobie poradzić z doskonałym Fontowiczem, któremu przez cały czas dzielnie pomagał Martyna; Bułanow tylko do przerwy dostroił się do ich wysokiego poziomu gry, później natomiast był znacznie słabszy jako widocznie mniej odporny na zimno. To samo można powiedzieć o środkowym pomocniku, Chruścińskim, natomiast skrzydłowi — Mysiak i Nagraba — byli równiejsi. Najgorzej spisywał się bodaj atak. Więc Smoczek już w pierwszej połowie wykazywał duży brak precyzji w podawaniu i chwytaniu piłek, a również nie potrafił sharmonizować się z obu łącznikami, po pauzie — jak już wspomnieliśmy powyżej — nie istniał zupełnie na boisku, przyczem tak zmarzł, że z trudnością nawet mówił. Prawe skrzydło zestawiono niefortunnie, dobierając dwóch zupełnie odmiennych zawodników; nic też dziwnego, że szybki i ruchliwy Radojewski, hołdujący ponadto grze zespołowej nie mógł porozumieć się z powolnym i wybitnym „solistą" Kisielińskim, który w dodatku zupełnie nie chciał pamiętać, że ma współtowarzyszy na boisku i że należy pracować razem z nimi, aby osiągnąć pożądany efekt. Lepiej prezentowało się lewe skrzydło, a Staliński bodaj że jedyny, dobrze sekundowany i zasilany przez Sperlinga brawurowo atakował bramkę przeciwników. W drugiej połowie został on poważnie i złośliwie sfaulowany przez, naturalnie, jednego z grających zawodowców.

W normalnych warunkach — nawet przy takim niezbyt szczęśliwie zestawionym ataku — niewątpliwie drużyna polska odniosłaby zwycięstwo, ale nie przysporzyłoby ono nam i tak specjalnych laurów. Dziwić się też należy, że nasi reprezentanci zgodzili się w Pradze na dalsze uczestniczenie w — powiedzmy to sobie otwarcie — poniżających polskie piłkarstwo rozgrywkach o puhar amatorski Europy Środkowej. Ponoć zastrzegli się oni, że ostateczną decyzję w tej sprawie poważnie P. Z. P. N. Ale to nie wystarcza. Trzeba było odrazu podziękować za conajmniej wątpliwy zaszczyt, oświadczając, że tę niewielką ilość posiadanych terminów w ciągu roku możemy daleko lepiej zużytkować niż na spotkania z rezerwowemi zespołami Austrji, Czechosłowacji i Węgier. Piłkarstwo polskie wykazało dowodnie, że posiada nieprzeciętne walory, któremi potrafi popisać się na boisku, walcząc bez używania podstępnych metod, ani też brutalności i — zwyciężając. A powodzenie podwójnie obowiązuje. Jeżeli chcemy się naprawdę czegoś nauczyć — musimy szukać silnych przeciwników i z nimi mierzyć nasze siły, nie łasić się na niezbyt zaszczytne zwycięstwa nad słabymi rywalami, z którymi klęska (a w piłce nożnej, jak bodaj w żadnym innym sporcie, wszystko jest możliwe) równa się kompromitacji.

Tymczasem znów dobrowolnie sami pragniemy się na nią narażać, gdyż — nawet w razie negatywnego stanowiska P. Z. P. N., czego się powinien domagać w zdecydowany sposób cały polski świat sportowy — fakt zaangażowania się reprezentantów Polski, oraz przystania na wybór zarządu na dalszą dwuletnią kadencję stanowi już precedens. Późniejsze wycofywanie się — co powinno bezwzględnie nastąpić — napewno nie będzie zbyt zaszczytnie świadczyć o PZPN., a może służyć jedynie za dokument chaosu organizacyjnego. Smutne to, ale, niestety, aż nadto — prawdziwe.

Prasa na indeksie P. U. W. F.

Nawet przy pobieżnym przeglądzie trzyletniej pracy Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego rzuca się w oczy szereg błędnych posunięć, fałszywych kroków i nieumiejętnych rozwiązań. Niewątpliwie P. U. W. F. ma na swoje usprawiedliwienie dużo: krótki okres działania, brak doświadczenia, mała fachowość współpracowników i t. d. Ostatecznie nic dziwnego, że przy kierowaniu tak potężnym i szerokim ruchem, przy codziennem rozstrzyganiu dziesiątek nieraz bardzo zawiłych spraw, P. U. W. F. często kroczy granicą absurdu, że przy wymijaniu tysiąca skał — czasami traci równowagę. Na to istnieje opinja publiczna, na to istnieje prasa, aby w momentach chwiejności naprowadzić błądzącgo na drogę rozsądku, aby na rozdrożach wskazywać właściwy kierunek. Otóż właśnie stosunek P. U. W. F. do prasy i vice versa zasługuje na specjalną ocenę. Rozpatrzymy z początku stanowisko P. U. W. F.

W tej dziedzinie ma urząd bodaj największe zaległości. Bo jeżeli narzekamy, że P. U. W. F. wskutek błędnej polityki zaprzepaścił tę lub inną sprawę, jeżeli wytykamy panom referentom, że decyzjami swemi doprowadzili do zabagnienia szeregu kwestyj — to jak stanowczo należy zareagować na absolutny brak wytycznej postępowania w stosunku do dziennikarzy i dzienników. Po trzech latach swego żywota P. U. W. F. dotychczas nie jest zupełnie pewien, czy prasa sportowa na terenie wychowania fizycznego to sprzymierzeniec, czy wróg. Czy należy ją potępić, lub wspierać, tolerować lub pomagać, współpracować z nią lub unikać...

W tej dziedzinie panuje pomieszanie pojęć i nieprawdopodobny wprost chaos. Inne sprawy przychodziły na porządek dzienny i wracały lepiej czy gorzej załatwione, ale kwestja stosunku do prasy nigdy nie była poruszana. Unikano rozpatrywania tych rzeczy, obawiano się ich, bowiem w P.U. W. F. istnieją na temat poglądy wielce oryginalne i różnorodne.

Miarą małego zainteresowania P. U. W. F. prasą jest fakt, że — o ile sobie przypominamy — w ciągu dwóch lat urzędowania dyrektora płk. Kilińskiego zostało wydane zaledwie jedno rozporządzenie, polecające... zarejestrowanie pism sportowych i działów sportowych w pismach codziennych. Pozatem wiekopomnym faktem — nic! Przypuszczamy, że niesłychanie żmudnej i uciążliwej pracy rejestracyjnej dotychczas jeszcze nie ukończono, wskutek czego p. referent prasowy (a jednocześnie... strzelecki) nie mógł przystąpić do — dalszych czynności.

Mało tego. O ile za czasów płk. Ulrycha można było zaobserwować chęć utrzymania pewnego choćby oficjalnego kontaktu z dziennikarzami, o tyle płk. Kiliński nie zdradza nawet tej minimalnej dozy dobrej woli. Od chwili objęcia przez niego urzędowania, nie zorganizowano ani jednej konferencji prasowej, ani jednego zebrania porozumiewawczego, na którem dyrektor urzędu zapoznałby opinję ze swym programem pracy i planami na przyszłość.

Również drugiej formy kontaktu ze społeczeństwem — drogą wywiadów prasowych — unika P. U. W. F. jak najskrupulatniej. Jako powód milczenia podaje się fakt, że „rząd, ministrowie nie udzielają wywiadów, nie wypada więc i nam głosu zabierać". Sądzimy, że okres obecny nadaje się wybitnie do radykalnej zmiany stanowiska: rząd udziela wywiadów co niedziela, możeby więc i P. U. W. F. ... Tylko czy zgłosi się po taki interwjew jakiś poważny dziennikarz, należy wątpić...

„Splendid isolation" zachowywane jest ściśle. Wszyscy współpracownicy P. U. W. F. są niesłychanie dyskretni jeśli chodzi o sprecyzowanie linji urzędu, a już najdyskretniejszy jest referent prasowy. Jest to stanowczo najdelikatniejszy człowiek pod słońcem, który za żadne skarby nie zdradzi, co kryją mury instytucji z ul. Myśliwieckiej.

Nie prowadzimy żadnej kampanji osobistej, ale w interesie P. U. W. F. radzimy zatrudnić przy sprawach prasowych dziennikarza, a nie — „strzelca", który o organizacji i nerwie dziennikarskim nie może mieć pojęcia. A jeżeli ma to być koniecznie człowiek — strzelecki, to niech już będzie, ale przez — duże S. W przeciwnym wypadku informacja zawsze będzie szwankowała i obie strony zainteresowane dużo znajdą sobie do zarzucenia.

Czy na zerwaniu wszelkiego kontaktu osobistego z dziennikarzami i na przestarzałej, a nieciekawej informacji kończy się już działalność P. U. W. F. w omawianej dziedzinie? O nie, — dopiero się zaczyna!

P. U. W. F. wychodzi z założenia, że współpraca z prasą za pomocą konferencyj, wywiadów i informacyj jest najzupełniej zbędną. Mamy jednak pewne oznaki, że istnienie prasy sportowej nie jest zasadniczo uważane za szkodliwe dla wychowania fizycznego i sportu. Temi namacalnemi śladami zainteresowania P. U. W. F. są — subwencje.

Mniejsza o to, kto otrzymuje subsydja, ile i w jakiej formie. To są sprawy dobrych stosunków z P. U. W. F., rzadziej natomiast — istotnej potrzeby. Jedno jest pewne: zasadniczo wszystkie subwencje idą na pisma złe, nieczytane i bez zasięgu wśród czytelników. Dobrze redagowany tygodnik, ciekawe pismo nie potrzebuje zawiązywać sobie rąk (i oczu) za cenę kilkuset złotych. Stąd wniosek, że pieniądze P. U. W. F. idą na poparcie wydawnictw: 1) o małej wartości i 2) o małej poczytności. Czy istnieje więc jakiś pożytek dla akcji P. U. W. F?

Działalność takich pisemek jest właściwie żadna. Przy określaniu ich zasług dla wychowania fizycznego można wynaleźć tylko jedną: zachwalanie wszystkiego co P. U. W. F. zrobił lub zaprojektował. Bezkrytycznie na ślepo, ze „świętym ogniem" w... stalówce, z portretem dyrektora P. U. W. F. na pierwszej stronicy!

Oczywiście, uwagi nasze dotyczą ogólnego sposobu rozdzielania subwencyj. W pewnych wypadkach, zresztą bardzo rzadkich, wdowi grosz otrzymują instytucje zasłużone, wydawnictwa potrzebne. Ale horendalny stosunek pieniędzy wyrzuconych do wydatkowanych celowo mógłby być dopiero wówczas określony, gdybyśmy zobaczyli zamknięcia rachunkowe P. U. W. F.

Jako przykład bezładu można przytoczyć szczegół, że P. U. W. F. subsydjuje m. inn. ze sobą konkurujące i nawzajem się zwalczające instytucje prasowe. Obie otrzymują zasiłki i dzięki nim utrzymują się przy życiu po to, by gnębić jedna drugą. Ale zdecydować się, która z nich rzeczywiście korzyść przynosi, a która jest tylko ciężarem; ale rozstrzygnąć kwestję definitywnie i po męsku — oho, to dla naszego urzędu zbyt trudna sprawa! Niech już będzie tak jak jest, bo przecież tak było i — w zeszłym roku.

Kilka słów chcemy skreślć pod adresem dziennikarzy. Nie chcemy narazie zbyt ostro wytykać postępowania szeregu kolegów, naszem zdaniem, dalekiej odwagi, altruizmu i jasności sądu. Krótko mówiąc, większość dziennikarzy nie umiała zdobyć się na bezstronną ocenę działalności P. U. W. F, na wytknięcie głupstw, wskazanie niedorzeczności. O P. U. W. F., jak o nieboszczyku, nie pisano nic — albo też kadzono niemiłosiernie, chociaż widziano wszystko. Za wyjątkiem „Kurjera Poznańskiego" zaledwie „Gazeta Warszawska" i „Przegląd Sportowy" zdobywały sę zrzadka na objektywną krytykę.

Ten obustronny niemoralny stosunek musi ulec zmianie. P. U. W. F. powinien zrozumieć, jak wiele zawdzięczać może opinji sportowej, prasa zaś skorzysta z pewnością z oferty P. U. W. F. i dopomoże mu zorjentować się w prądach oraz w wymaganiach społeczeństwa.

Że świadomość konieczności współpracy z prasą sportową drąży już sobie ujście w umysłach referentów P. U. W. F. świadczy fakt, że w roku bieżącym naskutek stanowiska prasy sportowej do pięcioboju nowoczesnego o mistrzostwo armji zostali dopuszczeni podoficerowie. A jeszcze rok temu PUWF zaklinał się i tłómaczył, że jest to niemożliwe, niewłaściwe i niedorzeczne. Bijemy brawo z powodu tej maleńkiej dozy rozsądku i obiecujemy napisać za rok entuzjastycznie artykuł o nawróceniu Tomasza (bez nazwisk, bez nazwisk!), jeżeli urząd zdobędzie się na odwagę cywilną zrewidowania swego stosunku do prasy.

Napiszemy... bez subwencyj.

Jan Kazim.

Sezon sportów zimowych

Polski Związek Narciarski złożył już nie jeden raz dowód swej sprawności organizacyjnej; zwołując w październiku konferencję porozumiewawczą w Katowicach udowodnił, iż myśli o wszystkich sportach zimowych a nie tylko o narciarstwie.

Kalendarz sportowy jest pełen rozmaitości. W dużej mierze przyczyni się do tego sztuczny tor łyżwiarski w Katowicach, który uniezależni nasze łyżwiarstwo od zmiennej muzy — następnie coraz bardziej ustalające się znaczenie Krynicy, w której odbędą się w czasie od 1 do 8 lutego 1931 r. mistrzostwa światowe w hokeju, oraz kilka nowych ośrodków sportów zimowych — jak Rabka, Rozłucz, Żegiesłów, Wisła. Zapowiedziany jest bardzo bogaty program pokazów łyżwiarskich, instruktorskich kursów narciarskich, propagandowych biegów i skoków z tej dziedziny; zawody konne w Zakopanem o nagrodę P. Prezydenta i strzelanie do rzutków, zawody w strzelaniu o Mistrzostwo Tatr — słowem na 90 dni zimy (grudzień, styczeń — luty) w Polsce będzie 70 dni zawodów.

W samym programie rzuca się przedewszystkiem w oczy zupełny prawie upadek Lwowa i Sławska na rzecz zachodnich ośrodków sportów zimowych — jak Wisła, Bielsko, Katowice i in., oraz ogromne postępy, jakie czyni Krynica, która ma temperaturę w zimie daleko bardziej ustaloną aniżeli Zakopane.

Obok ściśle sprecyzowanego programu na specjalnej konferencji przedstawiciele wszystkich działów sportów zimowych omawiali tak ważne sprawy ruchu kolejowego, w których w pierwszym rzędzie znajdują się dezyderaty o lepsze połączenia naszych miast z ośrodkami sportu narciarskiego — jak Zakopane, Krynica, Wisła, Sławsko, Worochta. Również wzięto pod uwagę kwestje należytego zorganizowania skutecznej propagandy krajowej i zagranicznej — przyczem postanowiono działać w porozumieniu z Centralą Propagandy Turystyki i Uzdrowisk „Orbis" w Katowicach.

Z zebrania Starego Przemysłu

W poniedziałek wieczorem odbyło się w sali Cechu Budowniczych przy ul. Seweryna Mielżyńskiego 23 miesięczne zebranie Towarzystwa Przemysłowego „Stary Przemysł". Obrady zagaił prezes Towarzystwa p. inżynier Grzeszkowiak. Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz p. Chojnacki. Następnym punktem obrad był referat syndyka Związku Towarzystw Przemysłowo - Rzemieślniczych p. Tadeusza Piotrowskiego. Prelegent mówił o nowo założonym przy wspomnianym Związku „Funduszu zapomogowym" czyli kasie pośmiertnej.

Na ostatnim zjeździe delegatów Zw. Tow. Przem. i Rzem. w Poznaniu projekt założenia funduszu zapomogowego został wreszcie zrealizowany ku powszechnemu zadowoleniu wszystkich zrzeszonych rzemieślników. Oczywistym celem stworzenia t. zw. kasy pośmiertnej jest niesienie pomocy wszystkim członkom w razie nieszczęśliwego wypadku. Z zapomogi mogą także korzystać żony członków Związku jako też i dalsze rodzeństwo. Zasada niesienia pomocy członkom, dotkniętym nieszczęściem opiera się wyłącznie na ofiarności zrzeszenia i jest jakgdyby realizacją hasła, jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.

Kasy pośmiertne istnieją w szeregu zrzeszeniach, lecz nie mają one zapewnione normalne funkcjonowanie tylko tam, gdzie organizacja jest silna liczebnie i oparta na zdrowych zasadach. Założenie kasy pośmiertnej w Związku Towarzystw Przemysłowo-Rzemieślniczych nie sprawiło żadnej trudności. Związek liczy obecnie 7 tys. członków. Liczba ta jeszcze raz się powiększy, jeżeli do funduszu zgłoszą się żony członków. Przy 14 tysiącach członków można liczyć iż conajmniej 5 tys. przystąpi do funduszu zapomogowego. W razie nieszczęśliwego wypadku wszyscy członkowie kasy pośmiertnej płacą dobrowolną składkę po 25 gr co daje w sumie 1250 zł. Zapomoga po odliczeniu maksymalnych kosztów wynosić będzie 1000 zł. Specjalny regulamin czyni pewne ograniczenia. Nasamprzód powiada iż składki zbiera się serjami za 10 wypadków zgóry. Do kasy pośm. mogą wstępować członkowie Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych do 45 roku życia. Wstępne wynosi 1 zł. Kto był jednakże członkiem przed pierwszym listopada rb. może być przyjęty do 30 bm. bez względu na wiek. Przy wstąpieniu na członka do kasy pośmiertnej osobiste stawiennictwo jest konieczne. Za pół roku należenia do funduszu zapomogowego wypłaca się połowę zapomogi, po roku pełną zapomogę.

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja. Przemawiali pp.: Słomiński, red. Piotrowski, Radomski, inż. Grzeszkowiak. Na koniec zabrał jeszcze głos syndyk p. T. Piotrowski. Po zamknięciu zebrania wszyscy zebrani gremjalnie zapisali się na członków kasy pośmiertnej. (tr)

Hotele olbrzymy w Ameryce.

W Stanach Zjednoczonych istnieje obecnie 27 hoteli, z których każdy posiada więcej niż 1000 łóżek. Siedem hoteli posiada więcej niż 2.000 łóżek, a hotel Stevens w Chicago — nawet 3000! Najwięcej hoteli - olbrzymów posiada Chicago, a mianowicie dziewięć z łączną liczbą 14.353 łóżek. Drugie miejsce zajmuje Nowy Jork z 7-ma hotelami o 9954 łóżkach, po dwa hotele - olbrzymy liczą Buffalo i Filadelfja, po jednym — St. Louis, Boston, Cleveland, Detroit, Waszyngton, Montreal i Cincinnati. Wielkie hotele amerykańskie rozporządzają ogólną liczbą 39.549 łóżek.

Górne dziesięć tysięcy w Czechosłowacji.

302 osoby w Czechosłowacji posiadają dochód roczny powyżej 1 miljona koron (250 tysięcy złotych), 607 osób powyżej 500.000 koron (125 tysięcy złotych), 1227 osób — powyżej 300.000 koron (75 tysięcy złotych), 2.194 osoby — powyżej 200.000 koron (50 tysięcy złotych) i 2.909 osób powyżej 150.000 koron, (40 tysięcy złotych).

Z życia towarzystw

Walne zebranie Bratniej Pomocy Uczniów Państwowego Konserwatorjum Muzycznego zagaił p. Weigt witając dyrektora uczelni p. prof. Zdzisława Jahnkego, oraz licznie przybyłych członków. Przewodniczącym wybrano p. Mikołaja Łyszczaka, który do pióra powołał p. Kiełczyńskiego. Sprawozdania ustępującego zarządu przyjęto do wiadomości, wyrażając zarządowi podziękowane za dokonaną pracę. Jak wynika z referatów poszczególnych członków zarządu był rok sprawozdawczy poniekąd przełomowym w pracy Bratniej Pomocy. Za największy dorobek uważać należy urządzenie doskonale przygotowanej kolonji letniej w Zakopanem, o której uczestnicy wyrażali się z całem uznaniem. Organizatorowi kolonji p. Witoldowi Stępce złożono serdeczne podziękowanie za poniesione trudy. Szereg imprez towarzyskich, jak wspólny obchód gwiazdkowy, bal itd. w wielkiej mierze przyczyniły się do nawiązania prawdziwie koleżeńskich stosunków wśród członków „Bratniaka". Ponieważ i organizacyjnie poczynione pewne ulepszenia udzielając wielu członkom bezpośredniej pomocy, bądź w formie zapomogi finansowej, pożyczki lub też w inny sposób — należy zatem stwierdzić że bilans za rok sprawozdawczy przedstawia się bardzo korzystnie, to też niemal cały dotychczasowy zarząd nadal pozostał na stanowisku.

Zarząd ukonstytuował się następująco pp.: prezes — Marjan Weigt, jego zastępca — Jerzy Preyss, przew. komisji ulgowej, kolonji itp. — Witold Stępka, sekretarka I. Stella Szulcówna, sekr. II. — Helena Czechowska, skarbniczka Janina Rauchutowa, jej zast. — Helena Stroińska, bibljotekarka — Eugenja Noskowska. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Mikołaj Łyszczak przewodniczący i Witalis Dorożała, oraz Gadziński jako członkowie. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt opodatkowania się mocą jednogłośnej uchwały na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi". Zebranie miało przebieg bardzo rzeczowy, a dyskusja świadczyła o wielkiem zrozumienia przez członków zadań „Bratniaka", oraz o trosce o dalszy jego rozwój.

Koło śpiewu „Lutnia" Poznań - Dębiec, które tak doskonale spisało się na ostatnim konkursie kół śpiewaczych, zajmując pierwsze miejsce w swej kategorji, obchodziło ostatnio rocznicę swego istnienia. Uroczyste zebranie rozpoczęto odśpiewaniem przez chór męski pod batutą dyr. p. Marjana Weigta „Gaude mater Polonia", poczem prezes p. Mazurek powitał licznie zebranych sympatyków i członków, charakteryzując dotychczasową, choć krótką, lecz bardzo owocną pracę koła. Do urozmaicenia przyczyniły się występy chóru, przyjmowane rzęsistemi oklaskami, poczem odbyła się zabawa, która w serdecznym nastroju przeciągnęła się do rana. Wyrażamy przekonanie, że młode to towarzystwo nie ustanie w swej pracy, dążąc wciąż ku wyżynom artystycznym.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Środa, dnia 5 listopada 1930 r.

Poznań (335 m) godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** komunikaty PAT, notowania giełdy pien. i zboż. towarowej; godz. **14.30** kwadrans Towarzystwa Ziemianek Wielkopolskich; godz. **17.15** audycja dla dzieci w wykonaniu „Wujcia Czesia"; godz. **17.45** koncert popołudniowy z Warszawy; godz. **19.15** „Świat Książek" (wygł. p. Jan Emil Skiwski); godz. **19.30** radjogawęda żołnierska; godz. **20.15** „Silva rerum"; godz. **20.30** koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra 58 p. p. pod batutą kpt. Maksymiljana Chmielewicza, Klara Kaulfusówna (skrzypce), Władysław Sowiński (tenor), Jadwiga Komorowska (akomp.); godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty PAT, sportowe i policyjne; godz. **22.15** muzyka taneczna z kawiarni „Polonja".

Katowice (409 m) godz. **12.10** koncert gramofonowy; godz. **17.45** transmisja z Warszawy; godz. **20.00** program Warszawy.

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **15.50** radjokronika, dr. M. Stępowski; godz. **16.15** kwadrans dla najmłodszych; godz. **16.45** muzyka gramofonowa; godz. **17.45** koncert papularny w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. Ozimińskiego; godz. **19.10** skrzynka pocztowa rolnicza; godz. **19.25** feljeton p. t. „Podróż bez pieniędzy" — kpt. A. Zarychta; godz. **20.30** koncert międzynarodowy z Budapesztu; godz. **22.15** płyty gramofonowe; godz. **23.00** muzyka taneczna.

SPORT

Piłka nożna

„A. K. S." mistrz grupy południowo zachodniej i najpoważniejszy kandydat na wejście do ligi, uległ w niedzielę „Warcie" w Zawierciu 3:6.

W najbliższą niedzielę odbędą się następujące mecze o mistrzostwo ligi. W Warszawie odbędzie się mecz pomiędzy „Polonią" a „Garbarnią", w Krakowie „Cracovia" walczyć będzie z „Pogonią", we Lwowie „Czarni" z „Warszawianką", w Łodzi „ŁKS" rozegra z „Legją", wreszcie rozegrana zostanie dogrywka meczu „Warta" — „Ruch". (PAT)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Śpiewu „Halka" Jeżyce.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 5 bm o godz. 20.30 w lokalu p. Kasperkowej, ul. Kraszewskiego 16.

— **Tow. Sportowe Wędkarzy „Warta".** Zebranie odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 19 w lokalu p. Tomczyka przy ul. Wronieckiej 13.

— **Tow. Kobiet „Wspólna Pomoc" Wilda.** Zebranie odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 19.

— **Sodalicja Marjańska Młodzieży i Uczniów Kupieckich.** Dnia 4 bm. o godz. 20-tej odbędzie się plenarne zebranie w sali sodalicyjnej przy ul. Dominikańskiej nr. 8.

— **Tow. Muzyczne Kolejarzy.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 18,30 w kasynie Gł. Warszt. I. kl., ul. Robocza.

— **Tow. Przemysłowców — Winiary.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 4-go bm. o godz. 19 w lokalu p. Kotlińskiego.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Jarmirska 5 zł. — H. G. z prośbą o wysłuchanie i dalsze zdrowie, 5 zł. — Marja Bartschowa 5 zł. — Katarzyna Feliksiak 5 zł. — N. N. 10 zł. — P. B. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 3 zł. — I. O. z prośbą o dalszą opiekę 2 zł. — Falkenstein z prośbą o błogosławieństwo dla domu 10 zł. — Krupowa 5 zł. — Helena D. z podziękowaniem za otrzymane łaski 5 zł. — S. J. 5 zł. — O. M. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o wysłuchanie i zdrowie dla męża, 10 zł. — Michałostwo Sobeccy zamiast kwiatów na trumnę śp. Janiny Daszkiewiczowej 10 zł. — Janina Rudnicka 5 zł. — I. G. 5 zł. — E. H., Sołacz z podziękowaniem za szczęśliwy przebieg operacji 6 zł. — Wolny Cech Kołodziejski 50 zł. — N. N. 2 zł. — Pospieszyński, plac Działowy, zamiast wieńca na grób, 20 zł. — Walentyna Lange z prośbą o zdrowie 5 zł. — N. N 7 zł. — Janina Posieczkowa 20 zł. — B. Daszkiewicz 1 zł. — Personel firmy M. Gmurowski, plac Wolności 10, zamiast wieńca na trumnę śp. Marji Siuchnińskiej 31,50 zł. — Ł. B. z prośbą o wysłuchanie i o zdrowie 1 zł. — Marcin Kozłowicz, św. Marcin 56, 10 zł. — B. S. 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 4090,87 zł.

Na Tow. Opieki nad Inwalidami: Rodzina Ansion 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 10 zł.

Na tanie kuchnie dla biednych m. Poznania: Rodzina Ansion 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 10 zł.

Na budowę kościoła św. Krzyża w Górczynie: Helena D. 5 zł.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **P. Br. P.** Należy odróżnić ustawienie instalacji radjowej, t. j. radjoaparatu w mieszkaniu, od założenia anteny otwartej na dachu. Instalacjji radjowej jako takiej (z anteną wewnętrzną) właściciel domu zakazać nie może. Może natomiast nie zezwolić na założenie anteny otwartej na dachu, o ile ma ku temu odpowiednio słuszny powód. Czy to w danym wypadku zachodzi, nie możemy ocenić. Pismo naczelnika poczty jest w każdym razie niczem nie uzasadnione i przedstawia się jako nadużycie. Radzilibyśmy wnieść zażalenie do władzy przełożonej. — W drugiej kwestji: stempel płatny jest w ciągu dwóch tygodn.. (aKO)

— **P. L., Ostrów.** Niestety obowiązuje w tym kierunku ustawa (art. 6. ustawy z 9 marca 1923. D. U. 31 poz. 189). Pobieranie wysokich odsetek przez korporacje nie jest lichwą, natomiast jest lichwą, gdy nadmiernie wysokie odsetki pobiera obywatel. (aKO)

— **R. J.** O ile spadkodawca ojcostwa nie uznał, lecz nadał dziecku tylko nazwisko, dziecko nie dziedziczy. W tym wypadku wpołowie dziedziczy żona spadkodawcy, drugą rodzice, lub przez nich ich potomkowie. (aKO)

— **G. Wer.** § 2 statutu o poborze miejskiego podatku od psów powiada w ustępie 2: „Od podatku wolne są .... jeden pies łańcuchowy do pilnowania odosobnionego gospodarstwa, trzymany na uwięzi poza obrębem budynku mieszkalnego". (aKO)

— **R. Y.** Nie pisze nam Pan, jakiego rodzaju związek wchodzi w rachubę i czy ubezpieczenie ma być obliczone na zysk. O ile chodzi o ubezpieczenie dla członków towarzystwa wyłącznie, i bez kalkulacji zysku, to żadnych formalności nie potrzeba. Inna sprawa, czy ubezpieczenie w tak ciasnych ramach, szczególnie, jeżeli chodzi o odpowiedzialność cywilną, może się kalkulować. Poważnie wątpimy na podstawie licznych doświadczeń. (aK)

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

114. **do kasy komitetu wpłacono do dnia 3. 11. 1930.** 9102 ap

L. T. z prośbą w pewnej sprawie	5,—	N. N. Rogoźno z prośb. o wysluch. prośb	15,—	X. Prob. B. Siczyński, W. Strzelce od Ligi Kat. z obch. ku czci Chryst. Króla	25,—
Kołko Rolnicze, Winiary p. B. M. Poz.	80,—	T. Splisz, Poznań	10,—	K. Średziński, Połajewo	5,—
Młodożyńska, Przybychowo p. B. M. Pozn.	10,—	J. Matuszewski, Śmigiel	10,—	J. Okopiński, Poznań	10,—
M. Jankowska, p. Bank M. Poz.	10,—	M. Fellmann, Kościan	5,—	J. Stoiński, Pniewy z prośba o dalsze łaski	5,—
A. Wróblewski, Berlin p. B. Zw. S. Z.	45,—	X. P. Frankiewicz, Ostrowo War.	5,—	H. Skowroński, Poznań	10,—
A. Tulodziecki, Trzemeszno p. B. Zw. S. Z.	5,—	P. Rojowski, Poznań	10,—	Wł. Szeliga - Skorupski, Katowice	10,—
Boryszewscy, Berlin p. B. Zw. Sp. Z.	21,—	Anka, Krysia i Staś Chorzemscy, Gołębowo	5,—	K. Maćkowiak, Śrem	5,—
Kurkowska, Chełmno p. B. Zw. Sp. Z.	5,—	St. Smętkowski, Gniezno	10,—	L. Dudarska, Grzebienisko	5,—
Sulkońska, p. Poz. B. Ziem.	1,—	X. J. Kozłowski, Poznań	5,—	X. Ludwik, Pogrzybowo	10,—
Meyra, p. Pozn. B. Ziem.	2,—	Fr. Adamczewski, Pniewy	5,—	Fr. Kaźmierczak, Budzyń	1,—
Domański, p. Poz. B. Ziem	5,—	J. S. Pniewy	5,—	St. Śliwińska, Pomyje	5,—
Kosicki, p. Poz. B. Ziem.	2,—	X. Prob. Adamski, Ludziska	20,—	A. Barciszewski, Poznań	5,—
L. Fromm, Oborniki	10,—	P. Majewski, Miaty	5,—	S. Paulowa, Jarocin	10,—
M. Wajn.	20,—	H. Stanisławska, Kruszwica	10,—	St. Karolczak, Jarocin	5,—
M. Grodzicka,	2,—	E. Kosik, Krobia z prośb. o zdrow. dla dziecka i bl.	5,—	A. Kozłowicz, Jarocin	5,—
M. Bilewski	10,—	St. Sikorski, Krobia	10,—	SS. Miłosierdzia, Bydgoszcz	15,—
J. Cofta, Rogoźno	5,—	S. Suchecka, Proszowice zebr.	30,—	X. Kaźmierowscy, Turew	10,—
Kl. Dalska z synem z prośbą o zdrow. i błog.	30,—	X. Fr. Blachut, Kraków	5,—	L. Bacher, Oborniki	5,—
Ig. Dawid, Poznań	50,—	A. Szeibowa, Koźmin 7 rata	5,—	W. Juś, Mrowino II. rata z prośb. o zdrow.	5,—
Frankowski, Kościerzyna	5,—	K. Fortecka, Bidziny	2,—	W. Stępczyński, Działdowo	2,—
Z. Musialska, pl. Działowy	10,—	W. Rostkowski, Ploniawy	5,—	J. K. Grobelny, Uzdowo Pom.	10,—
J. F., św. Wojciech	5,—	M. Olszewska, Ploniawy	0.50	St. Jurkiewicz, Żnin	5,—
Fr. Radziejewska, Naramowice	10,—	M. Dzieciuchowicz, Gostyń	10,—	W. Grotowski, Żnin	10,—
Dudzińska, Kępno od P. C. D.	10,—	W. Czechowski, Biedaszki	10,—	F. Leśniczak, Leszno	5,—
Stachowiak, Poznań	3,—	J. Maćkowiak, Leszno	75,—	B. Basińska, Strzałkowo	10,—
M. Kosmalska, Środa	3,—	I. Kaczmarek, Sulinowo	2,—	. . Winiewski, Lednogóra	10,—
A. Zakrzewska, Gniezno	10,—	Dr. Z. Zielewicz, Grudzielec p. B. Kwil. i Pot. Poznań	100,—	Ig. Herkt, Wojnowice	10,—
T. H. Czepek, Bor. Kościelna	5,—	J. Zybertowa, Miłosna	2,—	B. Wegenke, Poznań	5,—
J. Stempiń, Poznań	10,—	X. L. Kozłowski, Tuligłowy	3,—	W. Witkowski, Poznań	
Fr. Wargacki, Chorzemin	1,—	Ig. Holeksa, Rzeszów zebr.	31.50	St. Krzywański, Poz. z proś. o zdrow. rodziny	3,—
W. Orłowski, Ostrów	5,—	Wujcowa, Piechanin	5,—	St. Rostworowski, Brody	5,—
		T. Meysner, Poznań	200,—		

Konto P. K .O. 207 740. — Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.

Staraniem Komitetu Budowy Pomnika odbywa się w każdy pierwszy piątek miesiąca u OO. Jezuitów msza św., o godz. 7-mej, na intencje wszystkich żyjących i zmarłych ofiarodawców na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa.

Dotyczy plagi szczurów.

Zarządy tych miast, gmin, majątków, cukrowni, magazynów i wszystkich tych zainteresowanych, którzy życzą sobie, **aby im zupełnie bezpłatnie zademonstrować tępienie szczurów zapomocą gazów dymnych „Fumid"**, prosimy o łask. podanie swych adresów.

Nasi instruktorzy przybędą kolejno do każdego i przeprowadzą tępienie pokazowe. Zważywszy na olbrzymie szkody wyrządzane rok rocznie przez szczury, zalecamy każdemu zapoznanie się z tą nową radykalną metodą.

Fabryka środków do zwalczania szkodników

UNIVERSUM, Poznań, Fr. Ratajczaka 38

Pw 6141-45,30

Lokomobila

Ruchomy motor ropny pół-Dieslowski, 15 koni mechanicznych, pierwszorzędny fabrykat belgijski, z nowem centralnem smarowaniem samoczynnem (był wystawiony na Targach Poznańskich), chłodzenie za pomocą pompy, koło pasowe z luźnym biegiem i przekładnią, całość wbudowana w kryty mocny wóz, oryginalny wyrób fabryczny. Waga. 32 ctr. Zużycie ropy: 225 gramów na konia mechanicznego na godzinę. Ilość obrotów: 500 na minutę. Gwarancja fabryczna: 6 miesięcy. Maszyna jest przeznaczona specjalnie do młocki i wszelkich prac rolniczych, **do odstąpienia za**

11 wagonów żółtomięsnych ziemniaków „Industria"

lub równowartość w innych ziemiopłodach. Oferty Kurjer Poznański zw 26 347

SZKŁO

okienne, wystawowe, ornamentowe, surowe, druciane, ogrodowe, katedralne, matowe, sygnałowe i t. p.

kit szklarski, diamenty

poleca

po zniżonych cenach

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła

T. z o. p

Poznań, Małe Garbary 7a

Telefon 28-63.

Pw 6456 45,19

Dnia 3 listopada b. r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy brat, szwagier i wujek, ś. p.

Tomasz Skalski

przeżywszy lat 47. Pogrzeb odbędzie się we Lwowie w środę, 5 b. m. o godz. 3 po południu.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona i rodzina.

Lwów — Poznań.
Andrzeja Potockiego 69.

zw 26346

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie oraz za liczne wieńce dla najdroższego męża, najukochańszego ojca, ś. p.

Stefana Serdeckiego

oraz okazanie współczucia w smutku naszem, składamy podziękowanie, mianowicie Wiel. Duchowieństwu, WP. Cechm. Górskiemu, mistrz. cechu rzeźnickiego, Panom czeladziom, Kołu Śpiewackiemu, Bractwu Kurkowemu i wszystkim Krewnym serdeczne

Bóg zapłać!

Żona z synami.

Najstarszemu Zakładowi pogrzebowemu F-y Piasecki za sumiennie wykonane zlecenia, podziękowanie. zw 26351

---

†

W niedzielę, w południe o godz. 12-ej, zmarła nagle wskutek udaru serca nasza droga matka i kochana babunia, ś. p.

z Duszyńskich

Pelagja Baranowska

w wieku 77 lat, o czem zawiadamiają

w smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuki.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 b. m., po poł o godz. 3-ciej z kostnicy Św. Jana na cmentarz Św. Krzyski.

Gniezno, 4. 11. 1930. nw 4909

Przewielebnemu Duchowieństwu, Członkom Bractwa Kurkowego, Związku Przemysłowców, Kółka Rolniczego, oraz wszystkim Krewnym. Znajomym i Przyjaciołom za szczere dowody współczucia okazane nam z powodu śmierci ś. p.

Jana Narożyńskiego

składamy na tej drodze

serdeczne podziękowanie.

Rodzina.

Oborniki, w listopadzie 1930 r. zw 26 352

W drugą rocznicę śmierci naszego nieodżałowanego ojca, ś. p.

Hipolita Sibilskiego

odbędzie się zw 26 344

msza św.

w czwartek, 6 listopada o godz. 6,30 u Przemienienia Pańskiego.

Córki.

Dla mego brata agronoma

człowieka o wielkich walorach duchowych, dzierżawcy 600 mórg, **szukam odpow. towarzyszki życia.** Majątek dla dobra obojga stron pożądany, wobec możliwości przejęcia dzierżawy na własność. Pośrednictwo bliskich mile widziane. Agenci wykluczeni. Bliższe dane oraz fotografje Kurjer zw 26 342

Podziękowanie

Niniejszem mam zaszczyt podziękować Przewielebnemu Ks. Prałatowi Dr. Taczakowi za poświęcenie widowni i sceny Teatru Popularnego w dniu otwarcia t. j. dnia 31. 10 r. b. za przesliczne słowa któremi mnie do pracy zachęcił zw 26345

Wanda Siemaszkowa.

Młody Człowieku

uważaj, że zarobiona większa

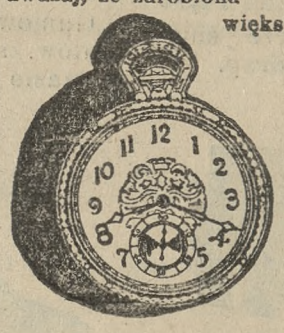

gotówka zawsze uderza do głowy, to znaczy, że człowiek jest wtedy przekonany, że odtąd na stałe już będzie przy pieniądzach! Pieniądz płynie jak WODA zatrzymasz go tylko WTEDY, jeśli ZARAZ kup sz coś z biżuterji. Złoty zegarek od 300 zł kup w firmie solidnej. „W. Mayer", właśc. L. Nalaskowski, ul. Nowa 11

Pw 6 425 42.53

Drabiny, tablety, przybory kuchenne, siedzenia do krzeseł, prężniki do firan, drążki do szczotek i szczotki w wielkim wyborze poleca

A. KOSZEWSKI

Poznań, St. Rynek 61.

Hurt. Detal.

Pw 5958 42.188

Załobne Kapelusze

stale na składzie

T. Ludwig

Poznań, Szkolna 9.

Pw 49? 7-85.10?

Podróżujący

na Wojew. Poznańskie z branży żelaza, jest **potrzebny** zaraz tylko na prowizje. Zgłoszenia do Kurjera pod **zw 26 339**

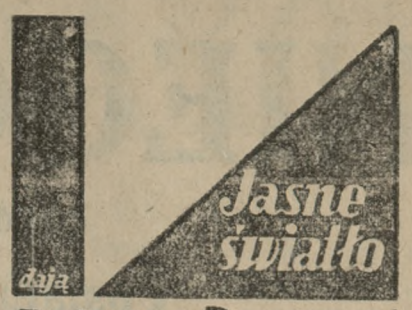

Baterje DAIMON
Żarówki DAIMON
Latarki DAIMON

Tw 586

Kupię kantówki sosnowej

2—3 wag.: 8×10 cm — 1½ wag.: 10×13 cm, suchej, pełnokątnej zdrowej, niepopękanej. Dozwolony oflis do 1½ cm. Łask. oferty z podaniem ceny loco stacja zał. za 1 m³ do Kurjera pod **zw 26343**

Lokale frontowe

wielkie sale, jasne i słoneczne z centr. ogrzewaniem — w śródmieściu, nadające się na magazyny, fabrykę lub warsztaty — w domu nowocześnie pobudowanym w betonie i żelazie zaraz **do wynajęcia.** Zgłoszenia „Par" Aleje Marcinkowskiego 11 pod **nr. 45,17** Pp 6421-45,17

Podróżujących

dobrze zaprowadzonych w warsztatach i składach przyborów samochodowych **poszukuje** na poważny artykuł za wysoką prowizją. zw 4918

„AUTOARMA", Bydgoszcz, Sniadeckich 45

Podajemy do wiadomości naszych Szanownych Odbiorców, że z dniem 31 października r. b.

przenieśliśmy

nasze biura z dotychczas zajmowanego lokalu przy **Wałach Jana III. nr. 12, II. p.** do własnego budynku administracyjnego na naszym składzie

przy ul. Wrzesińskiej 4, Poznań-Główna

Tel. nr. 36-24 i 35-75.

Standard-Nobel w Polsce
Spółka Akcyjna
Biuro Sprzedaży w Poznaniu.

zw 26350

Już niedługo!

bo **18 i 20 listopada r b.**, rozpocznie się ciągnienie I. Klasy 22 Loterji Państwowej, która ma korzystniejsze warunki od poprzednich.

Główna wygrana 1.000.000 zł.

Cena ¼ losu tylko 10.— zł, ½ losu 20,— zł, całego losu 40,— zł.

Najszczęśliwsze losy poleca **Stanisław Jankowski**

P. K. O 299 80 Bydgoszcz, Długa 1. — Kolektura Loterji Państwowej.

Zamówienia zamiejscowe wykonuję odwrotnie, dołączając do losu blankiet wpłaty. Pw 21-68 783

Wprost od gospodarza lub za zgodą gospodarza, najchętniej za czynsz zgóry, **poszukuję**

mieszkania

1, 2, 3-pokojowego

z kuchnią, gazem, elektrycznością i wygodami, z meblami lub bez. Pożądane śródmieście. Zgłoszenia z podaniem warunków kierować do Kurjera pod **zw 26340**

OGŁOSZENIE.

Osiągniętą nadwyżkę z licytacji przedmiotów zastawionych pod **nr. 11911** do **21254** w dniu 9 do 24 października 1930 w Lombardzie Miejskim wypłacać będziemy za przedłożeniem kwitu zasławnego od

17 listopada 1930 do 15 grudnia 1930.

Po upływie wyznaczonego terminu tracą interesenci wszelkie pretensje.

LOMBARD MIEJSKI

nw 4915/6 **Poznań, ul Sieroca nar. Nowej.**

Jąkanie

oraz wszelkie inne zboczenia mowy radykalnie usuwa

Zakład leczniczy dla jąkałów

S. Zyłkiewicz Warszawa

ul. Chłodna 22.

Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie. nw 4892

KAWA HAG

nie jest surogatem, lecz najlepszą, prawdziwą kawą ziarnistą, pozbawioną trucizny - kofeiny. Kawa Hag

chroni serce oraz nerwy.

Pw 4428-58,101

ŚNIEGOWCE I KALOSZE

chronią przed deszczem, błotem oraz śniegiem.

Posiadamy wielki wybór najrozmaitszych gatunków.

Odwiedźcie nas.

3651-70 24-26 zł 9,90
Śniegowce dla dzieci. Niezbędne w czasie słoty.

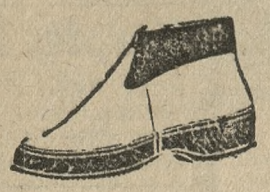

2361-75 zł 9,90
2363-75 zł 12,90
Dziecięce śniegowce z miękkiej gabardyny.

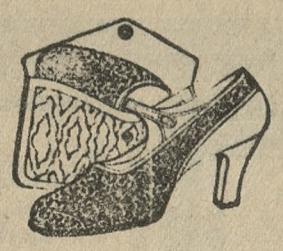

7005-70 zł 3,90
Damskie gumowe kaloszki w kolorze drap. Włącznie z torebką 3,90.

3365-70 zł 12,90
Damskie śniegowce na niskim obcasie. Cholewka z czarnej gabardyny, podeszew i obcas z gumy.

3653-70 31-34 zł 14,90
Dziecięce meltonki niezbędne w czasie słoty.

2862-76 zł 12,90
Śniegowce dla dzieci. — Chronią przed przeziębieniem.

1025-82 zł 12,90
Damskie gumowe półwysokie kalosze na niskim i wysokim obcasie.

1885-72 zł 19,90
Gumowe śniegowce z ciepłą oraz trwałą podszewką.

1865-76 zł 14,60
Damskie śniegowce na półwysokim obcasie.

1365-70 zł 12,90
Damskie śniegowce z czarnej gabardyny.

1815-76 zł 8,90
Damskie gumowe kalosze na niskim i wysokim obcasie.

1585-71 zł 19,90
Praktyczne gumowe śniegowce z patentowanym zamkiem.

1075-92 zł 14,90
Lekkie damskie śniegowce w kolorze drap.

9885-78 zł 19,90
Gumowe śniegowce z patentow. zamkiem. Niezbędne w czasie słoty i deszczu.

1365-75 zł 14,90
Damskie śniegowce z czarnej gabardyny. Półwysoki obcas.

1085-93 zł 16,90
Damskie śniegowce w różnych odcieniach z patentowanym zamkiem.

6807-70 zł 9,90
Męskie kalosze niezbędne w jesieni.

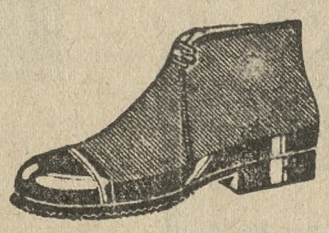

3657-70 zł 19,90
Męskie meltonki niezbędne w czasie mrozów.

1367-70 zł 19,90
Męskie śniegowce z czarnej gabardyny. Podeszew i obcas z gumy.

1875-79 zł 14,90
Damskie gumowe śniegowce w kolorze drap. z ciepłą i trwałą podszewką.

9891-70 zł 12,90
Gumowe buty z cholewkami dla chłopców.

6885-77 zł 24,90
Wysokie damskie gumowe śniegowce z patentowanym zamkiem.

1895-80 zł 29,90
Wysokie damskie gumowe śniegowce. Cholewka ozdobiona futrem.

7885-80 zł 24,90
Gumowe śniegowce na półwysokim obcasie. Cholewka ozdobiona futrem.

1887-70 zł 24,90
Męskie śniegowce z ciepłą podszewką.

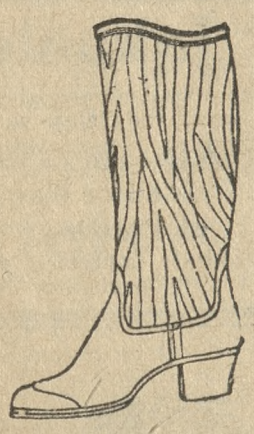

9895-70 zł 24,90
Damskie gumowe buty z cholewkami. Półwysoki obcas.

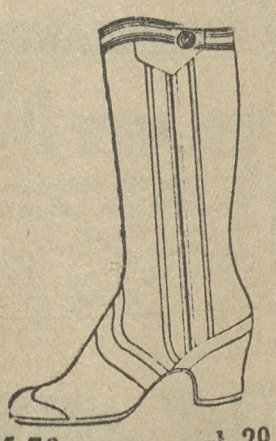

1895-79 zł 29,90
Wysokie damskie gumowe śniegowce z patentowanym zamkiem.

Bata

Polska Spółka Obuwia, Spółka Akcyjna

ŁÓDŹ - Piotrkowska 87
WARSZAWA - Marszałkowska 138
POZNAŃ - Plac Wolności 8

Pw 6430-45.29

A. PIASECKI S. A. - KRAKÓW

FABRYKA CZEKOLADY

SKLEPY WŁASNE:
Kraków, Rynek główny, Linja A-B i C-D.
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7.

SKLEPY WŁASNE:
Kraków, Rynek główny, Linja A-B i C-D.
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7

Poleca: **w wielkim wyborze bezkonkurencyjne gatunki czekolady śmietankowej, mlecznej, deserowej,** jakoteż **czekoladki, karmelki i cukry.**

Nie szumną reklamą, podarkami w postaci losów szczęścia, bonami i t. p. lecz jakościowo znakomitemi wyrobami sporządzonemi z gwarancyjnie czystych surowców, zdobywać chcemy uznanie jak najszerszych sfer, licząc jednocześnie najprzystępniejsze ceny.

Skład hurtowny i przedstawicielstwo: **EDM. LANGNER i S-ka, POZNAN, WOŹNA 14.** Pw 5643-70,241

KINO WILSONA Łazarz ul. Strusia
Potężny dramat duszy kobiecej
Męczennica Małżeństwa
z CORINNĄ GRIFFITH
i bogaty nadprogram.
zw 26355

Przedsiębiorstwo przemysłowe **poszukuje**
2-3 POKOI
pustych lub z meblami
na biuro w śródmieściu. Zgłoszenia z podaniem czynszu miesięcznego do Kurjera pod **zw 26348**

DO MAJĄTKU
we Francji, 145 ha. poszukuje się zdolnego, żonatego lub samotnego
urzędnika gospodarczego
mającego za sobą dłuższą praktykę, znającego możliwie cośkolwiek język francuski. Reflektuje się tylko na siły, któreby były zdolne majątkiem samodzielnie zawiadywać. Posada stała, wynagrodzenie dobre. Oferty wraz z świadectwami oraz z podaniem referencyj nadsyłać do
Mr. Budzyński, St.,
Boulevard Gambetta, Marles les Mines, Pas de Calais, France.
zw 26349

Apel do P. P. Kupców i właśc. Drukarń
Nie kupujcie tandety **żydowskiej.**
Nasze bloczki kalendarzowe
„Ratuszowe"
w 3 wielkościach
są tanim wyrobem polskich rąk.
Do nabycia hurtownie:
Reprez.: **K. Antkowski, Poznań, Kopernika 2.**
Hurtownia Fr. Szymański, Poznań, Pocztowa 31.

Fabrykat Drukarni Centralnej w Śremie.
Pw 6016-43,59

Wypożyczam
„Samochód Tatrę 4 cyl."
6 osobową limuzynę na tury poza miejscowe, śluby i t. p.
Piątkowska,
Poznań, Chełmońskiego 4.
Tel. boczny 64-12.
zw 26541

Poszukujemy kilku poważnych inteligentnych
przedstawicieli
wzgl. samodzielnych sprzedawców na pokupne artykuły techniczne na województwo Poznańskie. — Reflektanci z własnym samochodem mają pierwszeństwo. Kaucja wzgl. gwarancja jest wymagana. Szczegółowe oferty wraz z życiorysem do Biura Ogłoszeń „Par", Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 57,525.
Pw 6 429-57,525

Anna Bukowska z Poznania, działająca w asystencji jej męża, kupca Bronisława Bukowskiego, zast. przez adwokata M. Koszewskiego w Poznaniu, wniosła o pozbawienie mocy 2 listów gruntowych dla długu gruntowego, zapisanego w księdze wieczystej Poznań-Wilda tom XXIV lwh. 593 w dziale III pod lb 6 i 7 w kwocie 7500 Mk. na rzecz Posener Kreditverein Spółdz. z ogr. odp. w Poznaniu oraz w kwocie 100 000 Mk. dla małżonków Maksymiljana i Marji Hoffmanów z Poznania. Posiadacza listów wzywa się, aby się zgłosił w podpisanym Sądzie, pokój 69, najpóźniej w dniu 11 lutego 1931 r. godz. 12 i przedłożył listy, gdyż w przeciwnym wypadku listy zostaną pozbawione mocy. Poznań, dnia 4 października 1930 roku nw 4 817 **Sąd Powiatowy.**

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, 8. XI. 1930 r., o godz. 1-szej, ul. Towarowa w podwórzu firmy C. Hartwig sprzedam publicznie najwięcej dającemu:
samochód osobowy Fiat używany. nw 4 998
W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51-18.

UCHWAŁA. W sprawie postępowania układowego, wdrożonego na wniosek firmy **Poznańska Fabryka Bielizny Jan Ebertowski w Poznaniu,** Wroniecka 6/8, zwołuje się w myśl art. 49 i nast. rozporządzenia o zapobieganiu upadłości z dnia 6 marca 1928 r. (Dz. Ust. R. P. nr. 27, poz. 244) **ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień 15 listopada 1930 r. o godz. 10 przed poł. przed Sądem Powiatowym w Poznaniu, ul. Młyńska 1-a, sala 1.** Swój głos wierzyciel złożyć może także na piśmie przesłanem Sądowi, przyczem podpis powinien być poświadczony co najmniej przez Urząd Policyjny. Pretensje tych wierzycieli, którzy nie nadeślą żadnego oświadczenia, doliczy się do pretensji wierzycieli, głosujących za odrzuceniem układu. Nie zwraca się kosztów osobistego przybycia ani też kosztów delegowania na termin pełnomocnika. Poznań, dnia 15 października 1930 r. **Sąd Powiatowy 2-a.** nw 4 816

Jedwabie i bieliznę męską

pozostałe z licytacji wyprzedaję w dalszym ciągu **na Giełdzie Handlowej, ul. Stawna 13, nar. ul. Wronieckiej**
Crepe de chine od 7.— zł. Crepe Meteor od 13 — zł. Crepe Georgette od 13.— zł. Japon od 6.— zł. Popeliny czysto wełniane od 3.50 zł. Kołnierzyki męskie sztywne wykład. od wielkości 35—45. Kołnierzyki męskie kolorowe miękkie. Koszule wierzchnie, koszule robocze, przodki, pozatem Crepe satin, Duchesse, Tafty, Aksamity, Satyny i wiele innych towarów.
Władysław Wojciechowski
uprawniony licytator i taksator, ul. Stawna 13. Tel. 28-08.
Pw 6 435-57,528

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, 7. XI. 1930 r., o godz. 11, ul. Skarbowa 4, I. sprzedam publicznie najwięcej dającemu:
maszynę do pisania, kasę żelazną, 2 biurka, stół, krzesełka. nw 4 997
W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51-18.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Nagłe ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu

ekspedycji (godz. 18,30) do wydania **tylko porannego** przyjmuje portjernia. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerni nr. 35-25

Portjernia nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

1 SPRZEDAŻE

Jadalnie
kompletne, bogato rzeźbiona z pierwszej ręki 20% taniej. Stolarnia, Szyperska 3. zdw 36 795

Ford
rocznik 27, 4 osobowy, otwarty, w dobrym stanie spiesznie tanio sprzedam. Kotkowiak, Różana 4. zdw 36 793

Mniejszy
skład bielizny i towarów krótkich w centrum Poznania sprzedam z powodów rodzinnych. Zgłoszenia do Kurjera zdw 36 834

Młyn
nowocześnie urządzony wspaniałe zabudowania, pod Poznaniem sprzedamy, wpłaty 20 000. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 734

Chustki do nosa
męskie, damskie i dziecięce wybór największy i ceny najniższe u Kalamajskiego. Pw 6 436-44.212

Szafę
jednodrzwiową, duże lustro, stół kuchenny drabkę. Brzuskiewicz, Małe Garbary 7a, lewo. zdw 36 740

Kolonjalkę
towarem, mieszkaniem korzystnie sprzedam. Ratajczak, św. Marcin 11. zdw 36 747

Futro
damskie karakuły ze skunksem tanio na sprzedaż. Ogrodowczyk, Wielkie Garbary 53, II., lewo. zdw 36 745

Łóżeczko
dziecięce, białe tanio sprzedam. — Kreta 4, parter. zdw 36 749

Ciężarówkę
Ford 1½ tonnową, doskonale utrzymaną, gotową do jazdy sprzedam tanio na dogodnych warunkach. Oferty Kurjer zdw 36 748

Motocykle
Rex Acme mało używane kilka sprzeda za bezcen. Koszczyński, Pasaż Kino Apollo. zdw 36 670

Koń
rolwaga tanio do sprzedania. — Piotrowo 4, Berdychowo. zdw 36 673

Sypialnię
z lustrami, marmurem, bardzo tanio sprzedam. Stolarnia mebli, Kwiatowa 6. zdw 36 725

Wirówkę
i masielnicę Alfa - Laval sprzedam tanio. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 732

Kolonjalkę
towarem, przyległem 3 pokojowem mieszkaniem, miasto powiatowe, sprzedam 4 000 zł. egzystencja zapewniona. Strabel, Poznań, Wierzbięcice 43. zdw 36 827

Willę
14 ubikacyj, I. kl., komunikacja, ogród, cała wolna, sprzedam, wpłaty 10 000 lub wydzierżawię. Strabel, Poznań, Wierzbięcice 43. zdw 36 828

Dom
narożnikowy, donosi 380 zł. miasto powiatowe, skład, mieszkanie wolne, wpłaty 10 000, sprzedam. Strabel, Poznań, Wierzbięcice 43. zdw 26 829

Sprzedam
kolonjalkę z maglem dwoma pokojami i kuchnią. Wskaże Kurjer zdw 36 844

Willa
6 pokojowa, nowa, wszelki komfort, cała wolna, przy tramwaju, cena 40 000, wpłaty 30 000. Wyrzykowski, Grobla 9, telefon 19 58. zdw 36 878

Kanapy
leżanki, materace najtaniej tylko w zakładzie tapicerskim u M. Kowalskiego Woźna 14 przy Warcie. rw 12 184

Maszyna
do pisania tanio. Polna 1, III., lewo. zdw 36 874

Wilk
ładny na sprzedaż. Strzelecka 3 a parter, lewo. zdw 36 841

Modniarki
Wszelkie przybory do stroju poleca najtaniej Kalamajski. Pw 6 437-44.213

Radjo
kompletne sprzedam Różyńska, Półwiejska 31 zdw 36 781

Bandonjum
zagraniczne, wielka ilość nut, sprzedam. Półwiejska 31 parter, prawo. zdw 36 780

Paryskie
futro silowe, kołnierz opos kanadyjski duży eleganckie zupełnie nowe, sprzedam. Ratajczaka 28, I, piętro lewo front zdw 36 775

Gramofony, płyty
Bruździński i S-ka
Wielka 18, III.
zdw 36 798

Jadalka
bardzo tanio na sprzedaż. Ludwig, Dolna Wilda 76. zdw 36 697

Okazja
Samochód półciężarówkę sprzedam zaraz Zgłoszenia Rybaki 7, Wilczek, I. piętro prawo w podwórzu. zdw 36 797

Panowie
Szale, krawaty i szelki sprzedaje najtaniej Kalamajski.
Pw 6 439-44.215

Skład
kolonjalny z obszernem mieszkaniem sprzedam tanio (w Poznaniu). Adres Kurjer zdw 36 806

Kanapy
leżanki, materace i nakładki najtaniej. Dolna Wilda 76. zdw 36 698

Piecyk
do sprzedania w dobrym stanie. Żydowska 27, III I drzwi lewo zdw 36 867

Pokój męski
maszynę Singera, zegar wagę z ciężarkami, szafkę emaljowaną wannę duża tanio sprzedam Górna Wilda 3, I., prawo. zdw 36 859

Kolonjalka
duża, bez konkurencji, pokój kuchnia poważnym reflektantom. Adres Kurjer zdw 36 870

Bemberga
pończochy 3.90 prima Bemberga 7.50 jedwabne do prania 1.60, 2.25 Fildecose 3.25, prima Fildecose 3.80. Warszawski Skład Fabryczny Jadwiga Podbielska, Poznań, Wielkie Garbary 40 narożnik Wodnej. zdw 36 857

Wysprzedaż
całkowita fartuchów szkolnych, swetrów pulowerów, garsonek, parasoli i zabawek. Warszawski Skład Fabryczny Jadwiga Podbielska, Poznań Wielkie Garbary 40, narożnik Wielkiej. zdw 36 856

Łóżka metalowe
dla dorosłych i dzieci łóżka polowe składane różnych typów leżanki również do pościeli materace wyścielane, własny fabrykat poleca po znanych niskich cenach K. Wałkowski, specjalny magazyn, Strzelecka 32 Poznań. dw 2 005

Sprzedam
korzystnie palta męskie na średnia figurę Dąbrowskiego 33 III lewo. zdw 33 387

Sprzedam
frak na średnią figurę Karaban Poznańska 18 zdw 36 024

Zakład
fryzjerski na prowincji przy małej wpłacie sprzedam Nadaj się tylko fryzjer damsko - męski. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 36 223

Antyki
wielki wybór inne używane rzeczy. Pocztowa 22 skład
Pw 5 955-57.394

Płaszcz
damski zimowy tanio sprzedam. Mostowa 14 a IV piętro zdw 35 649

Samochód
kryty Chenard Walcker 6/30 używany w dobrym stanie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 36 376

Piękny Chevrolet
raedster, 2 osobowy 4 cylindrowy jak nowy tanio na sprzedaż „Komna", Poznań ul Dąbrowskiego 83/85 zdw 35 617

Futra
Posiadam na składzie piękne futra: karakuły, tchórze, piżmowce seale, źrebce w najlepszych jakościach w różnych kolorach — wykonanie pierwszorzędne po cenach bardzo przystępnych oraz skóry blamy, wydry we wielkim wyborze. Łajewski Poznań ul Fredry 1. zdw 35 980

Wstążki
gładkie i fantazyjne, ostatnie nowości w olbrzymim wyborze poleca Kalamajski Pw 6 438 44.214

Mała
resztówka urocze położona — posiadłość — zdrowotna miejscowość — las — sad - ogród — szparagarnia willa 8 pokoi blisko stacji do sprzedania. Zgłoszenia do Kurjer nw 4722

Futra
damskie i męskie we wszystkich gatunkach najnowsze modele poleca korzystnie W Królikiewicz Magazyn Futer Poznań Podgórna 6 Pw 4 887-37.24

Meble
po znacznie zniżonych cenach poleca K Bakoś, ul. Wielka 12 rw 12 075

Maszynę
damską sprzedam. Drużbackiej 1, II, lewo. zdw 36 571/2

Futro damskie
perskie karakuły, kołnierz skunksy, nowe, okazyjnie do sprzedania. Salon mód „Mira", Marszałka Focha 36. zdw 36 702

Domek
z 4 morgami ziemi w Puszczykowie na sprzedaż Oferty Kurjer zdw 36 496

Futro
prawdziwe seal-bóżam bardzo dobrze utrzymane modne. Słowackiego 34, I lewo zdw 36 490

Pianino
baryton, trąbki flet i klarnet w dobrym stanie sprzedam Batkiewiczowa Szamarzewskiego 11. zdw 36 509

Fotograficzny
aparat rozm 13×18 cm z dwoma objektywami, komplet okazyjnie do sprzedania Hotel Polonia, pokój 217 do 10 r. i od 4—6 wieczorem. zdw 36 499

Pończochy
piękne, dobre, tanie. A. Szymański, Poznań, św. Marcin 1. specjalny skład pończoch.
Pw 5 952/53-43,18/21

Powózkę
lekka w bardzo dobrym stanie sprzeda Zygmunt Popowski, ul. Marsz Focha 155. zdw 36 526

Maszynę
do pisania sprzedam korzystnie. Strzałkowski Ostrówek 10. zdw 35 787

Samochód
w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na motocykl Ostrówek 10, III. zdw 35 786

Kompletne
narzędzia warsztatu ślusarskiego sprzedam. Mieszkanie i warsztat w małem mieście wydzierżawie. Oferty Kurjer zdw 36 537

Gospodarstwo
83 morgi ziemi buraczanej, wtem młyn wodny, zabudowania masywne, inwentarz kompletny, od Niemca. Cena 60.000, wpłaty połowa. Lech, Poznań, Grobla 22, telefon 13-45. zdw 36 752/3

Piekarnia
bardzo dobrze prosperująca, z dużem mieszkaniem koń i wóz jest w Poznaniu na sprzedaż. A. Majp. Chwaliszewo 9 I. p. zdw 36 515 6

Lokal
próżny nadający się na skład blaszanych, salon fryzjerski lub t. p. wynajmie gospodarz Marsz Focha 155. zdw 36 526

Futra
skórki, blamy, ceny hurtowe. — Hankiewicz, Wielka 9 (wchód Szewska). zdw 36 808/9

Meble
za dogodnych warunkach poleca Marcin Żytkowiak. Chwaliszewo 5. Woźna 12. (Dom Mebli). Centralne ogrzewanie. Gwarantuje za suchy towar. zdw 35 361-2

Gramofony płyty, mechanizmy
Sprzedaż po najniższych cenach. Feliks Bałoń, Woźna 12. Pw 6029/30-57,452/3

Willę
10 pokojową przy Parku Wilsona za 90.000 wpłaty 50.000 sprzedam Oferty Kurjer zdw 36 532

Aparat fotograficzny
F. 4.5 podwójny wyciąg z przyborami tanio na sprzedaż Wiadomość Kurjer zdw 36 549

Wózek
dziecięcy i dębowa szafka do nut na sprzedaż. Zimny, Małe Garbary 11. zdw 36 610

Na Chevrolet
nowe nadwozie ciężarowe z kabiną dla szofera oraz nadwozie limuzyna Ford korzystnie sprzedam. Wojtkowiak, Kilińskiego 11, od 4—6. zdw 36 608

Łóżeczko
metalowe dziecięce sprzedam. — Adamska, Focha 27 front, lewo zdw 36 594

Większą
ilość wełny drzewnej korzystnie sprzedam. Staniszewski, plac Sapieżyński 2. zdw 36 591

Zimowe
dobre płaszcze męskie, damskie, ubrania tanio sprzedam. Oferty Kurjer zdw 36 613

Samochód
Tatra za gotówkę tanio sprzedam. Oferty Kurjer zdw 36 643

Płaszcz
damski korzystnie sprzedam. Polna 3, III., prawo, front zdw 36 638

Biurko
i dywan sprzedam. Mickiewicza 17, parter, lewo. zdw 36 620

Narzeczonym
zaręczynowe pierścionki, ślubne obrączki, zegareczki ręczne. Ceny od 16 do 100 zł. Dla naprawy własna pracownia. C. Chwiłkowski, Poznań, Św. Marcin 40. zdw 36 716

Singera
damską sprzedam. Szamarzewskiego 19. II. lewo. zdw 36 569/70

Skład
kolonjalny, dobrze prosperujący, z urządzeniem, towarem i mieszkaniem sprzedam. Krysztofiak Gen. Kosińskiego 19. zdw 36 901/2

Introligatornię
można korzystnie nabyć z wszelkiemi przyborami i maszynami oraz materjałem — li tylko za gotówkę. Gdzie? wskaże Witucki warsztat tapicerski, ul. Wały Jagiełły 3. zdw 36 482

Jałówkę
1 roczną rasy nizinnej ładną do chowu sprzedam. Naramowiecka 20. zdw 36 521

Bufet
kredens, biurko, łóżka, szafy inne rzeczy tanio. Staszica 14. — skład. zdw 36 633/a

Kasę National
zamienię za dopłatą na większą. Zgłoszenia przyjmuje Kurjer zdw 36 650

Kożuch
nowy, długi dla szofera okazyjnie sprzedam. Kinal, Górna Wilda 58. zdw 36 662

Okazja
Sypialnię dębową, fornierowaną, nową tanio sprzedam. Grobla 30, II., lewo. zdw 36 703

Gramofon
szafkowy tanio sprzedam. Ulica Słowackiego 48. II. piętro, prawo jw 4 988/9

Następne 12 tysięcy
szklanek do herbaty, kawy, nadeszły, sztuka tylko 10 groszy. — Tamże śliczną porcelana, alpaka, prezenty, szkło, lampy jak najtaniej. Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24, podwórze. zdw 36 706

Trzy
konie sprzedam. Czechowski, Piaskowa 6-7. zdw 36 768

Meble
wszelkiego rodzaju na raty i za gotówkę. Dolna Wilda 76. zdw 36 696

5 KUPNA

Willę
kupię, wpłacę 25—30 000. Oferty Kurjer zdw 36 394

Dom
willę osobno położoną, przy mieście, z większym ogrodem opłotowane, bez lokatorów, z wygodami kupię. Oferty z opisem i ceną do Kurjera nw 4723

Brylanty
złoto, srebro itd kupuje F Tarkowska Poznań Plac Wolności 11 Pw 11 956

Kupię
dom Poznaniu wprost od gospodarza, wpłacę 20 000 zł. Oferty Kurjer zdw 36 489

Stolik
pod maszynę do pisania kupię. Oferty cenę Kurjer zdw 36 502

Złoto
brylanty, srebro kupuje Szulc, Plac Wolności 5. Pw 6312-44.16

Kupujemy
każdą ilość włoskich orzechów. Bracia Miethe, Gwarna 8. zdw 36 522

Maszynę
do pisania dobrze utrzymaną kupi Jan Dobry i S-ka Wrocławska 14. zdw 36 510

Małą
szafę do rzeczy lub bielizny możliwie z lustrem Oferty Kurjer zdw 36 523

Kupię
łyżwy przechodzone holenderki damskie. Oferty Kurjer zdw 36 588

Willę
czynszową w Poznaniu kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 36 606

Kupię
domek w Poznaniu bez lokatorów do 25.000 Szczegółowe oferty Kurjer zdw 36 604

Bibljotekę
dzieł polskich kupię. Oferty Kurjer zdw 35 594

Kanap
restauracyjnych dobrych i dużą lodownię kupię. Oferty Kurjer zdw 36 590

Kupię
rower męski używany. Oferty Kurjer zdw 36 635

Składu
kolonjalnego bez towaru i bez mieszkania przy ożywionej ulicy poszukuję. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 717

Parkan
siatkowy, słupy żelazne tanio kupię. Kwinecki Krzyżowa 7. zdw 36 612

Kożuch
używany lub skóry kupię. Kinal, Górna Wilda 58. zdw 36 663

Składu
próżnego lub towarem z mieszkaniem zaraz poszukuję. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 729

Fortepian
z płytą metalową, używany, lecz w dobrym stanie kupię Zgłoszenia z podaniem marki i ceny do Kurjera zdw 36 845

Bezkonkurencyjnej
kolonjalki na prowincji poszukuje. Zgłoszenia zdw 36 804

Poszukuję
zboża wagonami. — Zgłoszenia wraz z cena Młyn walcowy Wielkie Piekary (Śląsk). zdw 36 849

6 KAMIENICE

Nieruchomość
w Międzychodzie nad Wartą (składy i mieszkania) sprzedam tanio Zgłoszenia pod zdw 35 724 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Willę
siedmiopokojową, ogród 38 000, wpłaty połowę, sprzedam. Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 36 466

Kamienica
komfortowa rocznie 9 250 sprzeda 95 000, wpłaty 55 000. Małecki, Poznań, Rybaki 20a. zdw 36 770

Kupię
kamienicę w śródmieściu Poznania w dobrym stanie za cenę do 200 000 zł, wpłacę 120 000 zł. Pośrednictwo wykluczone. Kupię kamienicę na Jeżycach lub Łazarzu, w Poznaniu w dobrym stanie za cenę do 100 000 zł wpłacę 60 000 zł. Oferty Kurjer zdw 36 848

Kamienicę
czteropiętrową z 17 lokatorami w pobliżu Wierzbięcic sprzedam za 100 000, wpłaty 60 000 zł. — Benda, plac Działowy 9. zdw 36 680

Willa
dwupiętrowa, ogród, przy tramwaju dochód 11 800 złotych, cena 90 000, wpłaty 45 000 pięciopokojowe mieszkanie wolne sprzeda „Krakus", Pocztowa 30. zdw 36 843

7 PIENIĄDZ

Za 55.000 zł
gotówką lub hipotekami ew. papierami procentowemi odstąpię udział w większej fabryce w Poznaniu w pełnym biegu, przynoszącej poważne zyski, w branży bezkonkurencyjnej, z powodu zmian rodzinnych Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 35 763

1 200 zł
na rok, procent pokój z utrzymaniem. Oferty Kurjer zdw 36 237

1.650
poszukuję, w tygodniu oddam 2.000 zł. Oferty Kurjer zdw 36 542

Kto
pożyczy 8000 na weksel, dobre podpisy. Oferty zdw 36 574

20.000 zł
poszukuje na aptekę. I hipoteka. Oferty Kurjer zdw 36 646

Które (y)
starsze bezdzietne małżeństwo lub pan pożyczy wdowie za oddaniem pokoju umeblowanego z używaniem kuchni 300 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 562

Wypożyczę zaraz
do 30 000 zł na I hipoteke kamienicy dochodowej Poznaniu na 15 procent. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 627

15.000 zł
poszukuję na I hipotekę kamienicy w Poznaniu wartości 200 000. Oferty interesentów z gotówką Kurjer zdw 36 624

Wstąpię
jako wspólnik do dobrze prosperującego interesu, obojętnie jakiej branży, z kapitałem 10—15 tys. zł. Zgłoszenia do Kurjera zdw 36 818

Pożyczkę długoterminową
otrzymasz zgłaszając się na członka Wielkopolskiej Spółdzielni Kredytowej Poznań, Podgórna 7, pierwsze piętro. Wpisowe 10.— zł, udział 30.— zł. zdw 36 786

10 000
poszukuję na I. hipotekę nieruchomości, wartości 150 000. — Zgłoszenia Kurjer zdw 36 735

20 000
na I. hipotekę młyna parowego blisko Poznania poszukuję. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 733

3 — 4 000
poszukuję na I. hipotekę gospodarstwa, procent podług ugody. Oferty Kurjer zdw 36 674

10 000
wspólnik cichy dla rozszerzenia dobrze prosperującego przedsiębiorstwa w Poznaniu, pełne zabezpieczenie poszukiwany Oferty zdw 36 807

Wspólnika
czynnego lub cichego do hurtowni kolonjalnej poszukuje z podaniem posiadanej gotówki. Kurjer zdw 36 778

Poszukuję
pożyczki do 12 000 zł na 100 morgowe gospodarstwo prywatne. Zgłoszenia do Agentury Orędownika Wielkopolskiego Opalenica. nw 4 919

8 DO WYNAJĘCIA

2
pokoje, kuchnia dla stróża willi jako procent za wpłatą 5.000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 210

Mieszkanie
trzypokojowe korzystnie oddam. Czarnecki, Ratajczaka 13. parter zdw 36 465

Dwupokojowe
mieszkanie słoneczne zaraz za dwuletnim czynszem od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 36 723/4

Mieszkanie
pokój z kuchnią (Jeżyce), objęcie 500 złotych. Zgłoszenia „Pawilon", Marszałka Focha 15. zdw 36 771/2

6 pokoi
na mieszkanie lub biura w centrum zaraz od gospodarza do wynajęcia. Czynsz 2 lata naprzód (450 miesięcznie). Zgłoszenia Kurjer zdw 36 701

Pokój
kuchnia śródmieście 1 000. Informacje św. Marcin 15, I. zdw 36 790

Mieszkanie
czteropokojowe, komfort za dzierżawę miesięczną 180, wybór innych. Informacje św. Marcin 15, I., front. zdw 36 789

2 pokoje
kuchnię z balkonem, front. na Jeżycach za 2½ roku 4 500, potem 80 zł. Adres Kurjer zdw 36 835

Salonik
i sypialnię ładnie umeblowane, niekrępujące, dobrze sytuowanej osobie do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer zdw 36 726

Mieszkanie
3 pokojowe, komfortowe przy ul. Widok, zaraz do wynajęcia od gospodarza. Informacje Dziennik, Wierzbięcice 3. zdw 36 730

Czteropokojowe
mieszkanie wskaże „Informator", Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 36 833

7 pokojowe
mieszkanie Łazarz, Chełmońskiego do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 36 823

2
pokoje kuchnia 700, policzona dzierżawą, wskaże gospodarz. Żydowska 5. zdw 36 830

Mieszkanie
4 pokojowe z kuchnią w Swarzędzu, przy rynku, dogodna komunikacja autobusem i pociągiem d. wydzierżawienia zaraz. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Swarzędz. nw 4 914

Mieszkanie
4 pokojowe, centrum, od gospodarza, 5 000 zł wtem jednoroczna dzierżawa Zgłoszenia Kurjer zdw 36 858

Oddam
2 pokoje, kuchnia meble za zgodą gospodarzy zaraz Adres wskaże Czechowski Szwajcarska 13. zdw 36 799

Mieszkanie
pokój kuchnia nowa sypialka i kuchnia półtora roku dzierżawa zgóry zaraz do objęcia Górna Wilda 32, parter prawo. zdw 36 838

Pokój
kuchnia, czynsz zgóry. Adres zdw 36 881

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
dwupokojowego wprost od gospodarza na Łazarzu lub okolicy od piętnastego lub pierwszego poszukuje inteligentne małżeństwo Zgłoszenia warunków Kurjer zdw 36 534

Mieszkania
3 pokojowego kuchn komfortowe w okolicy Kaponiery poszukuje tylko d gospodarza lub lokatora Oferty Kurjer zdw 36 576

Lekarz
poszukuje w centrum 6—7 pokojowego mieszkania ewentl za zamianę Oferty Kurjer zdw 36 607

Mieszkania
2—4 pokojowego poszukuję, dzierżawa zgóry. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 687

Małżeństwo
dziecko 5, szuka próżnego pokoju z używaniem kuchni w solidnym domu, mogą dać czynsz za jakiś czas zgóry. Oferty Kurjer zdw 36 705

Poszukuję
mieszkania 2—3 pokojowego wprost od gospodarza, czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 36 690

Poszukuję
2—3 pokojowego mieszk. wprost od gospodarza z przyległ. Płacę czynsz za 2 lata zgóry, daję bezpłatnie na całe lato mieszk. na letnisko 2—3 pokoj. i kuchnię 1 klm. od dworca, 2 godz. koleją z Poznania. Okolica piękna, jezioro, las i polowanie na wszelką zwierzynę. Zgłoszenia do Kurjera zdw 36 759

Małżeństwo
szuka próżnego pokoju lub portjerstwa z mieszkaniem. Oferty Kurjer zdw 36 810

11 POKOJE UMEBL

Osoba
z towarzystwa w Warszawie odnajmie duży pokój komfortowy. 2—3 z towarzystwa z utrzymaniem lub bez. Informacja telefon 1944 Poznań. zdw 35 356

Pokój
elektryczność, wejście osobne. — Kosińskiego 10 parter, prawo zdw 34 100

Zielona
7, I., podwórze, pokoik przechodni panu. zdw 36 206

Wspólny
panom. Strusia 6, II. Bromber. zdw 36 505

Komfortowy
pokój z utrzymaniem lub bez telefon, wszelkie wygody Chełmońskiego 21 I lewo zdw 36 498

Pokój
dla panienki. Nowacka ul. Strzelecka 31. zdw 36 493

Pokój
z utrzymaniem (w willi) przy inteligentnej rodzinie Adres Kurjer zdw 36 491

Kwiatowa
5, III. lewo. Dobrze umeblowany pokój do wynajęcia zdw 36 487

Pokój
ładnie umeblowany do wynajęcia zaraz. Spokojna 25, I., Łazarz. zdw 36 486

Pokój
jeden lub dwa, centralne ogrzewanie, elektryczność, łazienka telefon tylko dobrze sytuowanym Chełmońskiego 1, I. piętro, lewo między 2—5. zdw 36 477

2 panie
przyjmę na wspólny pokój. — Wskaże Kurjer zdw 36 475

Pokój
czysty zaraz. Górna Wilda 40 a, II. prawo. zdw 36 470

Pokój
wolny. Matejki 57 II. lewo. zdw 36 515

Studentce
za pomoc w odrabianu lekcyj dam pokój z umeblowaniem Ul. Piotra Wawrzyniaka 21. Łatwiński. zdw 36 458

Eleganckiemu
panu wynajmę pokój z osobnem wejściem, ul. św. Czesława 17 a, II. prawo. zdw 36 112

Lepszy
pokój zaraz. Szyperska 1. III. zdw 36 108

Pokój
frontowy. Wierzbięcice 46. III. lewo. zdw 36 116

Pokój
elegancko umeblowany niekrepujące wejście oddam 3 Maja 6, I. lewo. zdw 36 529

Elegancki
frontowy. Zielona 3. I. prawo. zdw 36 527

Pokój
panom lub małżeństwu bezdzietnemu wynajmę zaraz. Małeckiego 17, III. lewo. zdw 36 561

Pokój
ładny jednej lub dwom osobom. Kreta 24. III prawo zdw 36 566

Kwiatowa 3
I lewo, poważnemu panu. zdw 35 875

Pokój
wynajmę. Poznańska 27 a. II. lewo. zdw 36 554

Pana
na wspólny pokój. Półwiejska 5. I. lewo. zdw 36 072

Małżeństwu
pokój, Grobla 7, III prawo. zdw 36 073

Przy dworcu
pokój umeblowany Focha 27, front, lewo. Adamski, IV zdw 36 596

Pokój
wolny. Focha 80, IV., prawo zdw 36 614

Dwom
panienkom wspólny pokój. Działyńskich 3 podwórze lewo zdw 36 644

Słoneczny
pokój. Mostowa 16 III lewo. zdw 36 641

2
osobowy umeblowany inteligentnym paniom elektryczność Hojnacki, Śniadeckich 17, I. zdw 36 621

Słowackiego 39
III., prawo, pokój solidnym. — zdw 36 302

Pokoje
jedno, dwuosobowe, całodzienne utrzymanie zaraz do wynajęcia wejście z klatki schodowej. Zabłocka, Aleje Marcinkowskiego 1. zdw 36 700

Pokój
wynajmę. Ratajczaka 13, II. zdw 36 691

Pokój
ładnie umeblowany wolny. Matejki 5, III., prawo, front. zdw 36 756

Wspólniczka
Rzeczypospolitej 2, III. piętro, lewo. zdw 35 891

Pokój
z osobnem wejściem panu zaraz. Górna Wilda 45 Mańczak. zdw 36 76?

Pokój
jednemu lub dwom panom tanio. Ziegenhagen, Wojciech 21. zdw 36 722

Pokój
dwo wynajęcia zaraz. Stary Rynek 71/72. III lewo. rw 12 179

Pokój
z komfortem zaraz do wynajęcia 27 Grudnia 19. III piętro, prawo zdw 36 852

Informator poleca pokoje
Ratajczaka 15 Pasaż. zdw 36 831

Młodym
panom pokoje wspólne elektryka zaraz, Wrocławska 19 II., front. zdw 36 802

Czysty
pokoik kulturalnemu. Młyńska 2, IV., lewo. zdw 36 840

Pokój
kuchnię meblam oddam. Adres Kurjer zdw 36 866

Niekrępujący
elektryczność, centralne ogrzewanie zaraz. Wiadomość Patrona Jackowskiego 35 II, prawo. zdw 36 873

Przyjmę
pana na wspólny pokój z całodzienenm utrzymaniem od 15 listopada Nowy Rynek 14/15 parter lewo. dw 2 011

Małżeństwu
pokój wynajmę. Umińskiego 9, wejście 12. zdw 36 685

Pokój
frontowy, umeblowany, wysoki parter, bez pościeli zaraz lub od 15. solidnemu panu wynajmę. — Adres wskaże Kurjer zdw 36 660

Pokój
korzystnie. Plac Nowomiejski 5, 3. wejście. II. piętro, lewo. zdw 36 653

Dwuosobowy
frontowy. Niklas, Podgórna 13. zdw 36 649

Elegancki
pokój zaraz. Patschowska, Podgórna 13. zdw 36 661

Pokój
skromny, słoneczny do wynajęcia Działyńskich 6, IV., lewo. zdw 36 676

Pokój
duży bezdzietnem. Szyperska 17, parter, lewo. zdw 36 666

Elegancki
pokój, Różana 4 a, II., prawo. zdw 36 718

Na
pokój przyjmę 2 panów lub panie. Szwajcarska 13, I., prawo. zdw 36 744

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub bez wynajmę. Wały Jana III. 12, III. piętro, prawo. zdw 36 704

Pokój
duży, wygodnie umeblowany, elektryczność. Zielona 2, dom ogrodowy, II., prawo zdw 36 714

Pokój
dwuosobowy wynajmę (obiady). Skarbowa 4, III., lewo. zdw 36 708

Pokój
dwuosobowy, frontowy. Łąkowa 21, III. zdw 36 743

Pokój
umeblowany, frontowy, elektr. 1—2 osoby do wynajęcia. Słowackiego 48, II., prawo. jw 4 987

Małżeństwu
wynajmę pokój. Adres Kurjer zdw 36 [illegible]9

Sołacz
elegancki pokój zaraz. Adres wskaże Kurjer zdw 36 737

12 SZUKA POKOJU

Dobrze
sytuowany poszukuje pokoju wprost od gospodarza lub umeblowanego z klatki schodowej płacę komorne zgóry Kurjer zdpw 36 084

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje 2 pokoi umeblowanych lub próżnych. Oferty cena do Kurjera zdw 36 578

Student
poszukuje pokoju od 1 grudnia, śródmieście, niekrepujące wejście elektryczność śniadanie. Podać warunki zdw 36 560

Pokoju
z jednem łóżkiem, kulturalnym domu poszukują dwie siostry. Oferty Kurjer zdw 36 636

Bezdzietne
młode inteligentne małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego z klatki schodowej z gazową kuchenką. Łaskawe oferty z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdw 36 630

Pokoju
na Jeżycach do 100 zł miesięcznie z obiadami poszukuje pan. Oferty Kurjer zdw 36 622

Sympatycznego
tylko niekrepującego ewentualnie Łazarz. Oferty zdw 36 766

Szukam
taniego pokoiku niekrepującego centrum. Oferty Kurjer zdw 36 765

Panienka
szuka pokoju. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 820

„Informator" poszukuje pokoi
Ratajczaka 15, Pasaż. zdw 36 832

Próżnego
pokoju poszukuję. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 36 777

13 LOKALE

Ubikacyj
lub 2 pokoi nadających się na lepszą pracownię krawiecką poszukuje zaraz Jeżyce lub centrum. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 36 533

Na
biuro pokój, osobne wejście oddam. 3 Maja 6 I lewo. zdw 36 528

Składu
na cichy przemysł poszukuję. — Adres Kurjer zdw 36 817

Ubikacyj
dwóch na biuro poszukujemy. — Oferty zdw 36 822

Poszukuję
sutereny z wejściem od ulicy. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 36 671

Ubikację
nadająca się na garaż, warsztat lub składnicę wydzierżawię — Adres Kurjer zdw 36 872

14 DZIERŻAWY

Kuchmistrz
obejmie w dzierżawę restaurację lub kuchnię restauracyjną Oferty Kurjer zdw 36 479

Szukam
warsztatu ślusarskiego lub kuźnię w mieście lub na wsi ewentualnie tylko ubikacji. Oferty Kurjer zdw 36 535

Skład
z mieszkaniem i szopą, nadający się na wszystko również na jakiś warsztat, na prowincji w mieście do wynajęcia zaraz Pramiel, Jeżycka 25 zdw 36 577

Dzierżawy
100 mórg ziemi buraczanej, inwentarz żywy, martwy kompletny. Objęcie 6.000, wpłat, połowę. 62 morgi ziemi buraczanej, inwentarz żywy, martwy nadkompletny 9 000, wtem dzierżawa zapłacona 15 lat. Lech, Poznań, Grobla 22. zdw 36 754/5

Garaż
poszukiwany na Łazarzu w pobliżu kościoła Karmelitanek. — Oferty Kurjer zdw 36 618

Dzierżawa
1 500 mórg natychmiast do oddania Objęcie 100 000 zł. Zgłoszenia Rutkowski, Grobla 29 zdw 36 689

Obszerny skład
sprzęty kuchenne, warsztat obrańczy (fachowiec niekonieczny), dobrze dochodowy z powodów rodzinnych sprzedam. Objęcie 3 000 zł. Oferty zdw 36 819

Skład
wynajmę na Jeżycach za rok dzierżawy 1 200. Adres Kurjer zdw 36 837

Młyn
wodno - motorowy, oddam w dzierżawę. Adres Kurjer zdw 36 739

Fryzjerstwo
kompletnie urzadzone włącznie jeden pokój mieszkalny, bez konkurencji oddzierżawie natychmiast Agencja Kurjera Krotoszyn. nw 4 910

16 OSOBISTE

Mimoza
wieś Wielkopolska proszę adres. Kurjer zdw 36 658

Helence
życzy przyjemnego wieczorku. — Sokmalin. zdw 36 659

Anno
8 listopada bal w kasynie Oficerskiem w Biedrusku. Przybądź nie gniewaj się. Cyryl, Podchorąży. zdw 36 758

Za długi
żony mej Klary z domu Kopernickiej, zamieszkałej obecnie Poznań, św. Marcin 71, nie odpowiadam. Antoni Janiak Kostrzyn. Pw 6 428-57.524

Gobelin 3, dreliszek 1,80
wszelkie artykuły tapicerskie po cenach fabrycznych poleca St. Giergowicz Małe Garbary 9. rw 12 187

Zagubioną
książeczkę wojskową oraz dokumenty unieważniam Józef Młotowski, Młyńska 6. zdw 36 895

21 ZGUBY

Zaginęła
książeczka wojskowa na nazwisko Herbert Hahn nr. książeczki 1500. Znalazcę uprasza się o oddanie do Kurjera zdw 35 634

Zaginioną
książeczkę wojskową na nazwisko Kuczkowski Karol, unieważniam. zdw 36 492

Dowód
osobisty i inne legitymacje skradzione dnia 31. 10. wzgl. 1. 11. unieważniam. Witold Stronczyński. zdw 36 513

50 złotych nagrody
za odnalezienie lub pewną wiadomość o suce polowej, białej czarne łaty plamy, ogon długi. Konopnickiej 22, piętro zdw 36 530

Dnia
29. 10. przybłąkał się pies wyżeł do odebrania B. Witkowski, Sołacz, Sołacka 3, pomiędzy 13—14. zdw 36 580

Zagubione
papiery osobiste unieważniam. — Albin Kowala, Sienna 12. zdw 36 816

22 ROZMAITE

Rozsądni kupują
bieliznę wprost w fabryce gdyż zaoszczędzają 50% Koszula męska biała od 3.90 Koszula męska smokingowa od 8.90 Koszula damska od 1.90 Trykoty zimowe po cenach najniższych poleca Fabryka Bielizny J. Schubert, Poznań Wrocławska 3. Pw 5 421-40.69

Kołdry
puchowe, wełniane oraz materace sprzedaje najtaniej, używane przerabia zgrzeblowaniem. Gnoińska. Plac Świętokrzyski 1. zdwp 35 572

Do odstąpienia
lub przyjęcia do współudziału i współpracy dobre rentowne wytwórczo - handlowe przedsiębiorstwo. Oferty Kurjer zdw 35 232

Obiady, kolacje
smaczne obfite, wydaje Mielecka, Marszałka Focha 91, III. piętro, przy Chłodnej nowy dom Dużewskiego. zdpw 35 983

Piece
kuchenki kaflowe przenośne ustawieniem poleca Milich, Dolna Wilda 21. zdp 36 076

Pończochy, skarpetki trykoty najtaniej
poleca hurtowo, detalicznie hurtownia pończosznicza „Julpol", Pocztowa 11 (nar Rzeczypospolitej). Sprzedaż wysortowanych towarów po niezwykle niskich cenach Pw 6042-44.18

Meble używane
urządzenia składowe, biurowe, wszelkie przedmioty kupuje — sprzedaje, przyjmuje w komis Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3 Tel. 21-26 Pw 6258-44.111

Pieniądze
zarobić może każdy posiadający obszerne znajomości lub będący w urzędzie lub fabryce, przy sprzedaży artykułu pierwszej potrzeby. Oferty Kurjer zdw 36 476

Jasnowidz
Pewuki metapsychografolog wyjaśnia, rozwiązuje wszelkie najtrudniejsze sprawy. Woźna 18, III., prawo. zdw 36 842

Futra
naprawiam, nasadzam kołnierze i mankiety wszelkiego rodzaju. Jan Maćkowiak, Wodna 22, I. ptr. zdw 36 117

Obiady
kresowe, smaczne. Kantaka 8/9, brama, prawo III. zdw 35 268

Nadzwyczajna
okazja lornet a Kolberga sztucer, detektorowy aparat, buciki 35/35 Wróblewski, Focha 38 zdw 36 603

Kołnierz — prasowanie 20 gr
z praniem 25 gr, oraz każdego rodzaju bieliznę do prania przyjmuje pralnia — Piekary 3, Niegolewskich 8. zdw 36 814/15

Karmelkarz
z gotówką zł 3 000 jako wspólnik potrzebny. Kurjer zdw 36 640

Modelki
bardzo zgrabnej szuka art. malarz. Kurjer zdw 36 657

Elegancką
garderobę damską wykonuje szybko po przystępnych cenach Wojciechowska, Wierzbięcice 26, zdw 36 648

Meble używane
urządzenia składowe, biurowe, wszelkie przedmioty kupuje — sprzedaje, przyjmuje w komis Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3, tel. 21-26. Pw 6257-44.112

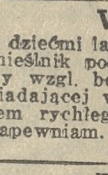

Szyję
bieliznę luksusową damską i męską oraz garderobę damską. Przyjmuje okretarkę Warszawska Pracownia Bielizny Helena Tanalska Wielkie Garbary 48, I. piętro. Pw 6 426 45.28

Aparaty fotograficzne
kto naprawia fachowo? Oferty do Kurjera zdw 36 668

Oddam
dziewczynkę ośmiomiesięczną na własne. Oferty Kurjer zdw 36 675

Robótki rysuje Drangosz, Wroniecka 19
zdw 36 853

23 OŻENKI

Kawaler
lat 30, przystojny, inteligentny, posiadający 50 000 majątku, z braku znajomości poszukuje żony inteligentnej z posagiem od 20 tysięcy. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 507

Przystojna
elegancka kobieta w Poznaniu, żyjąca z dala od szarego tłumu, wybitnie indywidualna, zmęczona samotnością szuka znajomości kulturalnego pana powyżej lat 35 na wysokiem stanowisku ewentl. poważnego kupca. Mam własne mieszkanie i dochody. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer zdw 36 519

Przystojny
brunet, lat 28, na stałem stanowisku, posiadający nieruchomość poszukuje znajomości pani do lat 25, inteligentnej przystojnej — zdrowej o dobrym charakterze, cel matrymonjalny. Posag ponad 10 tys. dla wspólnego dobra pożądany. Poważne zgłoszenia z fotografją Kurjer zdw 36 547. Anonimy do kosza.

Wdowiec
z dziećmi lat 53, samodzielny rzemieślnik poszukuje starszej panny wzgl. bezdzietnej wdowy posiadającej własne mieszkanie celem rychłego ożenku. Dyskrecja zapewniam. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 609

Brunetka
wysmukła, niemajętna lat 29, z mieszkaniem, poszukuje męża inteligentnego lepszej rodziny prawego charakteru, na dobrem stanowisku, lat 35—45, wdowiec niewykluczony. Poważne oferty Kurjer zdw 36 639

Wdowa
lat 41, samotna, z dobrego domu, posiadająca mieszkanie w centrum, poszukuje znajomości panów na dobrem stanowisku, wdowiec z dzieckiem niewykluczony, cel matrymonjalny. Oferty Kurjer zdw 36 862

Nauczycielka
państwowa, stała, panna (po czterdziestce) wyjdzie zamąż. — Warszawa, Widok 19, biuro Promień, Worowska. nw 4 917

24 NAUKA

Akademja tańców
daje Ci pełną gwarancję i rekordową szybkość nauczania. Kreacja sezonu: Valse-Anglaise. Dobór towarzystwa. Prof. Wituszkowscy, Dom Rzemieślniczy. Fr. Ratajczaka, godz. 4—10 Pw 5954-43.41

Kursy stenografji
pisania na maszynach Kantaka 1 II. piętro zdw 31 320

Pomocy
w odrabianiu lekcyj do kl. IV. gimnazjalnej udzieli panienka z wyższem wykształceniem, znająca język francuski, angielski, niemiecki. Oferty Kurjer zdw 36 729

Kursy
stenografji polskiej niemieckiej pisania na maszynach rozpoczynam 4 listopada Tyran-Zaworska Strzelecka 33. Dla absolwentów kursu, dalsza stenografja bezpłatnie. sdp 34135/6

Kursy
kroju — szycia. Wpisy przyjmuje Amalja Klawiterowa, Marji Magdaleny 1 III prawo, narożnik Raczyńskich. dw 2000/1

Do gimnazjum
wszystkich klas przygotowuje i umieszcza. Przyjmę 2 uczni na stancję zapewniając fachową opiekę i pomoc. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 366

Nauka
pisania na maszynach metodą nowoczesną. Zapisy codziennie w firmie Block-Brun w Poznaniu, Plac Wolności 8, I. piętro Pw 4 037-32.112

Dla
mojej krewnej, współwłaścicielki większego tartaku, panny młodej przystojnej poszukuje męża inżyniera lub budowniczego z majątkiem. Pośrednictwo rodziny mile widziane. Oferty Kurjer Poznański zdw 36 503

Filozof
poszukuje korepetycji za pokój i utrzymanie. Oferty Kurjer zdw 36 472

Dzieci
kilkoro poszukuje do wspólnych zabaw prowadzonych w języku francuskim. Działyńskich 8, III. lewo zdw 36 512

Tanie kursy tańców
Opaliński, 27 Grudnia 19, II. zdw 36 111

Celem
konwersacji polskiej młoda pani poszukuje znajomości intel pani (pana). Oferty Kurjer zdw 36 540

Korepetycyj
udzielam tanio w zakresie gimnazjum. Oferty Kurjer zdw 36 587

Student
I. rok prawa i ekonomji udzieli lekcyj wzamian mieszkania z utrzymaniem Oferty Kurjer zdw 36 565

Ośmioklasista
Lekcja 0.75. zdw 36 634

English lessons Leçons de français
M. Dolgow, ulica 3 Maja 5 m. adwokata Bernsztejna. zdw 36 629

Student
do 2 dzieci, II gimn., IV. wstępna zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 626

Tańce
modne Stella Kledecka zbiorowe prywatnie. Pocztowa 29. Pw 5 420-40.59

Studentka
III. r. filozofji, z dobrego domu, udzieli korepetycyj za pokój z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 672

Pięknie pisać
wyuczy każdego 15 lekcjach. — „Kaligraf", Seweryna Mielżyńskiego 3, II. p. zdw 36 677

Studentka
udzieli matematyki, łaciny czteroklasistce 1,50. Kurjer zdw 36 681

Studentka
pomoże uczennicy niższych klas w języku polskim, niemieckim, francuskim. Oferty Kurjer zdw 36 727

Pomocy
w lekcjach do IV. gimnazjalnej udzielam tanio. Oferty Kurjer zdw 36 860

Francuskiego
angielskiego, niemieckiego, polskiego, łaciny greckiego udzielam. Tłomaczenia korepetycje, konwersacja, egzaminy. Także za obiady. Oferty Kurjer zdw 36 774

Kto
udzieli panu lekcyj polskiego, poprawnego pisania i dobrej wymowy? Jakie wynagrodzenie. Oferty Kurjer zdw 36 869

25 MUZYKA

Kwartet
lub trio pierwszorzędne siły z harmonją i t. d. zaraz poszukiwane. Restauracja i Kawiarnia „Belweder". Kalisz, telefon 378. dw 2 015

Trio!
Trzech rutynowanych muzyków od 15. bm. wolni poszukują miejsca w lepszych lokalach. „Trio" składa się: z pianistki saksofonistki, pierwsze skrzypki lub siedzące i dodatkowe instrumenty: trąbka, alt-saksofonista, flet, pikolo, ewentualnie złączymy się z pierwszorzędnym zespołem. Oferty, warunki proszę Kurjer zdw 36 509

Na fortepianie
udzielam lekcyj gry także wieczorami Pianino do ćwiczeń. Ul. św. Józefa 9 a parter, lewo zdw 35 309

Orkiestra
składająca się z 8—10 osób poszukiwana na 28. 12. 30. przez większe towarzystwo. Oferty z podaniem składu orkiestry i wynagrodzenia do Kurjera zdw 36 728

Na cytrze
koncertowej uczy specjalista wirtuoz. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 545

Gry
fortepianowej udzielam gruntownie. Rencowa, Dąbrowskiego 5. zdw 36 803

26 ROZRYWKA

Kino „Corso"
„Handlarze żywym towarem" z Harry Peel'em. zdw 36 711

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

2.000 zł
dam za uzyskanie stałej posady biurowej. Zgłoszenia pism. do Kurjera Poznańskiego pod zdw 36 083

Korespondentka stenotypistka
polsko niemiecka rutynowana poszukuje posady od 1. 11. lub 8. 11. 30. Zgłoszenia Kurjer zdw 34 040

Technik
mechanik, znajomość elektryki automobilizmu poszukuje zajęcia. Kurjer pod zdw 34 846

Szofer - monter
poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Of. Kurjer zdw 35 737

Panienka
wyuczona krawieczyzny poszukuje stosownej posady, chętnie do dzieci z szyciem Zgłoszenia Chojnacka Grodzisk (Poznańskie). Nowy Rynek 2. zdpw 36 136

Panienka
1½ roczn. kursem szycia i 2 letnią praktyką, poszukuje posady u krawcowej. Oferty Kurjer zdw 36 369

Gosposia
kucharka poszukuje samodzielnej posady, prasuje także sztywną bieliznę. Oferty Kurjer zdw 36 245

Rutynowana
stenotypistka polsko-niemiecka szuka posady. Oferty Kurjer zdw 36 275

Książkowy
siła biurowa, dobre świadectwa, poszukuje posady od zaraz Zgłoszenia Kurjer zdw 36 099

Sierota
lat 28, uczciwa poszukuje zaraz posługi lub dobrego zajęcia do dzieci bez spania. Oferty Kurjer zdw 36 345

Służąca
z długoletniemi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 36 586

Osoba
z dobrem gotowaniem, dochodząca poza dom poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 36 585

Osoba
znająca wszelką prace, która wchodzi w zakres domowego gospodarstwa, umie dobrze gotować prasować sztywna bieliznę poszukuje posady do samotnej osoby 15. 11. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 584

Inteligentna
panienka, z dobremi świadectwami poszukuje posady do dzieci. Zalewska, Wrocławska 17, II. zdw 36 582

Poszukuję
posady za woźnego, inkasenta, mogę złożyć 1.000 zł gwarancji. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 36 581

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 36 579

Gimnazjasta
6 kl. szuka popołudniowego zajęcia między godz. 3—7.30. Oferty Kurjer zdw 36 573

Student
farmacji III. roku, znający niemiecki, zmuszony przerwać studja, poszukuje praktyki w aptece, najchętniej Pomorze. Oferty Kurjer Poznański zdw 36 568

Panienka
poszukuje posady do dzieci szkolnych. Oferty Kurjer zdw 36 567

Czeladnik
szewcki poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 36 564

Małopolanka
średniego wieku, władająca polskiem i niemieckiem, poważna, czysta, dobremi świadectwami, umiejąca gotować, prać, prasować przyjmie posadę zaraz lub od 15. najchętniej u bezdzietnego państwa lub samotnego pana. Oferty Kurjer zdw 36 563

Dziewczyna
starsza poszukuje posługi od zaraz. Oferty Kurjer zdw 36 555

Krawcowa
rutynowana, obecnie samodzielnie, z powodów materjalnych poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 36 213

Młoda
osoba poszukuje posady gospodyni do lepszej osoby. Oferty Kurjer zdw 36 612

Stenograf-
maszynista, przygotowany do przyjmowania materjału prasowego, poszukuje zaraz posady. Dla wykazania swoich zdolności może na ewentualne życzenie przesłać najświeższe komunikaty radjowe. O łaskawe zgłoszenia uprasza się pod nr. zdw 36 467

Pielęgniarka
która pracowała również dłuższy czas przy doktorze, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 36 443

Stenotypistka
początkująca, język polski, niemiecki, francuski, angielski, z ukończoną szkołą handlową (liceum), poszukuje posady. zdw 36 452

Rutynowany
sekretarz adw.-notarjalny z kilkuletnią praktyką poszukuje posady zaraz, wzgl. od 15. 11. 30. Oferty upr. Kurjer zdw 35 840

Panienka
inteligentna, uczciwa z 3 letnią praktyką szuka posady ekspedjentki cukierniczej, względnie podobnej branży. Łaskawe oferty uprasza Ogrodnik, Stawno, poczta Lubasz Wlkp. zdw 35 896

Praczka
akuratna szuka prania. Oferty Kurjer zdw 36 506

Zegarmistrz
na robotę kieszonkową i branzoletkową poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 36 501

Praczka
dobrze polecona poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 36 494

Prania
i posługi poszukuję. Oferty Kurjer zdw 36 488

Posługaczka
poszukuje posługi Oferty Kurjer zdw 36 485

Posługaczka
wiejska poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 36 484

Krawcowa
poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 36 483

Kucharka
poszukuje posady zaraz lub 15. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 481

Osoba
średniego wieku z dobremi poleceniami poszukuje posługi lub stróżostwa. Oferty Kurjer zdw 36 474

Dla
mego 16-letniego syna który ukończył 4 klasy gimnazjum poszukuje posady ucznia kucharskiego w restauracji lub w majątku. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 36 473

Ogrodnik
kawaler wolny od wojskowości poszukuje posady samodzielnej lub pomocnika. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 520

Prasowaczka
poszukuje posady w dom. Oferty Kurjer zdw 36 516

Panienka
młoda, pracowita szuka posady u samotnej osoby, do zarządu domem. Oferty Kurjer zdw 36 508

Kuchmistrz
w średnim wieku kawaler. — wszechstronnie obeznany w swym zawodzie, mogący się okazać świadectwami z lepszych domów i hotelów przyjmie posadę od 15. 11. Oferty Kurjer zdw 36 480

Kotlarz - spawacz
i monter centralnego ogrzewania szuka posady. Oferty Kurjer zdw 36 536

Wychowawczyni
mająca dłuższą praktykę poza sobą i najlepsze długoletnie świadectwa, poszukuje posady do dzieci od miesiąca do 5 lat zaraz lub później tylko w lepszym domu, skromne wymagania. Oferty Kurjer zdw 36 531

Zajęcie
szofera, sekretarza osob., książkowego lub jakiegokolwiek innego poszukuje kawaler lat 28. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 36 539

Szukam
pracy biurowej wieczorem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 36 544

Posługi
na przed lub popołudnie poszukuje zaraz lub od 15. Oferty Kurjer zdw 36 552

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 36 550

Posługi
i prania poszukuje. Oferty Kurjer zdw 36 548

Kasjerka
rutynowana, obeznana z księgowością pisaniem na maszynie oraz wszelkiemi pracami biurowemi poszukuje posady. Kurjer zdw 36 546

Szofer
mechanik żonaty, z dobremi świadectwami, posiadający paszport zagraniczny szuka posady. Oferty Kurjer zdw 36 541

Aptekarska
pomocnica, katoliczka dobrze polecona, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 36 686

Drogerzysta
z praktyką w aptece władający językiem niemieckim, z gruntowną znajomością działu fotograficznego, dzielny dekorator, przyjmie zaraz posadę. Łaskawe oferty dla W. Słomczyńskiego w Kcyni (drogerja). nw 4 908

Gospodyni kucharka
lat 27, znająca dobrze swój zawód poszukuje posady na wieś, najchętniej do dworu. Oferty Kurjer zdw 36 854

Ekspedjentka
dzielna w kolonjalce i wyszynku, 5 lat praktyki, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 846

Leśnik
lat 30, żonaty poszukuje zaraz posady leśnika lub polowego za skromnem wynagrodzeniem. — Oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdw 36 847

Krawcowa
kilka lat praktyki na eleganckie suknie, przeróbki, dziecięca bieliznę, przeróbki futer szuka pracy poza domem w majątku lub posady. Oferty Kurjer zdw 36 750

Praczka
uczciwa poszukuje prania lub posługi. Oferty Kurjer zdw 36 553

Biuralistka
poszukuje posady kasjerki, może złożyć kaucję. Oferty Kurjer zdw 36 611

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer zdw 36 605

Nauczycielka wychowawczyni
szuka posady (najchętniej na wsi), zna języki, muzykę, robótki, dobre świadectwa. Kurjer zdw 36 600

Bufetowa
sumienna poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 36 595

Gospodyni - kucharka
z bardzo dobrem i długoletniem świadectwem znająca bardzo dobrą kuchnię, pieczenie ciast poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 623

Dziewczyna
do wszystkiego u samotnej osoby poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 36 719

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem i do wszelkich prac poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 36 720

Rutynowany, sekretarz
adwokacki ostatnio 8 lat na kier. stanowisku, poszukuje posady. — Oferty do Kurjera zdw 36 693

Panna
z dobrego domu szuka posady do dzieci z pomocą w lekcjach zaraz. Oferty proszę do Kurjera zdw 36 654

Książkowa
biegła, znająca wszelkie prace biurowe, pisząca na maszynie, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 36 669

Kucharka
wiejska z prasowaniem sztywnej bielizny, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 36 667

Nadmłynarz
energiczny, dzielny fachowiec, z dobrem poleceniem i świadectwami poszukuje posady w większym lub mniejszym młynie. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 36 713

Prędka
i czysta dziewczyna z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 36 715

Sierota
z samodzielnem gotowaniem, dobre świadectwa, szuka posady zaraz lub 15. 11. Oferty Kurjer zdw 36 712

Panienka
z bardzo dobremi świadectwami poszukuje posady do ekspedycji, możliwie na sezon. Oferty Kurjer zdw 36 710

Dziewczyna
szuka posady ze samodzielnem gotowaniem, dobremi świadectwami od 15. Oferty Kurjer zdw 36 684

Panienka
inteligentna, pisząca na maszynie, obeznana z pracami biurowemi, poszukuje posady od 1 grudnia. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 761

Ekspedjentka
szuka posady kaucja, świadectwa Oferty Kurjer zdw 36 763

Posady
samodzielnej poszukuje osoba uczciwa, znająca gospodarstwo domowe i szycie za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 36 796

Wyprawy
monogramy wykonuje artystycznie w domu, poza domem. Klimek, Gąsiorowskich 5a. zdw 36 792

Biuralistka kasjerka
poszukuje posady. Referencje, kaucja w banku. Oferty Kurjer zdw 36 742

Ogrodnik
kawaler, z praktyką w ogrodach handlowych, z dobremi świadectwami, szuka zaraz posady. Oferty Kurjer zdw 36 751

Krawcowa
biegła szyje tanio po domach. — Oferty Kurjer zdw 36 746

Poszukuję
posady samodzielnej z dobrem gotowaniem do 1—2 osób zaraz lub później. Zgłoszenia do Kurjera zdw 36 778

Początkpjąca
biurowa - książkowa, pisząca maszyną, posiadająca szkołę wydziałową i handlowa szuka posady. Oferty Kurjer zdw 36 679

Dziewczyna
uczciwa z samodzielnem gotowaniem do wszystkiego szuka posady zaraz lub od 15. 11. Oferty Kurjer zdw 36 736

Panienka
z dobrej rodziny zna prace domowe, haftowanie, ondulacje i manikir, przyjmie posadę w lepszym domu zaraz. Zgłoszenia do Kurjera zdw 36 821

Osoba
inteligentna, samodzielna w gospodarstwie, poszukuje posady zaraz. Zajmie się także wychowaniem dzieci. Oferty Kurjer zdw 36 879

Poszukuję
posługi na cały dzień zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 36 861

Dziewczyna
młodsza z cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 15. 11. Oferty Kurjer zdw 36 868

Pomocnik
piekarski poszukuje posady zaraz Zgłoszenia A. Rudny. Nad Bogdanką 6 a. zdw 36 787

Dentystyczny technik
młody ,pracujący w metalu różnemi metodami najnowszemi oraz w kauczuku, poszukuje posady na warunkach skromnych od 15 XII. 30 Oferty Kurjer Poznański zdw 36 851

Inteligentna
panienka półsierota znajdująca się w krytycznym położeniu poszukuje zajęcia najchętniej do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdw 35 959

Wychowawczyni
polskie, niemieckie francuskie szycie, szuka posady zaraz wyręczy pania domu Oferty Kurjer zdw 36 235

Prośba
Sierota dziewczyna, która niedawno ojca pechowała znajduje się w krytycznem położeniu prosi o jakąkolwiek pracę Oferty Kurjer zdw 36 220

Służąca
do wszelkiej pracy wolną od 15. 11. Oferty Kurjer zdw 36 225

Biuralistka
początkująca pisząca na maszynie poszukuje posady za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 36 167

Posługi
poszukuje panna uczciwa i pracowita. Oferty Kurjer zdw 36 154

Dziewczyna
pilna, uczciwa, z dobremi świadectwami, szuka posady do wszystkiego bez spania. Oferty Kurjer zdw 36 195

Krawcowa
poszukuje posady stałej w majątku, lub do starszych dzieci. Oferty Kurjer zdw 36 410

Gospodyni kucharka
poszukuje posady od 15 11. lub 11. lub 1. 12 do mniejszego majątku z 5-letnią córeczką za mniejszem wynagrodzeniem — Zgłoszenia Aug. Świderska u p. hr. Tyszkiewiczowej Pogorzela (pałac), powiat koźmiński. zdw 36 375

Posługaczka
uczciwa pracowita, dobrze polecona do wszystkiego poszukuje całodziennej posługi od zaraz lub 15. Chętnie Łazarz. Jeżyce Oferty Kurjer zdw 36 367

Ekspedjentka
z praktyką w większej firmie szuka posady, może do hurtowni. Oferty Kurjer zdw 36 322

Dziewczyna
bezwzględnie uczciwa i pracowita poszukuje posady od 15. 11. z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 36 348

Posługi
na przedpołudnie szukam. Oferty Kurjer zdw 36 417

Służąca
lub pokojowa, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 36 418

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. — Oferty Kurjer zdw 36 255

Osoba
uczciwa, inteligentna szuka posady samodzielnej do wszystkiego, najchętniej u samotnej osoby. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 36 260

Posługi
lub prania poszukuję. — Oferty Kurjer zdw 36 263

Prania
poszukuję. Oferty Kurjer zdw 36 286

Kucharka
z bardzo dobrem gotowaniem poszukuje posady zaraz Oferty Kurjer zdw 36 350

Rysownik reklamowy
projektuje i wykonuje samodzielnie plakaty transparenty, etc. oraz dekoracje wystaw szuka stałej posady ewtl. pobocznego zajęcia. Łaskawe oferty zdw 36 071

Pomocnik
kupiecki branży kolonjalnej poszukuje posady od zaraz Oferty Kurjer zdw 36 088

Technik
budowlany z ukończoną Państw. Szkołą Budownictwa w Poznaniu poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 36 091

Stolarz
odnawia tanio meble. Oferty Kurjer zdw 36 098

Praczka
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 36 176

Książkowa
prowadząca żurnal amerykański pisząca na maszynie poszukuje posady zaraz Zgłoszenia Kurjer zdw 35 976

Szofer
kawaler, trzeźwy, sumienny z praktyką poszukuje posady skromnem wynagrodzeniem. — Oferty Kurjer zdw 35 924

Szofer - kowal
początkujący prosi o jakąkolwiek posadę. Oferty Kurjer zdw 35 931

Ekspedjentka
biegła w zawodzie rzeźnickim, poszukuje posady od 15. 11. lub 1. 12. Oferty Kurjer zdw 36 368

Praczka
szuka prania, pióre czysto. Oferty Kurjer zdw 36 395

Maszynistka
poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Oferty Kurjer zdw 36 391

Maszynistka
znająca wszelkie prace biurowe, poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer zdw 36 390

Maszynistka
poszukuje zajęcia przed południe. Oferty Kurjer zdw 36 389

Dziewczyna
uczciwa, sumienna, znająca cośkolwiek gotowania, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 36 212

Starsza
dziewczyna, porządna i uczciwa, poszukuje posady z gotowaniem zaraz. Kurjer zdw 36 230

Panna
solidna, energiczna szuka posady od 15. 11. lub 1. 12 jako panna służąca, cośkolwiek krawieczyzna, bieliźniarstwem w wolnych chwilach zajmie się dziećmi lub lekką pracą domową, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 36 085

Szofer
ślusarz, kawaler - ukończona służba wojskowa, obeznany z traktorami, naprawa maszyn rolniczych i oświetleniem elektrycznem poszukuje posady od 15 bm Juśkowiak Gostyń Folegi 5. zdw 34 407

Rutynowany
pianista wolny zaraz lub od 15 11. Adres Z. Borowicki Aleksandrów Kuj. Drzewna 6. zdw 34 746

Ekspedjentka
młodsza branży galanteryjno-kosmetycznej z dłuższą praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 35 401

Biegła stenotypistka
z 4-letnią praktyką poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 35 782

Człowiek
lat 19, pracowity, poszukuje pracy do koni. Oferty Kurjer zdw 36 372

Ogrodnik
służący, kawaler, lat 28, z dobremi świadectwami, poszukuje zaraz zdw 36 370

Uczciwa
praczka poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 35 304

Kino **COLOSSEUM**
DRAMAT przygód i wrażeń
W szponach Azjatów
ANITA PAGE
WILLIAM HAINES
nw 8440-45,29

Elektromonter
po ukończeniu służby wojskowej z 5 letnią praktyką szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer zdw 35991

Sierota
uczciwa, pracowita, rzetelna poszukuje posady początkującej do piekarni-cukierni mniejszem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 36 000

Poszukuję
praktyki w biurze adwokackiem w godzinach wieczorowych pisze na maszynie. Oferty Kurjer zdw 35 295

25 WOLNE MIEJSCA

Dziewczyna
potrzebna Crista, Gwarna 20. zdw 36 444

Służąca
z gotowaniem i praniem potrzebna zaraz z świadectwami Piotra Wawrzyniaka 13 restauracja. zdw 36 443

Nauczycielka
z językami i muzyką potrzebna zaraz. Tylko pierwszorzędna siła. Oferty Kurjer zdw 36 440

Żelaźniak
obeznany w dziale okuć budowlanych od 1 XII potrzebny do Gdyni. Oferty z życiorysem i kopjami świadectw skierować W. Gierdalski. Gdynia, Portowa 54. zdw 36 431

Dziewczyna
gotowaniem, praniem pościela potrzebna. Dolatowicz Marcinkowskiego 16 zdw 36 416

Panienka
inteligentna, francuskim lub niemieckim do dwóch chłopczyków, wieku szkolnym po południe, wzamian pokój światło opał. Wały Jana III. 10 IV. lewo. zdw 36 504

Panienka
do drogerji potrzebna od zaraz. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Kurjer zdw 36 652

Młodsza
dziewczyna potrzebna. Zgłoszenia: środa, Mateckiego 8, II. zdw 36 709

Uczeń
potrzebny do restauracji „Atlantic", Stary Rynek 80/82. Zgłoszenia przed południem. zdw 36 707

Przyjmę
zaraz hafciarkę, która haftuje na maszynach do szycia. Centrala Maszyn J. Sumelka, Grodzisk (Wlkp.), ul. Szeroka 9. dw 2 010

Baczność!
Nowość! Panie Panowie mogą zarobić 40—60 zł dziennie przy sprzedaży zegarów oszczędnościowych na spłaty Oferty z fotografjami Zachodni Bank Spółdzielczy Lwów Sykstuska 12. ndw 4615

Dwóch
pomocników szwajcarów poszukuje się zaraz. Majątek Jaryń poczta Wieleń pow. czarnkowski zdw 36 118

Kuchmistrz
wszechstronnie obeznany w swojej specjalności mogący się wykazać świadectwami z wyższych domów znajdzie zaraz umieszczenie. Zgłoszenia z opisem życia, stosunków osobistych odpisami świadectw, z podaniem wymaganej pensji, przesyłać pod adresem pana Jana Serafina Krzeszowice. nw 4882

Chłopiec
do posyłek w stolarni potrzebny. Zgłoszenia 7—8 wiecz. Jur. Grobla 6. zdw 36 764

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Marszałka Focha 84. zdw 36 767

Służąca
potrzebna zaraz, świadectwa pierwrzorzędne. Nowak, Marsz. Focha 100, suterena II. zdw 36 836

Blacharz
za wypożyczenie 2 000 zł otrzyma stałą, dobrą pracę, procent i zabezpieczenie. Oferty Kurjer zdw 36 741

Apteka
w Poznaniu poszukuje polecanego młodszego magistra lub asystenta (ki) z dłuższą praktyką i znajomością niemieckiego. Zgłoszenia z podaniem bliższych refecyj i warunków do Kurjera zdw 36 757

Fryzjerka
potrzebna. Cieśliński. Wrocławska 38. zdw 36 794

Czeladnik
szewcki potrzebny. Nowak, Półwiejska 5. zdw 36 769

Baczność
Poważna instytucja poszukuje zdolnych zastępców do lekkiej akwizycji, zarobek pewny. Zgłoszenia osobiste wtorek, środa, czwartek, Frisch, Hotel Wiktorja. zdw 36 682

Pomocnica
krawiecka do sukien zaraz. Galas, W. Garbary 41. zdw 36 721

Do
większego domu na Śląsku potrzebni możliwie natychmiast służący, kucharka oraz pokojówka. W rachubę wchodzą tylko pierwszorzędne siły. Fotografje oraz referencje podać do Kurjera zdw 36 731

Obsługujący
dla stacji benzynowej ul. Staszica natychmiast potrzebny. Kaucja wymagana. Pierwszeństwo ma mieszkający w pobliżu. „Galicja", Rzeczypospolitej 5. zdw 36 824

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekułowicza Warszawa, Żurawia 42 Kursy wyuczają listownie buchalterji rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografji nauki handlu prawa kaligrafji pisania na maszynach towaroznawstwa angielskiego francuskiego, niemieckiego pisowni gramatyki polskiej oraz ekonomji Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów nw 4 883

Ucznia
poszukuje drogerja w Poznaniu. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Kurjer zdw 36 651

Uczennica
szkoły wydziałowej lub średniej może się zgłosić do nadzoru zadań szkolnych 9 letniego chłopca Staszica 6. IV ptr. prawo zdw 36 495

Potrzebny
student (ka) do łaciny VIII. kl. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 36 471

Kobieta
w starszym wieku potrzebna do posługi. Przemysłowa 41. Woltmann. zdw 36 518

Poszukuję
posługaczki. Plac Działowy 9, II. zdw 36 517

Zdolny
sprzedawca z branży materjałów budowlanych, posiadający wyrobione stosunki poszukiwany. — Zgłoszenia z podaniem warunków do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdw 36 514

Służącej
lub osoby starszej do wszelkich prac poszukuje samotny nauczyciel na wieś. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 511

Posługaczka
potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 44 parter, prawo. zdw 36 109

Dziewczyna
młodsza, czysta, z gotowaniem, kochająca dzieci, dobre świadectwa, Wrocławska 19, III. prawo zdw 36 583

Ucznia
piekarskiego przyjmę. Handke, Żórawia 19. jw 4 984/5

Kucharka
dobrze gotująca, z znajomością hodowli drobiu, potrzebna do dworu. Zgłoszenia listowne: Połajewo, Przyborowska zdw 36 551

Dziewczyna
gotowaniem, praniem pościela potrzebna Dolata, Marcinkowskiego 16. zdw 36 416

Początkująca biuralistka
władająca językiem polskim i niemieckim która pragnęłaby się nauczyć w laboratorjum może się zgłosić. Chemiczno-analityczne laboratorjum Hammer Poznań, ul. 3 Maja 5. zdw 36 524

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna. Skibińska Przecznica 1 zdw 36 575

Do
pracowni sukien Mickiewicza 9, parter potrzebne od zaraz panny z pierwszorzędnem szyciem. Zgłosić się od 6 do 8 po poł. zdw 36 559

Kucharka
młodsza obeznana z dobrem gotowaniem oraz pracą domową wraz z prasowaniem potrzebna do dwoje państwa na wieś od 15. bm. Oferty Kurjer zdw 36 558

Osoba
znająca naprawę bielizny oraz piękne cerowanie stołowizny potrzebna na wieś. Oferty Kurjer zdw 36 557

Gospodyni-
kucharka bardzo dobrze polecona, obeznana wszechstronnie z gotowaniem, pieczeniem zaprawami jaki i prasowaniem potrzebna zaraz na większy majątek do dwoje państwa. Oferty Kurjer zdw 36 556

Służącej
młodszej, jednak samodzielnej, z dobrem gotowaniem oraz praniem dla 1 osoby poszukuje na prowincję zaraz wzgl. 15. Zgłoszenia Kurjer zdw 36 592

Panna
do obsługi gości do kawiarni na prowincję z kaucją potrzebna zaraz. Oferty z fotografją zdw 36 642

Robotnik
młodociany, uczciwy i pilny do prac warsztatowych potrzebny. Oferty Kurjer zdw 36 637

Uczennica
z dobrej rodziny na jeden rok potrzebna. „Femina" Fredry 3. zdw 36 631

Agentów
rutynowanych celem sprzedaży wyrobów wódczanych na Poznań i prowincję poszukuje się. Zgłoszenia skierować do Kurjera Poznańskiego zdw 36 628

Poszukuję
służącej do wszystkiego z gotowaniem, tylko uczciwej i chętnej do pracy Ul Poznańska 8/10, piekarnia. zdw 36 617

Szofera
obeznanego z składami kolonjalnemi, z kaucją 800—1 000 zł od zaraz przyjmiemy. Oferty Kurjer zdw 36 699

Posługaczka
starsza z praniem. Zgłoszenia Jezuicka 9, II., Sobczakowa. zdw 36 686

Dziewczynę
do wszystkiego z samodzielnem gotowaniem. Zgłoszenia 27. Grudnia 3, Buczewska, do 7 wieczorem. zdw 36 826

Sługa
do wszystkiego potrzebna zaraz. Bukowska 9, II. zdw 36 825

Pani
inteligentna pożyczająca 800 zł otrzyma posadę. Kurjer zdw 36 812

Fryzjerski
uczeń, uczennica potrzebni Matejki 7. zdw 36 811

Monterzy ślusarze
z praktyką w ustawianiu płotów na stałą pracę potrzebni Zgłoszenia do „Par". Poznań Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr 45.20 Pw 6 427 45.20

Służąca
z gotowaniem do 3 dorosłych może się zgłosić. Marszałka Focha 50 skład kapeluszy rw 12 180

Pokojowa
jako posługaczka przed południem potrzebna bardzo czysta w pracy skrzętna uczciwa i grzeczna (świadectwa) Kurjer wskaże zdw 36 433

Potrzebne
zaraz tancerki parkietowe. Grabowski. Bydgoszcz Pomorska 12. nw 4 912

Pomocnik
fryzjerski potrzebny od 15 listopada. Kita Czarnków. nw 4 911

Dziewczyna
do prac domowych kochająca dzieci potrzebna. Kanałowa 4, III. zdw 36 791.

Fryzjerka
potrzebna. Wierzbięcice 17. zdw 36 784

Uczennica
i uczeń fryzjerski z całkowitem utrzymaniem najchętniej z prowincji mogą się zgłosić. Adres Kurjer zdw 36 783

Służąca
uczciwa i pracowita z dobremi świadectwami umiejąca gotować potrzebna od zaraz. Al. Marcinkowskiego 14, II. prawo. zdw 36 785

Służąca
z gotowaniem potrzebna. Wawrzyniak, Szkolna 3. zdw 36 863

Jeszcze
kilka pań, panów do lekkiej akwizycji potrzebni. Śniadeckich 30, II., 4—7 zdw 36 855

Inteligentne
wymowne panie do propagandy niezbędnego artykułu mogą się jeszcze zgłosić. Wysoki i pewny zarobek Zgłoszenia w środę, między 3—5 Nowakowska, Seweryna Mielżyńskiego 22, skład zdw 36 880

Biegła
ekspedjentka z branży rzeźnickiej może się zgłosić od zaraz. Buśko, Piekary 22. zdw 36 656

Dziewczyna
miejska, do lat 30, uczciwa, pracowita, do wszystkiego z gotowaniem, praniem od 15. bm. do 2 osób potrzebna. Kasprowicz, Piekary 13, od godz. 4. zdw 36 695

nw 4906

DZISIAJ W KINIE

Aurora: „Hrabia Monte Christo".
Apollo: „Kiedy miłość się zbudzi".
Colosseum: „W szponach Azjatów".
Corso: „Handlarze żywym towarem".
Casino: „Sprzysiężonych 3-ch"
Edison: „Noc w Yoszi warze, dzielnicy występków i namiętności".
Harfa: „Popioły zemsty".
Kapitol: „Czerwony Bies".
Metropolis: Bezbronne dziewczę.
Orzeł: „W szponach chińskich rozbójników".
Odeon: „Tajemnica życia" — (Miłość w przyrodzie).
Renaissance: „Tajemnica chińskiej dzielnicy".
Stylowe — Teatr Rewja: „Serce Poznania".
Słońce: „Poganin".
Wilsona: „Męczennice małżeństwa".

Humor zagraniczny

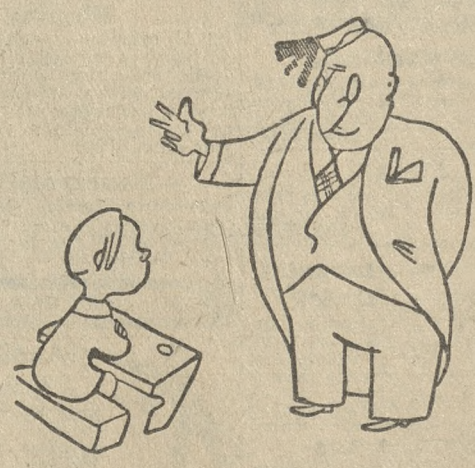

— Mam trzy kartofle. Co mam zrobić, aby je równo podzielić pomiędzy pięcioma osobami?
— Ugotować je w „puré". (Lond. Opinion). S. F.

Przedpłata na listopad 1930, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł. 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94, kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt do godz. 9 przedpołudn Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.